

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO.

WYŁOŻYL

August Jeske.

WYDANIE PIĄTE.

PRZEJRZANE I UZUPEŁNIONE

przez W. N.

WARSZAWA.

Nakładem Księgarni Michała Arcta w Lublinie.

1886.

Cena kop. 50.

Księgarni M. ARCTA w Lublinie

przeznaczone do pomocy w wychowaniu domowem

DLA DZIECI OD LAT 3 DO 15.

1. **ATLAS PRZYRODNICZO-GEOGRAFICZNY** do użytku szkolnego i domowego ułożony przez D-ra Oskara Schneidera, w zastosowaniu do użycia krajowego, wydany pod kierunkiem A. Słósaarskiego. Cena Rs. 1 kop. 80.
2. **BRODZINSKI KAZIMIERZ. DZIEJE STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU.** Wydanie 11-te powiększone i uzupełnione pytaniami przez Ks. K. B. Grabowskiego, 2 tomy Kop. 75.
3. **JESKE AUGUST. PEDAGOGIKA** obejmująca zasady i metody moralnego, fizycznego i naukowego wychowania dzieci ze szczególnym względem na potrzeby wychowania domowego. Cena w oprawie Rs. 1 k. 50.
4. „ **A B C** czyli Nauka czytania i pisania wyłożona na podstawie nauki poglądowej z drzeworytami podług rysunku E. M. Andriolli'ego, wzorami rysunkowymi, kaligraficznymi i literkami ruchomymi. Wydanie 5-te. Stronic 220. Cena w oprawie Kop. 45.
5. „ **WYJĄTEK z A B C** zawierający: Część przeznaczoną dla uczni w szkole. Str. 126. Cena w oprawie Kop. 30.
6. „ **ŚWIAT I DZIECI** czyli Nauka o rzeczach wyłożona na podstawie nauki poglądowej. Część I. Najbliższy światek dziecka (dla dzieci od lat 5 do 7.—Jestto szereg pogadanek z dzieckiem o Bogu, rodzinie, domu, dzieciach, szkole, ogrodzie, polu, lesie, wsi, mieście, zwierzętach domowych i t. d. z 15 tabl. kolor. Wydanie trzecie. Cena w opr. Rs. 1 kop. 80.
7. „ **ŚWIAT I DZIECI** Część II. Nauka o zwierzętach i roślinach wyłożona w obrazkach i szkicach zajmujących z 15 tabl. kol. Dla dzieci od lat 7 do 10. Wyd. II. Cena w opr. Rs. 1 k. 80.
8. „ **ŚWIAT I DZIECI** Część III. Nauka o krajach i ludach w opisach i opowiadaniach nauczających i zajmujących z historii i geografii, oraz o osobliwościach natury i sztuki z 17 tablicami kolorowanymi, dla dzieci od lat 10 do 12. Cena w oprawie Rs. 1 kop. 80.
9. „ **RÓWNIANKA** czyli Zbiór powiastek do opowiadania dzieciom od lat 3 do 7. Z obrazkami kolorowanymi. Wydanie drugie. Cena w oprawie Kop. 75.
10. „ **POCZĄTKI CZYTANIA** zawierające opisy, bajki i zagadki z drzeworytami. (Odbitka z elementarza). W opr. Kop. 20.
11. „ **ARYTMETYCZKA** dla dzieci rozpoczynających elementarny kurs, ułożona podług nowej metody okazowej. Wyd. 3-cie pomnożone. Cena w oprawie Kop. 40.

(Dalszy ciąg katalogu na końcu książki).

Systematyczny Kurs Nauk.

GRAMATYKA
JĘZYKA POLSKIEGO.

WYŁOŻYŁ

A u g u s t J e s k e.

WYDANIE PIĄTE.

PRZEJRZANE I UZUPEŁNIONE
przez W. N.

— 12 —

W A R S Z A W A.

Nakładem Księgarni Michała Arcta w Lublinie.

1886.



35.458

70 - M

Дозволено Цензурою.
Варшава, 30 Мая 1885 года.

TREŚĆ.

Część I.

Str.

1. Osoba lub rzecz, obraz, wyobrażenie, wyraz	1
2. Zdanie	3
3. Rzeczownik	10
4. Zaimek	18
5. Przymiotnik	22
6. Słowo (Czasownik).	28
7. Liczebnik	39
8. Przysłówek	43
9. Przyimek	46
10. Wykrzyknik	51
11. Części mowy.	52
12. Ciąg dalszy nauki o zdaniu pojedynczym	54
a) Zdanie gołe	55
b) Zdanie rozwinięte	60

20. Odmiana rzeczowników złożonych	94
21. Odmiany nieforemne	95
22. Odmiana zaimków	97
23. Odmiana przymiotników	102
24. Rzeczowniki odmieniające się jak przymiotniki	106
25. Stopniowanie przymiotników	109
26. Odmiana liczebników	112
27. Odmiana słów (czasowników)	116

ROZDZIAŁ TRZECI.

Nauka o zdaniu (Składnia).

28. Zdanie złożone i zdanie ściągnięte.	133
29. Zdanie współrzędne	137
30. Zdanie poboczne.	140
31. Zdanie złożone	149
32. Okresy.	151

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Pisownia czyli ortografia polska.

A). Pisownia samogłosek	157
B). Pisownia spółgłosek	162
C). Podwajanie głosek	164
D). Zwyczaj	165
E). Wyrazy złożone	166
F). Duże litery	167
G). Przenoszenie wyrazów	168
H). Użycie znaków pisarskich (Interpunkcja)	170

Część II.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Wiadomości z głosowni i etymologii.

13. O głoskach	66
14. Samogłoski	68
15. Spółgłoski	69
16. O zgłoskach	73
17. Skład wyrazów	74

ROZDZIAŁ DRUGI.

Odmiany. (Fleksya).

18. Odmiana rzeczowników	76
I) „ męskich	78
II) „ nijakich	85
III) „ żeńskich	88
19. Odmiana rzeczowników o liczbie podwójnej	93

SPROSTOWANIA.

Str. 24, w ostatnim wierszu po wyrazie: **męskich**, **dodać**: osobbowych;—po wyrazie: **nijkich**, **dodać**: oraz **męskich**, **zwierzęcych** i **nieżywotnych**.

Str. 53, wiersz 2-gi od góry, **opuścić wyrazy**: czyli **nazwę rzeczy**.

Str. 55, w wierszu 8-ym od góry, zamiast: **które**, **ma być**: **co**.

Str. 62, w wierszu 5-tym od góry i 3-cim od dołu, zamiast: **kto**, **ma być**: **co**.

Str. 62, w wierszu 16-tym od dołu, zamiast: **przypadkiem**, **winno być**: określeniem.

Str. 112, wiersz 7-y od góry, zamiast: **poszukiwany**, **winno być**: **chory**.

Str. 114, wiersz 13-y od góry, zamiast: **obojga**, **czytaj**: **oboje**.

Str. 130, w wierszu 16-ym od dołu **opuścić wyrazy**: z powodu dwojakiej formy trybu rozkazującego.

Str. 149, wiersz 1-y od góry, zamiast: **tylko**, **powinno być**: **nie tylko**.

OBJAŚNIENIE.

W wydaniu obecnem wprowadzono niektóre nowe terminy gramatyczne zostawiając obok nich i dawniejsze i tak: **temat**=**źródłosłów**, **spółgłoska tematowa**, lub krócej **ostatnia tematowa**=**przegub**.

C z ę ś ć I.

1. Osoba lub rzecz, obraz, wyobrażenie, wyraz.

§ 1.

Wymień znane ci osoby (ojciec, matka, nauczyciel, uczeń, Staś, Wandzia i t. p.).

Wymień rzeczy, które widzisz w tym pokoju (stół, krzesło, szafa, łóżko, książka, zeszyt, pióro i t. p.).

Nazwij jeszcze raz osoby i rzeczy, któreś wymienił. Napisz nazwy tych osób i rzeczy, któreś wymienił.

Przeczytaj to, coś napisał. Czy to są rzeczywiste osoby i rzeczy, czy też tylko ich nazwy?

Do czegoś służą te nazwy, któreś wymienił i napisał? Do oznaczenia osób i rzeczy.

Nazwa osoby lub rzeczy, wypowiedziana lub napisana, to jest: wyrażona, stanowi **wyraz**.

Cóż więc jest *wyraz*?

§ 2.

Nauczyciel, pokazując uczniowi jaką rzecz np. książkę, zapytuje go: co to jest?—książka.

Narysuj tę książkę. Czy rysunek, przedstawiający tę książkę, jest rzeczywistą książką? — Nie, jest to tylko obraz książki. Napisz: książka. Czy to jest rzeczywista książka? Nie—Co to jest? — Jestto **wyraz**, służący na nazwanie książki, przypominający mi książkę.

Schowaj teraz tę książkę; pomyśl o niej; wyobraź ją sobie w myśli. Czy masz teraz w myśli obraz książki? Mam. Obraz książki w myśli nazywa się **wyobrażeniem** książki.

W podobnyż sposób, wyjaśnić **wyobrażenie** osoby np. ojca, matki, brata i t. d.

Obraz w myśli, uprzytomnienie jakiej osoby lub rzeczy stanowi **wyobrażenie** téj osoby lub rzeczy.—Cóż więc jest **wyobrażeniem** osoby lub rzeczy?

Uwaga. Wyobrażenie o wielu osobach lub rzeczach podobnych do siebie stanowi **pojęcie**.

Podobnie przerobić kilka przykładów, aby utrwalić różnicę pomiędzy *osobą* lub *rzeczą*, jej *obrazem*, *wyobrażeniem*, *wyrazem*. Wskazać np. na kogoś, jako na osobę, pokazać jego podobiznę (rysunek, fotografią),—wywołać jego obraz w myśli (*wyobrażenie*),—napisać jego nazwisko (*wyraz*). — Okazać zegarek (*rzecz*)—narysować go (*rysunek*)—przypomnieć go w myśli (*wyobrażenie*)—napisać (*wyraz*).

§ 3.

1. Przymioty osób, własności rzeczy.

Patrz na ten ołówek. Jaki to jest ołówek? *Ten ołówek jest długi, cienki, czarny, miękki, dobry*. Wszystko to, coś powiedział o tym ołówku, stanowi **własności** tego ołówka jako rzeczy. Wymień jeszcze raz **własności** ołówka.

Jaki powinien być uczeń? *Uczeń powinien być grzeczny, pilny, posłuszny i t. p.* Wszystko to, coś teraz powiedział o uczniu, stanowi **przymioty** ucznia jako osoby. Wymień jeszcze raz **przymioty** ucznia.

Napisz **przymioty** ucznia—**własności** ołówka. Co oznaczają te wyrazy? Wyrazy te oznaczają **przymioty** osoby—**własności** rzeczy.

2. Czynności osób lub rzeczy.

Każdy człowiek a nawet i rzecz jaka może wykonywać pewne **czynności**. Jakie czynności wykonywa Józio podczas nauki? *Podczas nauki Józio czyta, pisze, rachuje, rysuje*.

Wymień swoje codzienne czynności. *Wstaję, ubieram się, modlę się, jem, uczę się. Co czyni rzeka? Rzeka płynie, wzbiera, występuje z brzegów, zalewa pola.*

Napisz czynności Stasia, swoje codzienne czynności, czynności rzeki.

Co oznaczają te wyrazy? Wyrazy te oznaczają czynności osób lub rzeczy.

2. Zdanie.

§ 4.

Patrz na tego ucznia piszącego, odwróć się teraz, pomyśl o nim i powiedz to, coś o nim pomyślał. *Uczeń pisze.* Napisz, coś pomyślał i wypowiedział o uczniu.

Popatrz na tę książkę. Co myślisz, co sądzisz o niej? Wypowiedz to, coś o niej pomyślał. *Ta książka jest nowa.* Napisz to, coś teraz myślał, sądził i wypowiedział o tej książce.

To, co człowiek o jakiej osobie lub rzeczy myśli sądzi i wypowie, nazywa się **zdaniem**.

Cóż więc jest zdanie? **Zdanie** jest to **myśl**, **sąd** o jakiej osobie lub rzeczy, wypowiedziany lub napisany wyrazami. Z czego się składają te dwa zdania, któreś napisał? *Z wyrazów.* Z ilu wyrazów składa się pierwsze, z ilu drugie zdanie? Z czegoż się składa każde zdanie?

Myśl (czyli **sąd**) o jakiej osobie lub rzeczy, wypowiedziana lub napisana wyrazami, nazywa się **zdaniem** dla tego, ponieważ ją wypowiadamy czyli zdajemy z siebie.

Podobnie przeprowadzić następujące przykłady: *nauczyciel uczy, rolnik orze, murarz muruje, praczka pierze, atrament jest czarny, kreda jest biała, ja jestem uczniem, chleb jest pokarmem.*

§ 5.

(Wiosna). *Wiosna nadchodzi. Słońce przygrzewa. Śnieg topnieje. Łąki się Zielenią. Drzewa kwitną. Skowronek nuci. Kukółka kuka. Bocian klekoce. Rolnik orze. Działka płasza. Wszystko się raduje.*

Widzimy tutaj 11 zdań.

W każdym z tych zdań mowa jest o pewnej osobie lub rzeczy. W zdaniu: *Wiosna nadchodzi*, mowa jest o *wiosnie*; w zdaniu: *Słońce przygrzewa*, mowa jest o *słońcu*; w zdaniu: *Rolnik orze*, mowa jest o *rolniku* — i tak dalej. Słowem, chcąc powiedzieć cośkolwiek, trzeba mieć zawsze jaką rzecz lub osobę na myśli.

Otóż wyraz, nazwę tej rzeczy lub osoby, o której się cośkolwiek mówi lub myśli, nazywamy **podmiotem** zdania.

Kto orze? *Rolnik orze*. — Jakiem słówkiem muszę się zapytać, abym się dowiedział, kto orze? — Słówkiem: *kto*. — Co nadchodzi? — *Wiosna nadchodzi*. — Jakiem słówkiem trzeba się zapytać, aby się dowiedzieć, co nadchodzi? — Słówkiem: *co*. — Jakimi częściami zdania są: *rolnik* — *wiosna*? **Podmiotami**. — Na jakież pytanie odpowiada podmiot zdania? Na pytanie: *kto, co?*

Jeżeli podmiot oznacza osobę, na jakie pytanie odpowiada? Na pytanie *kto?* Jeżeli oznacza rzecz? — Na pytanie: *co?* Kiedy podmiot odpowiada na pytanie: *kto?* a kiedy na pytanie: *co?*

Podmiot jest zatem najważniejszą częścią zdania.

a) **Pytania**. — O jakiej rzeczy jest mowa w zdaniu: *Śnieg topnieje*, — albo w zdaniu: *Skowronek nuci*, — albo w zdaniu: *Łąki się Zielenią* —? O kim jest mowa w zdaniu: *Rolnik orze* —? Jakież nazywamy w zdaniu tę rzecz lub osobę, o której mówimy lub myślimy? — Cóżto jest więc podmiot? — Na jakie pytanie odpowiada podmiot zdania? — Kiedy na pytanie:

kto? a kiedy na pytanie: co?—Jak się zowie najważniejsza część zdania?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz (starannie i bez poprawek) zdania znajdujące się na czele § 5... i podkreśl w każdym z nich podmiot. (Np. w zdaniu: *Rolnik orze*, mowa jest... o kim?—o *rolniku*—a zatem podkreśl w tém zdaniu wyraz *rolnik*, bo on jest podmiotem zdania.

§ 6.

Nie dość jest mieć na myśli rzecz lub osobę; trzeba przecie orzec czyli wypowiedzieć, co ona robi lub czyni? Gdybyśmy się wyrazili tak np.: *Dziatwa...* i skończyli na tym wyrazie, to niktby nas nie zrozumiał, bośmy jeszcze o *dziatwie* nic nie powiedzieli. Lecz wyrażmy się tak: *Dziatwa płąsa*, wówczas zdanie nasze stanie się jasnym, bośmy wyrazem *płąsa* orzekli dopiero coś pewnego o *dziatwie*; wyraz ten jest tu więc niejako omówieniem czyli orzeczeniem *dziatwy*. Otóż:

Wyraz, który orzeka czyli wypowiada nasz sąd o jakiejbądź osobie lub rzeczy, nazywa się **orzeczeniem**.

Co robi *dziatwa*? *Dziatwa płąsa*. Jak muszę zapytać się, abym się dowiedział, że *dziatwa płąsa*? Muszę się zapytać wyrazami: co *robi*? co *czyni* *dziatwa*? Jaką częścią zdania jest wyraz *płąsa*? *Płąsa*, jest **orzeczeniem** zdania. Na jakież więc pytanie odpowiada orzeczenie zdania? Na pytanie: co *robi* lub co *czyni* osoba jaka lub rzecz.

Zdanie składa się zatem z dwóch części: z *podmiotu*, czyli nazwy osoby lub rzeczy, o której się mówi i z *orzeczenia*, czyli tego, co się o téj rzeczy wypowiada.

Podmiot i orzeczenie nazywają się głównymi albo istotnymi częściami zdania.

a) **Pytania.** — Czy podmiot sam starczy za zdanie?—Czegoż potrzeba jeszcze, aby zdanie było całkowitem?—Którą tedy część zdania nazywamy orzeczeniem? (...tę

część, która zamyka w sobie to, co o podmiocie wypowiadamy).—Cóżto jest więc orzeczenie? (...jestto ta część zdania, która zamyka w sobie to, co...) —Na jakie pytanie odpowiada orzeczenie?—Z iluż części składać się powinno zdanie całkowite?

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—Przepisz starannie i bez pomyłek przykłady z § 5., i podkreśl w każdym orzeczenie!

§ 7.

(Rodzina). *Ojciec gospodarzy. Matka dopomaga. Córka szyje. Syn pisze. Czeladka pracuje. Babka się modli. Dziadunio opowiada. Rodzina słucha.*

W zdaniu: *Ojciec gospodarzy* cóż jest podmiotem? A co orzeczeniem? Czy jest więcej wyrazów w tém zdaniu?

Zdanie, w którym się znajduje tylko podmiot i orzeczenie, nazywa się zdaniem **gotém** albo **nierozwiniętém**.

a) **Pytania.**—Z ilu głównych części składać się powinno każde zdanie?—Co nazywamy podmiotem zdania? — Co nazywamy orzeczeniem? — Kiedy zdanie nazywamy nierozwiniętém? — Ile wyrazów znajduje się w zdaniu nierozwiniętém?

b) **Ćwiczenia ustne.** — Rozbierz zdania z tego § na części osobne w sposób taki:

Ojciec gospodarzy. Kto gospodarzy? *ojciec*—a zatem wyraz *ojciec* jest podmiotem tego zdania; a co czyni *ojciec*?.. *gospodarzy*—a zatem *gospodarzy* jest orzeczeniem. Zdanie to składa się tylko z podmiotu i orzeczenia, jestto więc zdanie nierozwinięte. (—Podobnież rozbieraj wszystkie zdania następne!—)

§ 8.

(Noc). *Słońce zachodzi prześlicznie.* — *Mrok wieczorny zapada.* — *Wszystko milknie powoli.* — *Ciemność*

coraz większa ogarnia wszystko.—Ludzie żegnają modlitwą dzień spędzony.—Już noc ponura zapanowała dookoła.—Dochodzą nas tylko jeszcze ciężkie kroki stróża nocnego.

W zdaniu: *Słońce zachodzi prześlicznie* coż jest podmiotem? Co orzeczeniem? A jaką częścią zdania jest wyraz *prześlicznie*?.. Wyraz ten jest tylko dodatkiem, określającym bliżej orzeczenie, gdyż na zapytanie za pomocą orzeczenia: *jak zachodzi?* odpowiadamy wyrazem: *prześlicznie*.

Zdanie, w którym zmuszeni jesteśmy dla większej jasności i dobitności dodać albo do podmiotu, albo do orzeczenia, albo do obojga jaki objaśniający wyraz, przez który zdanie rozwija się, nazywa się zdaniem **rozwiniętem**.

Przeciwnie: zdanie, które prócz podmiotu i orzeczenia nic więcej w sobie nie zawiera, zowiemy zdaniem **nierozwiniętem** (albo **gotém**).

W zdaniu nierozwiniętém: *Słońce zachodzi*, ile jest podmiotów, ile orzeczeń?

W zdaniu rozwiniętém: *Słońce zachodzi prześlicznie*, ile jest podmiotów, ile orzeczeń?

Zdanie takie, w którym jest jeden tylko podmiot i jedno orzeczenie nazywa się także zdaniem **pojedynczém**. Jakże więc inaczej nazywają się zdania nierozwinięte i rozwinięte? (Zdaniami *pojedynczemi*)...

a) **Pytania**.—Co to jest zdanie nierozwinięte?—Co to jest zdanie rozwinięte?—Z ilu wyrazów może się składać zdanie nierozwinięte?—Co to jest zdanie pojedyncze?—Jak inaczej zowią się zdania rozwinięte i nierozwinięte?

b) **Ćwiczenia piśmienne**.—Przepisz zdania, na początku tego § będące i podkreśl podmiot raz, orzeczenie dwa razy, a wyraz objaśniający trzy razy.

§ 9.

Ze zdań rozwiniętych, pomieszczonych na czele poprzedniego §., zrób zdania nierozwinięte, opuszczając wszystkie wyrazy *d o d a t k o w e*, a zostawiając tylko podmiot i orzeczenie.

Słońce zachodzi. Mrok zapada. Wszystko milknie. Ciemność ogarnia. Ludzie żegnają... Noc zapanowała. Kroki dochodzą.

To są zdania nierozwinięte, składają się one tylko z dwóch wyrazów: *podmiotu* i *orzeczenia*; ale to nie wystarcza, niektóre z tych zdań, jak: *ciemność ogarnia*, *ludzie żegnają*, nie są nawet zrozumiałe, potrzebują koniecznie *określenia* lub *dopełnienia*. Pospolicie określamy lub uzupełniamy myśl naszą przez *dotatkowe wyrazy*.

Słońce zachodzi (jak?) *prześlicznie*

Mrok zapada (jaki?) *wieczorny.*

Wszystko milknie (jak?) *powoli.*

Ciemność (jaka?) *coraz większa*, *ogarnia* (co?) *wszystko.*

Ludzie żegnają (co?) *dzionek* (jaki?) *spędzony* (czém żegnają?) *modlitwą.*

Noc (jaka?) *ponura*, *zapanowała* (gdzie?) *dokoła.*

Kroki (jakie?) *ciężkie* (czyje?) *stróża* (jakiego?) *nocnego*, *dochodzą* (kogo?) *nas.*

Wszystkie te wyrazy *dotatkowe* nazywają się *pobocznymi częściami zdania* i one albo *określają* bliżej wyrazy główne (stróż jaki? nocny) albo *dopełniają* myśl naszą (ludzie żegnają kogo? co? dzionek) i dlatego nazywają się *wyrazami dopełniającymi i określającymi*.

a) Pytania. — Jak się dzielą części zdania rozwiniętego? (Na główne i dotatkowe czyli poboczne). — Do czego służą poboczne części zdania? — Czy są one potrzebne? — Dlaczego są one potrzebne? — Jak się dzielą poboczne części zdania? — Na jakie pytania odpowiadają poboczne części zdania? — Na pytania *kogo?* *co?* *jaki?* *jak?* *gdzie?* *czyj?* *czem?* i t. p.).

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—Napisz z własnego pomysłu kilka zdań *rozwinętych* podkreśl podmiot *raz*, orzeczenie; *dwa* razy, a części dodatkowe *trzy* razy, poprzedzając pytaniem każdą po boczną część zdania.—(Dobrze jest żądać, aby uczeń w ustępie wskazanym w książce do czytania, podkreślał podmiot i orzeczenie a inne wyrazy poprzedzał odpowiedniami pytaniami).

§ 10.

Czy dziecię kocha rodziców?

— *Dziecię kocha rodziców.*

Czy widziałeś morze?

— *Ja nie widziałem morza.*

Zamknij drzwi!

Jakże tu zimno!

Z przykładów powyższych okazuje się, że zdanie wyrażać może:

- 1) pytanie (zdanie pytające)
- 2) twierdzenie (zdanie twierdzące)
- 3) przeczenie (zdanie przeczące)
- 4) rozkaz (zdanie rozkazowe)
- 5) okrzyk (zdanie wykrzyknikowe).

Po zdaniu pytającym kładzie się *znak zapytania* (?).

Po zdaniu twierdzącym lub przeczącym kładzie się *kropka* (.)

Po zdaniu rozkazowym lub wykrzyknikowym kładzie się *wykrzyknik* (!)

a) **Pytania.** — W ilu postaciach wypowiadać możemy myśli nasze?... w postaci twierdzenia, pytania etc. — Jakiż znak pisarski kładzie się po zdaniu twierdzącym? pytającym? rozkazowym? wykrzyknikowym?

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—Napisz z własnego pomysłu 5 zdań pytających. Tyleż twierdzących. Tyleż przeczących. Tyleż rozkazowych. Tyleż wykrzyknikowych. Połóż po każdym odpowiedni znak pisarski!

3. Rzeczownik.

§ 11.

Nauczyciel, — lekarz, — rolnik, — wół, — koń, — słowik, — róża, — stół, — dom, — kamień, — rzeka, — świat, — słońce, — powietrze, — ziemia.

Każdy z tych wyrazów oznacza pewną osobę lub rzecz. Do rzeczy zaliczają się nie tylko przedmioty materialne, jak *stół, kamień*, lecz i zwierzęta i rośliny; a także należą pojęcia, jak: *żał, — tęsknota, — głód, — myśl*.

Wyrazy, które oznaczają osoby, rzeczy, zwierzęta lub pojęcia, nazywamy imionami rzeczownikami albo krócej rzeczownikami.

Uwaga. Ostrożnym być należy, aby uczeń rzeczy samęj nie brał czasem za rzeczownik, bo to przecie nie ten koń żywy, który się pasie na łące i nie ten stół z drzewa na którym piszemy, ale tylko wyrazy tych rzeczy zowią się „rzeczownikami.”

* Słusznie rzeczownik zwiemy także imieniem rzeczownem, każda bowiem rzecz musi mieć przecie swoją nazwę, swoje imię i tak np. rzecz, na której leżą zwykle książki i papiery nasze, ma imię „*stół*” — rzecz, której używamy do krajania przedmiotów, ma imię „*nóż*,” — rzecz którą się podpieramy, ma imię „*laska*” itd.

a) **Pytania.** — Czy każda osoba lub rzecz ma swoje imię, swój wyraz, którym ją oznaczamy? — Jak nazywamy wyrazy, które osobę lub rzecz jakąbądź oznaczają? — Dlaczego więc nazywamy wyrazy takie rzeczownikami? — Co zaliczamy do rzeczy? — Czy pszczoła żywa, latająca za miodkiem, będzie także „rzeczownikiem”? (...nie ta pszczoła rzeczywista, lecz tylko wyraz „pszczoła” nazywać się będzie rzeczownikiem.) — Do jakich wyrazów zaliczysz wyraz „pszczoła”? (...do wyrazów rzeczownych.) — A dla czego do rzeczownych? (...bo ten wyraz *rzecz* oznacza.) — Co to jest rzeczownik?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisz z pamięci 10 wyrazów rzeczownych czyli rzeczowników! — Napisz 10 rzeczowników, oznaczających osoby! — Napisz 10 rzeczowników, oznaczających zwierzęta! — Napisz 10 rzeczowników, oznaczających rośliny! — Napisz 10 rzeczowników, oznaczających przedmioty martwe!

§ 12.

1. *Słońce — chmura — błyskawica — grzmot — woda — ziemia — człowiek — roślina — kamień — książka — stół — pióro — kreda — tablica.*

Są to nazwy rzeczy, które możemy widzieć, słyszeć, smakować... słowem, pojmować zmysłami; rzeczy takie nazywamy zmysłowemi. Z tego powodu i rzeczowniki, które oznaczają rzeczy zmysłowe, nazywamy także zmysłowemi.

2. *Wiara — miłość — nadzieja — dobroć — pokora — praca — wytrwałość — męstwo — siejba — czytanie.*

To są nazwy pojęć, których nie można ani widzieć ani słyszeć... które tylko umysłem ogarnąć możemy. Dla tej przyczyny rzeczowniki takie nazywamy umysłowemi.

Nie można bowiem widzieć dobroci, męstwa, siejby, czytania, ale chyba ludzi dobrych, mężnych, siejących, czytających.

3. *Człowiek — uczeń — rolnik — sędzia — żołnierz — koń — orzeł — szczupak — motyl — żaba.*

Te wyrazy oznaczają osoby lub zwierzęta — czyli istoty żyjące i nazywają się rzeczownikami żywotnemi. Do rzeczowników żywotnych liczą się też w gramatyce nazwy duchów i bóstw (anioł, Jowisz). Rzeczowniki żywotne dzielą się na ludzkie czyli osobowe (ojciec, syn, siostra) i zwierzęce (koń, pies).

Przeciwnie: nazwy rzeczy czyli istot nieżyjących, martwych jak: kamień, książka, klucz... nazywają się rzeczownikami nieżywotnemi. Nazwy roślin liczą się do rzeczowników nieżywotnych.

4. Jak się nazywa główne miasto Królestwa Pol-

skiego? (*Warszawa*). — Jak się nazywa główna rzeka W. Księstwa Poznańskiego? (*Warta*). — Jak się nazywa król polski, który poraził Turków pod Wiedniem? (*Jan Sobieski*). — Jak się nazywają słynniejsi poeci polscy? (*Jan Kochanowski, Ignacy Krasicki, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński*).

Czy każde miasto nazywa się *Warszawą*? Czy każda rzeka nazywa się *Wartą*? Czy każdy monarcha nazywa się *Jan Sobieski*?

Otóż:

Osobne, indywidualne nazwy osób lub rzeczy nazywają się **imionami własnymi**.

Do **imion własnych** należą:

a) **Imiona i nazwiska ludzi** tudzież nazwy **bogów**, a także osobne **nazwy zwierząt**: *Bolesław, Jadwiga, Jan, Zamojski, Sokrates, Jowisz, Perkun, Zagraj*.

b) **Nazwy krajów, gór, wód, miast i t. p.** np. *Europa, Włochy, Tatry, Bałtyk, Wisła, Gniezno, Bielany*.

* Imię własne pisze się dużą literą.

Przeciwnie: **gatunkowe lub rodzajowe nazwy osób lub rzeczy**, mogące się odnosić do każdej istoty tego samego gatunku lub rodzaju, (uczeń, dom, koń) nazywają się **imionami pospolitemi**.

5. *Naród — szlachta — dziatwa — wojsko — stado — gromada — zboże — kwiecie — pierze — flota*.

Rzeczowniki powyższe oznaczają zbiór osób lub rzeczy; nazywają się przeto rzeczownikami **zbiorowymi**.

Przeciwnie: rzeczowniki, które oznaczają nie już ogół cały, lecz raczej tylko jednostkę z ogółu, nazywano dawniej **jednostkowymi**; takimi są np. *człowiek, żołnierz, ziarno, grosz, okręt* itd.

6. Wyróżniamy na koniec rzeczowniki **zdrobniałe**, jeżeli wyrażają pewną pieszczotliwość, jak: *chłopek, synek, córeczka, konik, bacik, Józiczek* itp.; lecz wyróżniamy także i rzeczowniki **zgrubiałe**, jeżeli odzywamy się o osobie, zwierzęciu lub rzeczy z pogardą lub z politowaniem jak: *chłopisko, chłopczysko, konisko, psisko, kocisko, kobiecisko*.

a) Powtórzenie. *Podział rzeczowników:*

1. **Zmysłowe** { a. Żywotne (ludzkie czyli osobowe i zwierzęce)
b. Nieżywotne.

2. **Umysłowe**

Każdy rzeczownik jest: **własny** lub **pospolity**. Niektóre bywają **zbiorowe**.

Wyróżniamy także rzeczowniki: **Zdrobniałe** i **zgrubiałe**.

Uwaga. Rzeczowniki zwierzęce i nieżywotne nazywają się **rzeczowemi**—jako wogóle oznaczające rzeczy, w przeciwstawieniu do rzeczowników **osobowych**, oznaczających osoby.

b) **Pytania**. — Jakie rzeczowniki nazywamy *zmysłowemi*? — Jakie *umysłowemi*? — *ludzkimi*? — *zwierzęcemi*? — *żywotnemi*? — *nieżywotnemi*? — Imionami *własnemi*? — *pospolitemi*? — Jakie rzeczowniki zowiemy *zbiorowemi*? — Jakie *zdrobniałemi*? — A jakie *zgrubiałemi*? — Każdą odpowiedź objaśnij przykładami!

c) **Ćwiczenia piśmienne**. — Napisz z własnego pomysłu po 5 rzeczowników: *zmysłowych*—*umysłowych*—*osobowych*—*zwierzęcych*—*nieżywotnych* — *własnych* — *pospolitych*—*zdrobniałych*—*zgrubiałych*.

§ 13.

Czy można powiedzieć: *ta* ojciec, *to* matka, *ten* dziecię? — Jakże trzeba mówić?

Mówimy: *ten* ojciec — *ta* matka — *to* dziecię;
ten wół — *ta* krowa — *to* cielę;
ten kwiatek — *ta* trawa — *to* drzewo.

Rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *ten*, są rodzaju **męskiego**.

Rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *ta*, są rodzaju **żeńskiego**.

Rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *to*, są rodzaju **nijkiego**.

Rodzaj rzeczownika poznaje się za pomocą zastosowania słówka: **ten** (dla męskich), — **ta** (dla żeńskich), — **to** (dla nijakich).

a) **Pytania.** — Jakiego rodzaju są rzeczowniki, do których da się zastosować słówko: **ta**...? Jakiego rodzaju są rzeczowniki, do których da się zastosować słówko: **ten**...? Jakiego rodzaju są rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko; **to**...? Ile odróżniamy rodzajów gramatycznych? Wymień je.

b) **Ćwiczenia ustne.** — Które z poniżej wymienionych rzeczowników są męskie, które żeńskie, a które nijakie:

dum—pole—rozum—wola—duch—niebo—pień—drzewo—słońce—gwiazda—lew—wrona—wróbel—dzida—łuk—dzień—Józio—bat—chłop—chłopczyzna—chłopek—chłopisko—biczysko—lato—dziadunio—Stefcio—kaznodzieja.

§ 14.

W zdaniu: *Syn pracuje*—o ilu synach jest mowa: czy o jednym, czy o kilku?

W zdaniu: *Synowie pracują*—o ilu synach jest mowa: czy o jednym, czy o kilku? Otóż:

Stosownie do tego, czy mówimy o *jednej* osobie lub rzeczy, czy też o *wielu* osobach lub rzeczach, rzeczownik jest w **liczbie pojedynczej** lub **mnogiej**.

a) **Pytania** — Kiedy rzeczownik jest w liczbie pojedynczej? (...Kiedy rzeczownik jest w liczbie mnogiej? Objasnij to przykładami! Ile **liczb** odróżniamy w gramatyce? Wymień je.

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—Napisz 10 jakichbądź rzeczowników, w liczbie pojedynczej!—Napisz też same rzeczowniki w liczbie mnogiej!—Napisz następnie 5 *zdań* w liczbie pojedynczej i liczbie mnogiej; tak: *Skowronek nuci—Skowronki nucą* itd.

§ 15.

- | | | | |
|------------------------------------|---|---|----------------|
| 1 Kto musi być nieraz surowy? | — | — | <i>ojciec.</i> |
| 2 Czyj rozkaz jest dla syna drogi? | — | — | <i>ojc-a.</i> |
| 3 Komu dopomagać trzeba? | — | — | <i>ojc-u.</i> |

Pierwszemu z tych słówek: **kto** pytamy się zwykle o osoby, drugim: **co** o rzeczy (tj. zwierzęta i przedmioty martwe).

Z tych siedmiu pytań wynikło tedy siedem zmian końcówkowych. Zmiany te nazywamy **przypadkami** rzeczownika — „przypadkami” dla tego, że tu rzeczownik znajduje się w coraz innem położeniu, w coraz innym przypadku.

Wszystkie te przypadki nazywamy **odmianą** albo z łacińska **deklinacją** rzeczownika.

Całkowita deklinacja rzeczownika **ojciec** tak się nam przedstawi:

W liczbie pojedynczej:

W liczbie mnogiej:

Przypadek 1: (<i>kto?</i>)	ojciec	—	ojcowie
„ 2: (<i>czyj?</i>)	ojca	—	ojców
„ 3: (<i>komu?</i>)	ojcu	—	ojcom
„ 4: (<i>kogo?</i>)	ojca	—	ojców
„ 5: (<i>o!</i>)	o ojcie!	—	o ojcowie!
„ 6: (<i>kim?</i>)	ojcem	—	ojcami
„ 7: (<i>w kim?</i>)	w ojcu	—	w ojcach.

* Przypadki mają nawet swe nazwy osobne. Nazwy te są: 1. Mianownik. 2. dopełniacz. 3. Celownik. 4. Biernik. 5. Wołacz. 6. Narzędnik. 7. Miejsownik. Nazw tych używać będziemy w odmianach rzeczowników.

a) **Pytania.**—Co się dzieje z rzeczownikiem po takich np. pytaniach, jak: *kto tam jest?... czego szukasz?... komu ufasz?* itp.—Co wywołuje końcówkowe zmiany rzeczownika? (..wywołują je pewne zwroty myśli albo raczej pytania, wynikające z tych myśli). — Ileż pytań takich następczą nam zwykle myśli nasze? — Jak brzmią te pytania? — Które z tych pytań służą tylko osobom, a które rzeczom? Co to jest deklinacja? Przez co się odmieniają rzeczowniki? Ile jest przypadków? Wymień je (1-szy Mianownik, 2-gi Dopełniacz i t. d.).

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—1. Przepisz te zdania (py-

tania), a na końcu każdego dodaj rzeczownik *nauka*, w odmianie zgodnej z pytaniem.

1. Co jest potrzebne każdemu?—*nauka*.
2. Czyje światło rozchodzi się daleko?—*nauki*.
3. Czemu zawdzięczamy dużo dobrego?— ...
4. Co każdy miłować powinien?— ...
5. O! jakże pożyteczną jesteś?— ...
6. Czém nie wolno gardzić?— ...
7. W czém spoczywa przyszłość człowieka?— ...

Przepisz powtórnie zdania powyższe, a w końcu dodaj tenże sam rzeczownik w liczbie **mnożej!**

2. Ułóż całkowite wzorce odmiany dla rzeczowników: *matka*—*serce*—*imię*—*Francuz*—*siostra*—a to podług wzoru następującego:

Liczba pojedyncza.

Mianownik, *matka*
Dopełniacz, *matki*
Celownik, *matce*
itd. itd.

Liczba mnoga.

matki
matek
matkom
itd.

3. Przepisz zdania poniższe i powiedz następnie: na jakie pytanie odpowiada każdy rzeczownik, czyli, w jakim znajduje się **przypadku** i jaką oznacza **liczbę**:

Oświata podnosi kraje i ludy. — Sądy wymierzają sprawiedliwość mieszkańcom kraju. — Cnota — skarb wieczny. — Modlitwa pociesza w nieszczęściu. — Rozum i dobroć serca jednają przyjaciół. — W miłości Boga i bliźniego płynie życie człowieka. — W głębinach ziemi i morza znajdują się bogactwa nieprzebrane. — Religia jest życiem duszy, przyjaźń życiem serca, nauka życiem umysłu, pokarm życiem ciała. — O dziatwo! słuchaj rad i nauk rodzicielskich. — Praca jest błogosławionym nakazem nieba.

*

*

*

Dotąd dowiedzieliśmy się o rzeczowniku szczegółów następujących:

- 1) że rzeczownikiem nazywamy wyraz, oznaczający osobę, rzecz lub pojęcie (*ojciec, stół, cierpienie*).

- 2) że rzeczowniki dzielą się na: zmysłowe i umysłowe; żywotne (osobowe lub zwierzęce) i nieżywotne; — własne i pospolite, — zdrobniałe i zgrubiałe; — oraz zbiorowe.
- 3) że odróżniamy 3 rodzaje rzeczowników: męski, żeński i nijaki.
- 4) że odróżniamy dwie liczby: pojedynczą i mnogą.
- 5) że odróżniamy siedem zmian końcówek rzeczownika, czyli siedem przypadków.
- 6) że rzeczowniki odmieniają się przez liczby i przypadki.

4. Zaimek.

§ 16.

1. Mówiąc o sobie, nie powiem: *Nauczyciel...* ucze was, — ale: **ja** was ucze. Mówiąc do ciebie, powiem: *Stanisławie* uważasz, albo też **ty** uważasz. Mówiąc do was, nie powiem: *Uczniowie* słuchacie, — lecz: **wy** słuchacie.

Otóż zamiast imienia mego, zamiast imienia twego, zamiast imion waszych, użyłem wyrazów: *ja, ty, wy*.

Widzimy, że te wyrazy: *ja, ty, wy*, zastępują imiona rzeczowne, tj. rzeczowniki: *nauczyciel, Stanisław, uczniowie*; podobne wyrazy zastępują także (jak później zobaczymy) i imiona przymiotne oraz imiona liczbowe, stąd takie wyrazy, które *zastępują imiona*, zowią się **zaimkami** (za-imek, za-imie).

2. Zaimki mają w mowie naszej różne przeznaczenie. I tak:

a) Jedne zastępują imiona osób i dlatego zowią się **osobistemi**. Takimi są: **ja**, a w liczbie mnogiej **my**; te nam zastępują osobę, która przemawia do drugiej, czyli osobę 1-szą; — **ty**, a w liczbie mnogiej **wy** — te nam zastępują osobę, do której się przemawia, czyli osobę 2-gą); — **on, ona ono**, a w liczbie mnogiej **oni, one**;

te nam zastępują osobę, o której się mówi, czyli osobę 3-cią.

b) Inne wskazują niejako na osobę lub rzecz, np.: *ten* człowiek! *ów* morderca! — i dla tego zowią się **wskazującami**. Takiemi są: *ten* (ta, to); *ów* (owa, owo), *on* (ona, ono), *sam* (sama, samo).

c) Inne pytają o osobę lub rzecz, np. *kto* tam jest? *jakie* to drzewo? i dla tego zowią się **pytającami**. Takiemi są: *kto?* *co?* *który?* *jaki?*

d) Innymi wyrażamy posiadanie czyli **dzierżenie** jakiejś rzeczy, np. *to moja* książka — *wasz* dom — *nasze* ogrody — i dla tego nazywają się **dzierżawczami**. Takiemi są: *mój* (a, e), *twój* (a, e), *swój* (a, e), *nasz* (a, e), *wasz* (a, e), *jego*, *jéj*, *ich*.

e) Inne znowu odnoszą nieraz całe zdanie do rzeczownika poprzedzającego; np. Oto przyjaciel, *którego* kocham nad życie! Zaimki takie nazywamy **względniemi**, ponieważ oznaczają względ na poprzednie rzeczowniki, czyli odnoszą się ze swém zdaniem do poprzednich rzeczowników. Takiemi są: *który* (a, e), *jaki* (a, e), *kto*, *co*.

f) Inne znowu tém się odznaczają, że nam osoby lub rzeczy niejasno i niepewno określają; określają np. *ktos* tam czeka — i dla tego zowią się **nieokreśleniemi**. Takimi są: *ktoś*, *coś*, *ktokolwiek*, *cokolwiek* — *nikt*, *nic* — *jakiś*, *któryś*, *jakikolwiek*, *czyjkolwiek*, *czyjś*, *niczyjś*, *niejaki*, *jeden*, *niejeden*, *pewien*, *inny*, *każdy*, *wszelki* itp.

g) Jest wreszcie jeszcze tak zwany **zaimek zwrotny**: *siebie*, *się*, używający się wtenczas jedynie, kiedy jaką czynność, lub stan odnosimy do siebie samych, np. (*ja*) *chwałę się*; (*on*) *dogadza sobie*, (*wy*) *chełpicie się*, — tu osoby: *ja*, *on*, *wy*, o sobie samych myślą i mówią, czyli całą czynność do siebie tylko zwracają i stąd też pochodzi właśnie nazwa zaimka: **zwrotnego**.

3. Jak ważne znaczenie mają zaimki w mowie naszej, przekonamy się o tém z dwóch następujących przykładów:

Karol jestto człowiek zacny; nie zapomina on o swoim przyjacielu; zawsze o nim pamięta, zawsze go wspomaga, bo młodzieniec ten jest pono jego bliskim krewnym.

W zdaniu tém, wyrazy: *on, swoim, nim, go, ten, jego* są *zaimkami*, ponieważ zastępują wyraźnie pewne imiona, do których się w myśli odnoszą.

Bez zaimków zdanie powyższe brzmiałoby tak:

Karol jestto człowiek zacny; nie zapomina Karol o przyjacielu Karola, zawsze o przyjacielu pamięta, zawsze przyjaciela wspomaga, bo młodzieniec przyjaciel jest pono Karola bliskim krewnym.

Otóż zdanie takie, byłoby nietylko rozwlekłe, ale zgoła niejasne, i tójto rozwlekłości w mowie zapobiedz można właśnie jedynie tylko użyciem stosownych *zaimków*.

4. *Zaimki* odmieniają się, podobnie jak rzeczowniki przez *przypadki* i *liczby*; i one bowiem także stosować się muszą we wszystkiem do myśli i do niej się wedle potrzeby naginać winny.

Oto wzór tój odmiany:

Liczba pojedyncza.

M. <i>Kto</i> pracuje?	<i>ja</i> pracuję, <i>ty</i> pracujesz, <i>on, ona, ono</i> pracuje.
D. <i>Kogo</i> potrzebują?	<i>Mnie, ciebie, jego, jęj</i> potrzebują.
C. <i>Komu</i> dają?	<i>Mnie, tobie, jemu, jęj</i> dają.
B. <i>Kogo</i> chwalą?	<i>Mnie, ciebie, jego, ją, je</i> chwalą.
W. —	—
N. <i>Kim</i> się szczycą?	<i>Mną, tobą, nim, nią, niem</i> się szczycą.
M. <i>W kim</i> mają zaufanie?	<i>We mnie, w tobie, w nim, w niej, w niem</i> mają zaufanie.

Liczba mnoga.

M. <i>Kto</i> woła?	<i>My</i> wołamy, <i>wy</i> wołacie, <i>oni, one</i> wołają.
D. <i>Kogo</i> się wypierają?	<i>Nas, was, ich</i> się wypierają.
C. <i>Komu</i> zakazują?	<i>Nam, wam, im</i> zakazują.

B. Kogo napominają? Nas, was, ich, je napominają.

W. — — —

N. Kim się świadczą? Nami, wami, nimi, niemi się świadczą.

M. W kim mają nadzieję? W nas, w was, w nich mają nadzieję.

5. Dowiedzieliśmy się zatem o Zaimku szczegółów następujących:

- 1) że zaimek jest to wyraz, zastępujący zwykle miejsce *imienia rzeczownika* (przymiotnika, liczebnika),
- 2) że zaimek zowie się osobistym, jeżeli zastępuje imię osoby (np. *ja, ty, on*) — pytającym, jeżeli przezeń pytamy o rzecz jaką (np. *kto? co?*), — *dzierżawczym*, jeżeli wyraża posiadanie czyli *dzierżenie* (np. *mój, twój, nasz*);
- 3) że zaimek zowie się *względny*m, jeżeli oznacza *względ* na poprzednią osobę lub rzecz (np. *który, a, e, kto, co*); — *wrotnym*, gdy wyraża, że jakąś czynność *zwracamy* do siebie samych (*siebie, się*), *wskazującym*, jeżeli *wskazuje* na osobę lub rzecz (np. *ten, ta, to; on, ona, ono; ów, owa, owo*); — *nieokreślonym*, jeżeli osobę lub rzecz *określa* niejasno, niepewno (np. *ktoś, coś, nikt, jakiś* i t. d.).
- 4) że zaimkiem oznaczyć możemy także *rodzaje* (np. *ten ojciec, ta matka, to dziecko*);
- 5) że zaimek odmienia się przez *przypadki* i *liczby* (np. *ten, tego, temu*, itd.);
- 6) że przez umiejętne stosowanie zaimków nie dopuszczamy nazbyt częstego powtarzania się rzeczowników i unikamy témsamém rozwlekłości i niejasności w mowie.

a) **Pytania.**—Co to jest zaimek? (Zaimek jest to wyraz, który zastępuje...)—Wylicz kilka zaimków!—Dla czego nazywamy je zaimkami? (za imię...) — Wylicz po kilka zaimków osobistych! — wskazujących! — pytają-

cych! — dzierżawczych! — w zględnych! — nieokreślonych! — Do czego przyczyniają się zaimki w mowie? (...do jędrności i zwięzłości; przez nie bowiem zapobiegamy nazbyt częstemu i niemiłemu powtarzaniu się rzeczowników).

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz zdania następujące i podkreśl w nich wszystkie zaimki tak, jak je tu książka podaje, a ja ci je bliżej objaśnię:

Kto tam?—Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.—**Jak ty rodzice swoje, tak ciebie dzieci twoje** czcić będą. — **Ten, co się sam chwali, od nikogo chwalony nie będzie.**—**Kochaj bliźniego, jak siebie samego** — Bądź usłużny przyjaciołom **twoim, ciesz się z ich szczęścia, i oddaj każdemu co się jemu należy.** — Jak **sobie** pościelesz, tak **się** wyśpisz. — **Kto pod kim** dolki kopie, **sam** w nie wpada.

5. Przymiotnik.

§ 17.

Jaki jest zegarek? (*mały, okrągły, drogi*); — jaka jest książka? (*duża, gruba, ciężka*); — jakie jest jabłko? (*kuliste, rumiane, smaczne*).

Wyrazy: *mały—okrągły—drogi—duża—gruba—ciężka—kuliste—rumiane—smaczne* — oznaczają **przymioty**.

Każda rzecz bowiem wyróżnia się zawsze czémśkolwiek od innéj. Ta jest *pożyteczna* a tamta *szkodliwa*, ta *wielka* a tamta *mała*, ta *kulista* a tamta *płaska*; inna wreszcie bywa *stara* lub *nowa*, *zła* lub *dobra*, *przyjemna* lub *niemiła*, itd. Słowem, nie ma rzeczy, nie ma istoty, któraby się nie wyróżniała czémśkolwiek od innéj, któraby nie miała jakiegóś szczególnéj, jakiegóś **przymiotu** swojego.

Otóż wyrazy takie, które oznaczają **przymiot** pewnej osoby lub rzeczy, nazywamy **imionami przymiotnymi**, albo krócej: **przymiotnikami**.

O przymiot rzeczy pytamy się zwykle wyrazami: **jaki-jaka-jakie?** np. **jaki** jest ten świat? *wielki—niezmierzony—prześliczny...* to są właśnie przymioty świata); — **jaka** jest ta praca? *(cicha — skromna — pożyteczna...* to są przymioty pracy); — **jakie** jest to dziecię? *(wesole—roztropne — ciekawe...* to są przymioty dziecka).

Zatém na słówka: *jaki, jaka, jakie?* odpowiadamy zawsze tylko wyrazem, przymiot malującym czyli **przymiotnikiem**.

a) **Pytania.**—Jak nazywamy wyrazy takie, które nam powiadają, *jaką* jest rzecz każda? — Dla czego je nazywamy wyrazami *przymiotnemi* (*przymiotnikami*)? — Jaka jest różnica między rzeczownikiem a *przymiotnikiem*? (...ta, że rzeczownik oznacza rzecz samą, a przymiotnik tylko jej przymiot). Objaśnij to przykładami!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz starannie przykłady następujące i podkreśl w każdym przymiotnik:

Człowiek zacny. Uczeń wzorowy. Prawy obywatel. Serce litosciwe. Sumienny urzędnik. Sędzia bezstronny. Niewinna duszyczka. Ojciec surowy. Wieśniak pracowity. Bezinteresowna i stała przyjaźń. Duma łmieszna i karygodna.

(Na lekcji zaś tłumacz się z tych przykładów tak: W przykładzie *Człowiek zacny* — wyraz *człowiek* jestto rzeczownik, ponieważ oznacza *rzecz samą*, lecz wyraz *zacny* jestto przymiotnik, ponieważ oznacza *przymiot* tój rzeczy;—i tak dalej).

§ 18.

1. Gdyby cudzoziemiec nie znający dobrze języka naszego, wyraził się np. tak: *sędzia sprawiedliwa*, — albo: *Stefcio miłe*, powiedzielibyśmy mu, że po polsku mówi się tylko tak: *sędzia sprawiedliwy, Stefcio miły*. W zdaniu bowiem: *sędzia sprawiedliwy*, wyraz: *sędzia* jest rzeczownikiem rodzaju męskiego (*ten sędzia*), więc téż i **przymiotnik sprawiedliwy** stosować się musi do niego tak, jak tego wymaga duch języka naszego.

Otóż duch języka powiada nam, że **przymiotnik zgadzać się powinien ze swym rzeczownikiem** we wszystkich zwrotach myśli, a szczególnie:

a) w rodzajach:—jeżeli masz np. rzeczownik rodzaju męskiego, wówczas musi i przymiotnik jego przybrać końcówkę rodzaju *męskiego*,—powiesz zatem: *dąb wspaniały* a nie *dąb wspaniała* lub jakbądź inaczej;—jeżeli masz np. rzeczownik rodzaju żeńskiego, wówczas musi i przymiotnik jego zastosować się do rodzaju żeńskiego, — powiesz zatem: *budowla wspaniała*, a nie *budowla wspaniały*; — jeżeli masz wreszcie rzeczownik, rodzaju nijakiego, wówczas i przymiotnik stosować się musi do rodzaju nijakiego, — powiesz zatem: *słońce wspaniałe*, a nie *słońce wspaniały*;

b) w liczbie i przypadku; — jeżeli masz np. rzeczownik znajdujący się w 1-ym przypadku liczby *mnogięj*, wówczas i przymiotnik jego stosować się musi do téjże formy rzeczownika,—powiesz zatem: *dęby wspaniałe*—*żołnierze waleczni* — *ludzie wielcy*, itd.; w 2 gim przypadku liczby *mnogięj* powiesz: *dębów wspaniałych*—*żołnierzy walecznych*—*ludzi wielkich*, itd; w 3-im przypadku liczby *mnogięj* powiesz: *dębom wspaniałym*—*żołnierzom walecznym*—*ludziom wielkim*, itp. Słowem: przymiotnik naginać się musi do wszystkich przypadków i liczb rzeczownika.

2. Z tego cośmy mówili o zgadzaniu się przymiotnika z rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku, okazuje się, że:

a) ponieważ przymiotnik zgadzać się powinien z rzeczownikami w trzech różnych rodzajach, musi przeto posiadać także trzy osobne formy rodzajowe. Otóż formy te oznaczamy w liczbie pojedynczej końcówkami: *y* lub *i* dla rzeczowników *męskich*, — *a* dla rzeczowników *żeńskich*, — *e* dla rzeczowników *nijakich*: jako to: *dobry (ojciec)*—*dobra (matka)*—*dobre (dziecko)* albo: *wielki (wojownik)* — *wielka (bitwa)*—*wielkie (zwycięstwo)*; — w liczbie *mnogięj*: końcówkami *y* lub *i* dla rzeczowników *męskich*, *e* dla *żeńskich* i *nijakich*;

b) ponieważ przymiotnik **zgadzać** się powinien ze swym rzeczownikiem w przypadku i liczbie, musi przeto i on także odmieniać się przez przypadki i liczby. Ta odmiana, ta **deklinacja przymiotnika**, przedstawi nam się na następującym wzorku, w którym odmieniać będziemy jednocześnie przymiotnik z rzeczownikiem.

Liczba pojedyncza.

M. *jaki?* pilny uczeń, *jaką?* pilna uczennica,
 D. *jakiego?* pilnego ucznia, *jakićj?* pilnej uczennicy,
 C. *jakiemu?* pilnemu uczniowi, *jakićj?* pilnej uczennicy,
 B. *jakiego?* pilnego ucznia, *jaką?* pilną uczennicę,
 W. (wołając): o! pilny uczniu! (wołając): o! pilna uczennico!
 N. *jakim?* pilnym uczniem, *jaką?* pilną uczennicą,
 M. *w jakim?* w pilnym uczniu. *w jakićj?* pilnej uczennicy.

M. *jaki?* miłe dziecko,
 D. *jakiego?* miłego dziecka,
 C. *jakiemu?* miłemu dziecku,
 B. *jaki?* miłe dziecko
 W. (wołając): o miłe dziecko!
 N. *jakiemi?* miłym dzieckiem,
 M. *w jakim?* w miłym dziecku.

Liczba mnoga.

M. *jaacy?* pilni uczniowie,
 D. *jakich?* pilnych uczniów,
 C. *jakim?* pilnym uczniom,
 B. *jakich?* pilnych uczniów,
 W. (wołając): o pilni uczniowie!
 N. *jakimi?* pilnymi uczniami,
 M. *w jakich?* w pilnych uczniach.

M. *jaki?* pilne uczennice,—miłe dzieci,
 D. *jakich?* pilnych uczennic,—miłych dzieci,
 C. *jakim?* pilnym uczennicom,—miłym dzieciom,

B. *jakie?* pilne uczennice,—miłe dzieci,
 W. (wołając): o pilne uczennice,—miłe dzieci!
 N. *jakimi?* pilnemi uczennicami,—miłymi dziećmi,
 M. *w jakich?* w pilnych uczennicach,—miłych dzieciach.

3. Prócz odmian przez rodzaje, przypadki i liczby, mają przymiotniki jeszcze jedną własność szczególną.

Jaki uczeń pilnie przykłada się do nauk? (uczeń *pilny*).

Jak określiśz ucznia, który w porównaniu z tobą, jeszcze pilniej przykłada się do nauk? (uczeń *pilniejszy*).

Jak określiśz ucznia, który się z was wszystkich najbardziej przykłada do nauk? (uczeń *najpilniejszy*).

Przepisz te zdania na tablicę, przypatrz się uważnie różnicom, ukazującym się w formach przymiotnika: *pilny*—*pilniejszy*—*najpilniejszy*, a postrzeżesz w nich pewne potęgowanie się, pewne coraz to wyższe stopnie tego przymiotu.

Takie odcienie, takie stopnie, jakie przymiotnik w tej mierze przechodzi, nazywamy **stopniowaniem**.

Mamy trzy stopnie.

1. stopień równy: — *pilny*,
2. stopień wyższy: — *pilniejszy*,
3. stopień najwyższy: — *najpilniejszy*.

4. Dowiedzieliśmy się zatem o Przymiotniku szczegółów następujących.

- 1) że przymiotnik oznacza nie osobę lub rzecz, ale tylko *przymiot* osoby lub *własność* rzeczy, np. *dobry*, *zły*, *cnotliwy*;
- 2) że przymiotnik ma *trzy formy* czyli końcówki rodzajowe: męską, żeńską i nijaką.
- 3) że przymiotnik odmienia się przez *przypadki* i *liczby* (np. *dobry*, *dobrego*, *dobremu* itd);

- 4) że przymiotnik odmienia się także jeszcze przez *stopnie* (*miły—milszy—najmilszy*).

a) **Pytania.**—Gdyby cudzoziemiec, nie znający dobrze języka naszego, tak się wyraził: *sędzia jest sprawiedliwa*, jakżebyś sprostował tę pomyłkę—Jakiebyś potem z tej pomyłki wyprowadził prawidłó co do zgody przymiotnika z rzeczownikiem? (...przymiotnik zgadzać się powinien ze swym rzeczownikiem we wszystkich zwrotach myśli). — W czém zgadzać się powinien przymiotnik ze swym rzeczownikiem? (...w rodzaju, liczbie i przypadku). — Ile form (końcówek) rodzajowych miewa przymiotnik? — Jaką końcówkę ma przymiotnik dla rzeczowników męskich, jaką dla żeńskich—jaką dla nijakich?—Te trzy zakończenia nazwano **odmianą przez rodzaje**. Czy prócz tej odmiany przez rodzaje istnieje jeszcze inna odmiana przymiotnika? (...odmiana **przez przypadki**, czyli deklinacja przymiotnika). A jakim jeszcze zmianom podlega przymiotnik? (...przez **stopnie**). Co nazywamy stopniowaniem przymiotnika? (.stopniowaniem nazywamy **zmiany przymiotnika**, któremi oznaczamy coraz wyższy przymiot rzeczy).—Ile stopni oznaczyć można przymiotnikiem?—

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — 1. *Uczeń—Nauczyciel—Kapłan—Król—Czas—Nauka—Oświata—Bóg—Anioł—Dziecię—Rodzina—Społeczeństwo—Naród—Kraj.* —Do tych rzeczowników dodaj po dwa przymiotniki w odpowiednich liczbach i rodzajach; np. *Miasto wielkie i bogate. Człowiek skromny i bogobojny; itp.*

2. Ułóż wzorce deklinacyjne z następujących rzeczowników i przymiotników: *serce litościwe—przysłowie starodawne—chrześcijanin cnotliwy—praca rzetelna—wieś porządna*—a to podług wzoru takiego:

Liczba pojedyncza.

M. serce litościwe
D. serca litościwego
C. sercu litościwemu

itd.

Liczba mnoga.

M. serca litościwe
D. serc litościwych
C. sercom litościwym

itd.

3. Napisz na tablicy następujące przymiotniki (z rzeczownikami) i stopniuj je w obu liczbach: — *Piękna pokora. Prawdziwe szczęście. Czynne życie. Dobre słowo. Wielka zaśluga. Zaczny mąż. Szlachetna dusza.*

6. Słowo (Czasownik).

§ 19.

1. Co czyni uczeń w szkole? (*czyta—pisze—rachuje*, itd.) Co czyni rolnik w polu? (*orze—sieje—broni—radli* itd.)—Co czyni kapłan w kościele? (*modli się—błogosławi—naucza*, itd.).

Wyrazy: *czyta—pisze—orze—sieje—błogosławi—naucza*, — oznaczają pewne zajęcie, pewną **czynność** osób.

2. Kiedy widzę roślinę obsypaną kwiatem, mówię, że roślina *kwitnie*.—Kiedy czuję ruch wiatru w powietrzu, mówię, że wiatr *wieje*.—Kiedy widzę człowieka, we śnie pogrążonego, mówię, że ten człowiek *spi*.—Kiedy widzę drzewo przez wiatr powalone, mówię, że drzewo *leży*.

Wyrazy: *rośnie—wieje—spi—leży* — oznaczają **stan** osób lub rzeczy.

3. Bóg *jest*.—Bóg *był*.—Bóg *będzie*.—Wieczność *istniała*.—Wieczność *istnieje*.

Wyrazy: *jest—był—będzie* — *istniała—istnieje* — oznaczają **istnienie** czyli **byt**.

Wyrazy, oznaczające: **czynność**, **stan** albo **byt** osób, lub rzeczy czyli przedmiotów, nazywają się **słowami**. Ponieważ słowa odmieniają się, jak to zaraz zobaczymy przez czasy, więc zowią się także **czasownikami**.

Słowami (czasownikami) będą zatem wyrazy: *myśleć—czuć—mówić—pracować—stać—leżeć—spać—jeść—pić—płakać—skakać—chodzić—być—istnieć—uczyć się—modlić się*, itp., ponieważ każdy z tych wyrazów oznacza albo **czynność**, albo **byt**, albo **stan** jakiś — powiada nam zatem, co się *dzieje* z przedmiotem.

a) Pytania.—1. Co to jest słowo?

2. Które z załączonych tu wyrazów są słowami (czasownikami), które przymiotnikami, a które rzeczownikami:

niebo—łagodny—rozum — czytać — chodzić—czcigodny — miłość—pracować—cnota—płynąć—stać—myśleć—nowa—mówić—czuć — iść—stać—być—istnieć—modlitwa—modlić się—wiara—wierzyć—ufać—kochać.

b) Ćwiczenia piśmienne.— 1. Napisz z własnego pomysłu 15 jakichbądź czasowników!

2. Napisz 6 zdań pojedynczych, — nierozwiniętych, w których orzeczeniem będzie czasownik: np. Bóg rządzi.—Człowiek myśli. — Słowik nuci. — Chory modli się— i t. p.

§ 20.

Czynność każda odbywać się musi koniecznie w jakimś czasie.

Kiedy bowiem mówię do kogo: *Czytam* książkę, to daję mu do zrozumienia, że „*czytam*” w *tęj* właśnie chwili, tj. *teraz*, czyli w *czasie* teraźniejszym.

Kiedy mówię: *Czytałem* książkę, to czytanie moje nie odbywa się obecnie, ale, przeciwnie, odbywało się *dawniej*, tj. w czasie, który minął, przeszedł — słowem: w *czasie* przeszłym.

Kiedy mówię wreszcie: *Będę czytał* książkę, to czytanie moje nastąpi dopiero w *przyszłości*—odbędzie się w czasie, który ma dopiero nadejść, przyjść, a więc w *czasie* przyszłym.

Mamy zatem trzy *czasy* dla każdej czynności; mamy: *czas* teraźniejszy (*czytam* *teraz*)—*czas* przeszły (*czytałem* *dawniej*)—*czas* przyszły (*będę czytał* w *przyszłości*).

a) Pytania. — W jakim *czasie* odbywa się czynność: *piszę*?—W jakim *czasie* czynność: *pisałem*? —W jakim *czasie* czynność: *będę pisał*?—Ileż tedy mamy *czasów* dla każdej czynności?—Jak się zowią te *czasy*?—Cóż wyraża *czas* *teraźniejszy*? (...że czynność odbywa się *teraz*, w *tęj* chwili

obecnęj).—Cóż wyraża czas przeszły?—Cóż wyraża czas przyszły?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisz 5 słów (czasowników) w czasie: *teraźniejszym*,—*przeszłym* — *przyszłym* — podług wzoru następującego:

Czas teraźniejszy.

Myślę—mówię—pię—rysuję—maluję.

Czas przeszły.

Myślałem—mówiłem—pisałem—malowałem.

Czas przyszły.

Będę myślał—będę mówił—bę tę pisał—będę malował.

Napisz jeszcze kilka razy po 5 słów w powyższy sposób.

§ 21.

1. Mówiąc o jednym człowieku, powieśz: *czyta*.
Mówiąc o kilku, powieśz: *czytają*.

Otóż: nie tylko **czas**, ale także i **liczbę** odróżniamy w czasownikach.

2. Mówiąc o sobie (jako osoba 1-sza) powieśz: *czytam*.

Mówiąc do brata (który względem ciebie jest tu niejako osobą 2-gą) powieśz: *czytasz*.

Mówiąc o kuzynku swoim (który względem ciebie jest tu osobą 3-cią) powieśz: *czyta*.

Mówiąc o czytaniu kilku towarzyszków, w którym sam bierzesz udział, powieśz: *czytamy*.

Mówiąc do towarzyszków o czytaniu, do którego sam nie należysz, powieśz: *czytacie*.

Mówiąc zaś o towarzyszkach czytających, powieśz: *czytają*.

Otóż za pomocą czasowników oznaczamy nietylko liczby ale także i osobę.

Ta osoba, która przemawia do drugich, zowie się *pięrszą*.

Ta osoba, do której przemawiamy, zowie się *drugą*.

Ta osoba, o której mówimy, zowie się *trzecią*.

a) **Pytania.** — Ile liczb wyróżniamy w odmianie czasownika? — Kiedy używamy liczby pojedynczej, a kiedy liczby mnogiej? — Ile osób wyróżniamy w odmianie czasownika? — Którą osobę nazywamy *pięrszą*? którą *drugą*? którą *trzecią*?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — *Czytam* — *czytacie* — *czyta* — *czytasz* — *czytają* — *czytamy* — *czytałem* — *czytaliśmy* — *czytałeś* — *czytali* — *czytał* — *czytaliście* — *będiesz czytał* — *będą czytali* — *będzie czytał* — *będziemy czytali* — *będziecie czytali*. — Po każdym z czasowników powyższych zaznacz w nawiasie osobę, liczbę i czas; tak np.: *Czytam* (osoba 1-sza, liczba pojedyncza, czas teraźniejszy), itd. — Gdybyś nie mógł wykryć od razu osoby lub liczby, postaw sobie pytanie: **kto czyta?** — a gdybyś nie mógł wykryć czasu, postaw sobie pytanie: **kiedy czyta?**

§ 22.

Mysle — *myslałem* — *będę myślał*.

Dla wyrażenia trzech różnych czasów zmieniamy końcówki słowa czyli czasownika, podobnie jak zmieniamy końcówki rzeczownika dla wyrażenia różnych jego przypadków. Otóż jak rzeczowniki odmieniają się przez przypadki, tak znowu czasowniki odmieniają się przez osoby, liczby i czasy. Tamtę odmianę nazwano *przypadkowaniem* (deklinacją), a tę: *czasowaniem* (albo z łacińska: konjugacją).

Dla uwidocznienia odmiany czasownika przez osoby, liczby i czasy podajemy tu dwa wzorce. W jednym przedstawimy odmianę słowa *być*, w drugim odmianę słowa *czytać*.

I.

Odmiana słowa: *być*.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: jestem,
2. „ jesteś,
3. „ jest,

Liczba mnoga.

1. *osoba*: jesteście,
2. „ jesteście,
3. „ są.

Czas przeszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: byłem-byłam,
2. „ byłeś-byłaś,
3. „ był-była-było.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: byliśmy-byłyśmy,
2. „ byliście-byłyście,
3. „ byli-były.

Czas przyszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: będę,
2. „ będziesz,
3. „ będzie.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: będziemy,
2. „ będziecie,
3. „ będą.

II.

Odmiana słowa: *czytać*.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: czytam.
2. „ czytasz,
3. „ czyta.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: czytamy,
2. „ czytacie,
3. „ czytają.

Czas przeszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: czytałem-łam,
2. „ czytałeś-łaś.
3. „ czytał-czytała-czytało.

Liczba mnoga.

- 1 *osoba*: czytaliśmy-czytałyśmy
- 2 „ czytaliście-czytałyście,
- 3 „ czytali-czytały.

Czas przyszły.

Liczba pojedyncza.

1. osoba: będę czytał-a,
2. „ będziesz czytał-a,
3. „ będzie czytał-a,

Liczba mnoga.

1. osoba: będziemy czytali-ły,
2. „ będziecie czytali-ły,
3. „ będą czytali-ły.

Ćwiczenia ustne i piśmienne. — Odmieniaj podług tych wzorców czasowniki: *myśleć—mówić—chwalić—słyszeć—istnieć—modlić się—namyślać się—ufać—pocieszać—przechadzać się.*

§ 23.

Kupiłem książkę. — Świat istnieje od wieków. — Słońce oświeca ziemię. — Liście opadają z drzew w jesieni. — Praca uszlachetnia człowieka. — Obżarstwo szkodzi zdrowiu. — Nauka wzbogaca umysł.

W zdaniach tych mieszczą się czynności rzeczywiste nie podlegające wątpliwości, nie zależące od żadnych warunków. Gdy jednak zdanie: „*kupiłem książkę*” zmienimy w podobny sposób: „*kupiłbym książkę gdybym miał pieniądze.*” wypadnie, że czynność moja nie istnieje rzeczywiście, ale istniałaby i zależy od warunku (od pieniędzy). Mówiąc: *kupiłem książkę*, wyrażamy myśl rzeczywistą; mówiąc: *kupiłbym książkę*, wyrażamy myśl przypuszczalną, warunkową. Zestawiwszy dwa wyrazy: *kupiłem* i *kupiłbym*, widzimy dwie formy jednego słowa, dwa sposoby wyrażenia, dwa tryby. Pierwszy nazywa się trybem oznajmującym, bo wyraża, oznajmia czynność rzeczywistą; drugi nazywa się trybem warunkowym, bo wyraża czynność warunkową, która zależy od okoliczności, warunków.

Czynność nierzeczywista może oznaczać życzenie (*oby ojciec przyjechał*) lub zamiar, (*wyjął woreczek, aby dać ubogiemu jałmużnę*). Są to odcienie trybu warunkowego.

U w a g a. Możemy też użyć takiej formy słowa, która nie wyraża osoby np. *byłem w Saskim ogrodzie, mówiono tam*

o Panu źle i dobrze; taki sposób wyrażenia się nazywamy sposobem nieosobowym.

2. *Przybywaj! — Zlituj się! — Słuchaj rodziców! — Czuwajcie! — Niech się stanie wola Boża! — Długo myśl, prędko czyn! — Miłujmy się!*

Jak przemówisz do brata, aby przybył do ciebie? (*Przybywaj!*) — Jak przemówisz do młodszych, aby słuchali rodziców! (*Słuchajcie rodziców!*).

Taki tryb czyli sposób mówienia, w którym się przebija wołanie, prośba lub rozkaz, nazywamy ogólnie trybem **rozkazującym**.

*

*

*

3. Mamy zatem w słowie polskim trzy tryby: oznajmujący, warunkowy i rozkazujący. Trybem oznajmującym, oznajmiamy rzeczywistość (*piszę, czytam*); trybem warunkowym wyrażamy czynność zależną od warunku, możliwą lub w ogóle tylko przypuszczalną (*pisałbym, czytałbym*); trybem rozkazującym wyrażamy rozkaz (*pisz! ratuj!*).

a) **Pytania.** — Co nazywamy trybem? (...trybem nazywamy sposób wypowiedzania myśli naszych. — Ile mamy trybów w czasowniku polskim? — Kiedy się wyrażamy w trybie oznajmującym? — Kiedy się wyrażamy w trybie rozkazującym? — Kiedy się wyrażamy w trybie warunkowym? — A jakie odcienie wyróżniamy jeszcze w trybie warunkowym?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz starannie zdania poniższe, zastanów się uważnie nad każdym czasownikiem, i zaznacz obok niego w nawiasie tryb jego (na wzór zdania pierwszego):

Nie ufaj ślepo każdej myśli (— ufaj, tr. rozk. —). — Bądź cnotliwym w myślach swoich. — Roztropny nawet ze złego umie korzystać. — Serce ludzkie zdobywamy dobrocią. — Świat jest księgą Bożą. — Obyś

dopomógł sprawie pocziwój! — Niejeden umiałby więcej, gdyby pracował wytrwale. — Mamy pięć zmysłów, abyśmy pojmowali niemi przedmioty.

§ 24.

1. *Pracować—myśleć—czuć—działać—spoczywać—rosnąć—stać—pocieszać.*

W tych formach słowa nie możemy odróżnić ani osoby, ani czasu, ani trybu: widzimy tylko pojęcia czynności; forma taka nie wyraża żadnej okoliczności i nazywa się dla tego wyrazem **bezokolicznym**, albo krócej: **bezokolicznikiem**.

2. Dalej ukazuje nam się często czasownik w postaci przymiotnika; np. *piszący-a-e, pisany-a-e, były-a-e*. Formy takie nazywamy **imiesłowami**, to znaczy: w połowie imionami przymiotnemi, w połowie słowami czyli czasownikami.

* Natura przymiotnikowa imiesłowów okazuje się w tem, że odmieniają się jak przymiotniki nie tylko przez rodzaje, ale i *deklinują* przez przypadki np. *piszący-a-e; piszącego-ój-ego*, itd. Czasownikowa zaś właściwość, w tem tu oczywista, że imiesłowy wyrażają przedewszystkiem *czynność, byt* lub *stan* (np. *kochający* = ten co *kocha*), co znowu nie ma miejsca w zwyczajnych przymiotnikach, jak: *biały, czarny, ciężki* i t. d.

Dalsze szczegóły o imiesłowach odmiennych i nieodmiennych będą w Części II-ój „Gramatyki.”

a) **Pytania.** — 1. Jak nazywamy takie formy czasownika jak: *myśleć—stać—pisać—chodzić*, itp.? — Dlaczego nazywamy je „**bezokolicznikami**”? (...ponieważ nie wyrażają żadnej zgola okoliczności, tj. ani osoby, ani liczby, ani czasu, ani trybu, — są zatem „*bez-okoliczne*”). — Jeżeli tedy wyrazem bezokolicznym nie można oznaczyć ani osób, ani trybów, ani czasów, cóż nim wyrażamy? (pojęcie czynności).

3. Jak nazywamy tę formę, w której czasownik okazuje się w postaci przymiotnika? — Dla czego zowiemy postać taką „**imiesłowem**”? —

§ 25.

1. *Syn uwielbia ojca. — Ludzie miłują Boga. — Nauka oświeca umysł. — Praca zdobi człowieka. — Miłość rodzi zgodę. — Rozwaga poprzedza czyn. — Znaj siebie samego! —*

Jeżeli się przypatrzymy któremukolwiek ze zdań powyższych, np. zdaniu: *Syn uwielbia ojca*, spostrzeżemy, że czynność syna, wyrażona czasownikiem *uwielbia*, jest czynnością *przechodnią* przechodzi bowiem z syna na ojca i dopiero przez ten dodatek nabiera wyraźnego znaczenia, bez niego zaś byłaby zaledwie zrozumiałą; (*syn uwielbia* — muszę się jeszcze koniecznie zapytać: *kogo? co?* uwielbia). Podobnie ma się rzecz z czynnościami (czyli czasownikami) wszystkich zdań następnych.

Otóż: wszelkie czynności, które przechodzą na jaką osobę lub rzecz, nazywamy czynnościami **przechodnimi** a czasowniki wyrażające taką czynność, **czasownikami przechodniemi**.

2. Są dalej czynności takie, jak: *pomagać komu, ufać, sprzeciwiać się komu*, albo: *brzydzić się czém, bać się kogo*, itp., które zwracają się wprawdzie ku jakiemuś przedmiotowi, ale nie w taki sposób, żeby na niego przechodziły. Te nazywamy czynnościami **nieprzechodniemi**.

3. Nie każda czynność ma taką własność, żeby mogła przechodzić na inną osobę lub rzecz. W zdaniach: *wiatr wieje — deszcz pada — dziecię płacze* — czynności: *wieje — pada — płacze* — nie przechodzą na żaden przedmiot. Czasowniki takie nazywamy **nieprzechodniemi** albo **nijakimi**.

Z czynności przechodnich (jak: *uwielbiać — kochać — oświecać, — znać* itp.) wynika zwykle pytanie: *kogo? co?* — i po tychto właśnie pytaniach łatwo je wyróżnić od czynności nieprzechodnich.

4. Zdarza się często, że czasowniki przechodnie łączą się z zaimkiem zwrotnym: *się*, mianowicie jeżeli

niemi wyrazić chcemy czynność, zwracającą się ku osobie działającej; np.: *ten zarozumialec chwali się ustawicznie*—tu, czynność podmiotu: *chwali się*—czyli: *chwali siebie* — nie przechodzi na kogoś drugiego, ale zwraca się raczej ku podmiotowi samemu. Otóż czasowniki takie nazywamy **zwrotnymi**.

Podobne z pozoru do zwrotnych, są znowu tak zwane słowa (czasowniki) **zaimkowe**, które tem się wyróżniają od zwrotnych, że są słowami nieprzechodniami, że ich nigdy bez zaimka *się* użyć nie można, np. *bać się, pocić się, przechadzać się, spodziewać się* — itp. Zwrotne przeciwnie, mogą używać *się* i bez zaimka i wtenczas są słowami przechodniami, np. *chwalić (kogo?) chwalić się, leczyć (kogo), leczyć się, bronić (kogo), bronić się*.

5. Są na koniec czynności nie pochodzące od osób, w nich też nie oznaczamy osoby—a czasowniki służące na wyrażenie ich, nie odmieniają się przez osoby i nazywają się **nieosobowymi** np. *grzmi, błyska, świta, dzieje, chmurzy się*, itd.

*

*

*

W § niniejszym poznaliśmy tedy sześć rodzajów słów: 1. **czynne przechodnie** (*chwalić, kochać*) 2. **czynne nieprzechodnie** (*pomagać, ufać*), 3. **nijakie** (*leżeć, stać*), 4. **zwrotne** (*chwalić się, leczyć się*), 5. **zaimkowe** (*bać się, przechadzać się*) i 6. **nieosobowe** (*grzmi, dzieje*).

Uwaga. Jeżeliby podział powyższy okazał się przytłaczający dla ucznia, nauczyciel może nie odróżniać słów czynnych nieprzechodnich od nijakich, nazywając obie te kategorie mianem słów *nieprzechodnich* w przeciwstawieniu do przechodnich.

a) **Pytania**.—Które słowa nazywamy przechodniami? Objasnij to przykładami!—Które słowa nazywamy nieprzechodniami. Które słowa zowiemy nijakimi? Objasnij to przykładami!—Do jakich czasowników zaliczysz np.

słowo: *pomagać komu*, — *bać się kogo*, — *brzydzić się czem* — itp.? — Które słowo nazywamy zwrotném? Objaśnij to przykładem! — A kiedy zowiemy je zaimkowém? — Jaki czasownik nazywamy nieosobowym? Podaj na to kilka przykładów!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisz po 5 zdań: a) w których orzeczeniem będzie słowo *przechodnie*, — b) w których orzeczeniem będzie słowo *nieprzechodnie*, — c) w których orzeczeniem będzie słowo *zwrotne*, — d) w których orzeczeniem będzie czasownik *zaimkowy*, — e) w których orzeczeniem będzie czasownik *nieosobowy*.

*

*

*

Z tego cośmy dotąd mówili o słowie, dowiedzieliśmy się o niem szczegółów następujących:

- 1) że słowem nazywamy wyraz, oznaczający *czynność*, *byt* lub *stan* osoby lub rzeczy.
- 2) że słowem oznaczyć możemy czas *teraźniejszy*, *przeszły* i *przyszły*;
- 3) że słowem oznaczają się *trzy osoby* działające i obiedwie *liczby*;
- 4) że słowem oznaczają się różne *sposoby* czyli *tryby* czynności;
- 5) że słowo okazuje się także w postaci *bezokolicznika*, oraz w postaci *imiesłowu*; *nakolnic*:
- 6) że słowem oznaczamy różne rodzaje czynności, jakoto: czynności *przechodnie*, *nieprzechodnie*, *zwrotne* itd.
- 7) że słowa dzielą się na: a) *czynne przechodnie* (*uwielbiać* — kogo?) b) *czynne nieprzechodnie* (*ufać* — komu?) c) *nijakie* (*stać*) d) *zwrotne* (*chwalić się*) e) *zaimkowe* (*bać się*) i f) *nieosobowe* (*grzmi*).

7. Liczebnik.

§ 26.

1. *Ile masz głów? — Ile masz rąk? — Ile dni jest w tygodniu? — Ile jest miesięcy w roku? — Ile dni w roku? — Ile lat w jednym wieku? — Ile upłynęło lat od Narodzenia Chrystusa Pana?*

Napisz te odpowiedzi na tablicy i przypatrz im się dobrze!

Cóż tu oznaczają wyrazy: *jeden—dwie—siedem—dwanaście—trzydzieści—sto* itd.? Oznaczają one pewną ilość czyli liczbę rzeczy).

Każdy wyraz, który oznacza pewną ilość czyli liczbę osób lub rzeczy, nazywa się imieniem **liczbowém**, albo krócej: **liczebnikiem**.

A jak nazwiesz wyrazy: *milion—tysiąc—dwieście—troje—czworo...*?

Jak nazwiesz wyrazy: *piérwszy—drugi—trzeci—dziesiąty—setny—tysięczny...*?

Jak nazwiesz wyrazy: *pojedynczy—podwójny—poczwórny* albo: *jednaki—trojaki—czworaki—pięcioraki—tyloraki—wieloraki...*?

Czy więc i wyrazy takie, jak: *piérwszy, drugi*, albo: *pojedynczy podwójny*, albo: *jednaki, dwojaki, trojaki*—tak podobne z pozoru do przymiotników — są istotnie liczebnikami? Są niemi rzeczywiście, ponieważ w każdym z nich mieści się wyraźne **pojęcie ilości**.

2. *Jeden, dwa, trzy,... dziesięć,... sto,... tysiąc,... milion*—itp. oznaczają ilość, dokładnie wyrażoną. Przeciwnie: *kilka—kilkoro—wiele—tyle—ile*, itp. oznaczają ilość tylko w przybliżeniu. Pierwsze nazywamy liczebnikami **oznaczonemi**; te zaś drugie **nieoznaczonemi**:—i to jest niejako główny podział liczebników.

3. Rozróżniamy także liczebniki jeszcze pod wielu innemi względami. I tak:

a) Liczebniki: *jeden, dwa, trzy, cztery... sto... tysiąc... milion...* nazywamy **głównemi**, — głównemi dla tego, że one najwłaściwiej przedstawiają istotę liczebnika i że od nich dopiero wszystkie inne mniej więcej pochodzą. Używamy ich zwykle na pytanie: *ile?* np. *Bóg jest jeden. — Rok ma cztery pory; — godzina ma sześćdziesiąt minut. — Od Narodzenia Chrystusa Pana upłynęło przeszło tysiąc ośmset lat.*

Do liczebników głównych należą także liczebniki tak zwane **zbiorowe**: *dwoje, troje, czworo, dziesięcioro*, itp.; — oraz z *nieoznaczonych*: takie, jak: *ile, tyle, wiele, kilka*, itp. np. *kilka wieków: dziesięcioro Bożego przykazania; dzieci pięcioro; troje chleba.*

b) Liczebniki: *pierwszy, wtóry* (albo: *drugi*) *trzeci, dziesiąty, setny* itp. nazywamy **porządkowemi**, ponieważ oznaczają porządek w jakim osoby lub rzeczy po sobie następują, a używamy ich na pytanie: *który z porządku*, czyli *który z kolei*: np. *Syn Boży jest wtóra osoba. — Wiosna jest niejako pierwszą a zima ostatnią porą roku.*

c) Liczebniki: *pojedynczy, podwójny, potrójny*, albo: *jednaki, dwojaki, trojaki*, albo: *jednokrotny, dwukrotny, trzykrotny* itp., nazywamy **wielorakiami** albo **mnożnemi**, ponieważ wyrażają jakąś mnogość i wielorakość części lub własności, wchodzących do składu pewnej rzeczy, np. *Linia geometryczna jest dwójaka: prosta albo krzywa. — Korzyść z nauk jest podwójna: dla siebie i dla drugich.*

4. Liczebniki główne odmieniają się tylko przez przypadki — a liczebniki porządkowe i wielorakie odmieniają się jeszcze przez rodzaje i liczby; liczebniki główne z wyjątkiem liczebników: *jeden, dwa, trzy i cztery*, zbliżają się do rzeczowników, a porządkowe i wielorakie odmieniają się jak przymiotniki.

Oto tablica, przedstawiająca główne odcienie liczebników:

Główne, na pytanie: ile?	Porządkowe, na pytanie: który z porządku?	Wielorakie albo mnożne, na pyt.: iloraki?
a) Oznaczone: <i>jeden-a-o; dwaj, dwa, dwie; obaj, oba, obie, oby- dwaj, obydwa, oby- dwie; trzej, trzy; cztery, pięć, sześć, siedem, ośm, dzie- sięć, sto, tysiąc, mi- lion, itd.</i> b) Nieozna- czone: <i>wiele, kilka, kilko- ro, kilkanaście, itd.</i> c) Zbiorowe: <i>dwoje, troje, czwo- ro, pięcioro, sie- dmioro, dziesięcio- ro, dwanaścioro, pięćdziesięcioro — dwadzieścia dwoje, troje — trzydzieści i czworo, itd.</i> d) Ułamkowe: <i>półtora ($1\frac{1}{2}$); półtrzecia ($2\frac{1}{2}$); półczwarta ($3\frac{1}{2}$).</i>	a) Porządko- we: <i>pięwszy-a-e, drugi-a-e, albo: wtóry-a e, trzeci-a e, setny-a-e itd.</i> b) Przysłówki liczebne po- rządkowe: <i>po pierwsze, po drugie, powtó- re), po trzecie, itd.</i>	a) Oznaczone: <i>pojedyńczy-a-e, podwójny-a-e, potrójny-a-e, poczwórny-a-e, itd.</i> albo: <i>jednaki-a-e, dwojaki-a-e, czworaki-a-e, albo: jednokrotny-a-e, dwukrotny-a-e, trzykrotny-a-e, dziesięciokrotny, itd.</i> b) Nieozna- czone: <i>iloraki-a-e, tyloraki-a-e, wieloraki-a-e, kilkoraki-a-e, itd.</i> c) Przysłówki liczebne mno- żne: <i>podwójnie, potrój- nie, poczwórnie, itd.</i> <i>dwoiście, troiście, dwojako, trojako, wdwójnasób, wtrójnasób.</i>

Dowiedzieliśmy się o liczebniku szczegółów następujących:

- 1) że *liczebnikiem* nazywamy wyraz, oznaczający *ilość* czyli *liczbę* osób lub rzeczy;
- 2) że między liczebnikami wyróżniamy przede wszystkim liczebniki: *oznaczone* i *nieoznaczone*; następnie: *główne*—*porządkowe*—i *wielorakie* albo *mnożne*;
- 3) że liczebniki odmieniają się przez *rodzaje*, *przypadki* i *liczby*.

a) **Pytania.** — Które wyrazy nazywamy imionami liczbowymi albo liczebnikami? Objasnij to przykładami!—Cóż więc oznacza liczebnik i czem się różni od przymiotnika? Objasnij to przykładami!—Jaki liczebnik nazywamy oznaczonym, a jaki nieoznaczonym?—Jakie liczebniki nazywamy głównymi? — porządkowymi? — wielorakimi?—Objasnij każdą odpowiedź przykładami!—A teraz objasnij mi bliżej tablicę liczebników, umieszczoną na końcu § niniejszego.

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—1. Przepisz zdania następujące i podkreśl w nich liczebniki. *Rok ma trzysta sześćdziesiąt i pięć (lub sześć dni), pięćdziesiąt dwa tygodnie, dwanaście miesięcy i cztery pory roku.—Każda pora obejmuje trzy miesiące, czyli kwartał jeden.—W roku mamy siedem miesięcy, które mają po trzydzieści jeden dni, a temi są: styczeń, marzec, maj, lipiec, sierpień, październik, grudzień. — Reszta miesięcy ma po trzydzieści dni to jest: kwiecień, czerwiec, wrzesień, listopad; z wyjątkiem lutego, który miewa to dwadzieścia ośm, to dwadzieścia dziewięć dni.*

2. Przepisz następujące zdania, podkreśl liczebniki i wytłomacz się ustnie, do jakiego szeregu należy każdy:

Tydzień ma siedem dni. Sobota jest siódnym dniem tygodnia, a niedziela pierwszym.—Doba ma dwadzieścia cztery godziny, godzina — sześćdziesiąt minut, minuta — sześćdziesiąt sekund; godzina jest zatem dwudziestą czwartą częścią doby. — Dobę dzielimy na dwie części, każda z nich ma po godzin dwanaście. — Człowiek ma jedno usta, dwa oczy, dwie ręce, dwie nogi i po pięć palców u każdej nogi i ręki. — Rodzaj rze-

czowników jest trojaki, ale właściwa płeć istot na świecie jest tylko dwojaka.

3. Przepisz następujące przykłady, a cyfry w nich podane wypisz wyrazami:

50 łokci—8 kopiejek—3 ruble—300 prętów—8 mil—11 wiorst—
4 mile kwadratowe—60, 70, 80, 90—21, 41—1,000,000— $\frac{1}{2}$, $\frac{5}{5}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{4}{2}$
 $\frac{3}{9}$, $\frac{9}{1\,000\,000}$ —1-szy, 2-gi, 3-ci, 10-ty, 100-tny—1^o (po pierwsze), 2^o, 3^o,
4^o, 10^o, 20^o.

8. Przysłówek.

§ 27.

1. Jak wschodzi słońce? (...prześlicznie). Gdzie jest Bóg? (...wszędzie). — Kiedy budzi się ptactwo? (...wczesnie).

Odpowiedz całemi zdaniami na te pytania i napisz to na tablicy. (Słońce wschodzi prześlicznie. Bóg jest wszędzie. Ptactwo wstaje wczesnie).

Cóż mówi w pierwszém zdaniu wyraz *prześlicznie*? (...mówi, jak wschodzi słońce). Wyraz *prześlicznie* służy zatem do bliższego określenia czasownika *wschodzi*.

Cóż mówi w drugiem zdaniu wyraz *wszędzie*? (...mówi: gdzie jest Bóg). Wyraz *wszędzie* służy zatem do bliższego określenia czasownika: *jest*.

Cóż mówi w trzecim zdaniu wyraz: *wczesnie*? (...mówi: kiedy wstaje ptactwo). Wyraz *wczesnie* służy zatem do bliższego określenia czasownika: *wstaje*.

Otóż: takie wyrazy, które służą do określenia czasowników, zowią się przysłówkami (= przy słowie, czyli przy czasowniku).

2. Jak wysokie są Tatry? (...bardzo wysokie). — Jak szybko leci piorun? (...nadzwyczaj szybko).

Do czego służą tutaj wyrazy *bardzo* i *nadzwyczaj*? (Pierwszy do określenia przymiotnika: *wysoki*,—drugi do określenia przysłówka: *szybko*).

Wyrazy, służące do bliższego określenia przymiotników i przysłówków, nazywają się *także przysłówkami*.

Przysłówki dzielą się na:

pytające: jak? gdzie? kiedy? ile? dlaczego? czy? dopóki? skąd? dokąd? któredy?

przeczące: nie, bynajmniej, jako żywo, nigdy, przenigdy, przeciwnie, nigdzie, znikąd.

twierdzące: tak, zaiste, oczywiście, istotnie, bez wątpienia, prawdziwie, rzeczywiście.

Przysłówkami twierdzącymi są wyrazy, odpowiadające na pytania: **jak?** — **gdzie?** — **kiedy?** — **ile?** — **dlaczego?** — Jako to: Bóg karze (**jak?**) *sprawiedliwie*. Bóg znajduje się (**gdzie?**) *wszędzie*. Ptactwo budzi się (**kiedy?**) *wcześnie*. Człowiek ma wad (**ile?**) *dużo*. **Dlaczego** chodzisz do szkoły? *chodzę dlatego, dlaczego i drudzy*.

Dla tych właśnie pięciu pytań, podzielono przysłówki twierdzące na 5 gromad, t. j. na:

1) Przysłówki **sposobu**, z pytaniem: **jak?**

np. *tak, nie, owak, inaczej, równie, podobnie; — dobrze, źle, pięknie, ślicznie, zielono, czerwono, głęboko, wysoko; — zlekka, zgoła; — prosto, pocichu, poswojemu, itp.*

2) Przysłówki **miejsca**, z pytaniem: **gdzie?**

np. *tu, tam, wszędzie, nigdzie, stąd, dotąd, tędy, owędy, gdzie-niegdzie, itp.*

3) Przysłówki **czasu**, z pytaniem: **kiedy?**

np. *dziś, wczoraj, jutro, zawsze, nigdy, już, jeszcze, dawno, potem, dopóki, dopóty, kiedyś, kiedykolwiek, itp.*

4) Przysłówki **miary**, z pytaniem: **ile?**

np. *tyle, tylko, trochę, cokolwiek, nieco, wiele, dużo, nader, mało, dosyć, nadto, zanadto, zbyt, nazbyt, itp.*

5) Przysłówki **powodu** (przyczyny), z zapytaniem: **dlaczego?**

np. *dlatego, temu, nato, itp.*

3) W języku naszym mało jest przysłówków właściwych. Większa część urabia się w potrzebie od przymiotników (np. *bliski—blisko*), lub rzeczowników

(np. ranek—*rankiem*), lub zaimków (np. co—czemu?) lub liczebników (np. pierwszy—*pięć*), itd.

Te przysłowki, które się urabiają od przymiotników, **stopniują się** tak samo jak i przymiotniki; np. Oko *lśni się pięknie*, — rosa jeszcze *piękniej* — a brylant *najpiękniej*. Światło pożaru widać *daleko*, światło błyskawicy jeszcze *dalej*, światło gwiazd *najdalej*.

a) **Pytania.**—Co to jest przysłówek? Iloraki jest podział przysłówek? (dwojaki).—Wylicz rodzaje przysłówek i objaśnij przykładami.—Czy przysłowki odmieniają się przez przypadki i liczby? a przez rodzaje? a przez czasy? (Przysłówek jest częścią mowy nieodmienna).—Jakim zmianom podlegają przysłowki, pochodzące od przymiotników? (Od tych przysłówek możemy formować stopień wyższy i najwyższy). Objasnij to przykładami.

b) **Ćwiczenia piśmienne.**—1. Powiedz do jakiej z pięciu gromad należy, czyli jak się nazywa każdy z załączonych tu przysłówek:

Rodzice kochają szczerze swoje dzieci. Bóg za grzechy ciężko kara nas będzie. Nie ruszaj cudzego! Idź szybko do domu i przynieś mi z tychmiast książkę, które tam leżą na stole. Człowiek-to nader zdolny i przenikliwy. Pisać pięknie nie każdy potrafi. Zimy bywają czasem niesłychanie ciężkie. Latem upały dają się ciężko we znaki. Niektórzy uczniowie piszą bardzo pięknie. Jutro odwiedzę was wszystkich razem. Ile zapłaciłeś za tę książkę? Wspomóż mnie trochę! Daj nieco! Skrada się pokryjomu.

2. Zestaw załączone tu przysłowki w 5 gromad:

tak, gdy, mało, nadzwyczaj, blisko, daleko, wiele, nie, wtedy, jak, ile, pięknie, poprostu, jutro, tam, kiedykolwiek, bardzo, tu, zawsze, wszędzie, mało, dosyć, nazbyt, obficie, rozsądnie, teraz, nigdy, niegdyś, długo, zabawnie, mądrze.

3) Wybierz przysłowki z następujących wyrazów:

nasz, tu, nato, ojciec, dwa, tak, dobrze, kolój, zdala, zlekka, dlatego, daleki, nigdzie, daleko, dać, bić, zawsze, wszędzie, brat, mało, mały, mniejszy, ratuj, wtedy, prędko, prosty, czemu, poprostu, szalenie, szął, dlaczego, tysiąc, wiele, nadto, kilka, inaczej, wtenczas, nakoniec, sie-

dzieć, ten, cztery, trojako, sam, samotnie, tyle, tylko, zajmować, cacko, ślicznie.

4. *Uformuj stopnie od następujących przysłówków:*

głośno (—głośniej—najgłośniej) — wysoko—biegle — śmiało—tanio—daleko—mało — wiele—ciemno—rzadko—rzęśisto—smutno—rozumnie—chwalebnie—czule—oziębłe — rażno—źle—gorąco.

5. Z pomocą pytania: **jak?** uformuj przysłówki z przymiotników następujących:

(*Jaki?*) dobry (—**jak?**...*dobrze*)—(*jaki?*) głośny (—**jak?**...*głośno*)—bliski—zły—wysoki—daleki—mały — gorzki—duży—daremny—srogi (*srogo* lub *srodze*) — bujny (*bujno* lub *bujnie*)—straszny—(*straszno* lub...) — dziwny (*dziwno* lub...) — miły (*miło* lub...)—cichy—skromny—doskonały—wielki (*wielce*).

9. Przyimek.

§ 28.

1. Gdybyśmy się, dajmy na to, tak wyrazili: *Zapał...praca zdobi człowieka*, myśl nasza byłaby całkiem niezrozumiałą. Zachodzi tu widocznie jakiś stosunek między temi dwoma wyrazami: *zapał...praca*, aleśmy tego stosunku nie oznaczyli wyraźnie. Lecz powiedźmy tak: *Zapał do pracy zdobi młodzieńca*, a myśl stanie się jasną, bo wyrazem: **do** oznaczyliśmy dokładnie, jakito stosunek, jaki związek zachodzi między pojęciami: *zapał...praca*.

Również np. w zdaniu: *Ciało bez duszy, to proch marny*, — wyraz: **bez** okazuje stosunek, zachodzący między *ciałem a duszą*.

Podobnież znowu w zdaniu: *Matka czuwa nad dziećmi*, słówko: **nad** oznacza stosunek między *czuwaniem matki a dziećmi*.

Wyrazy: *do, bez, nad*, oznaczają zatem różne stosunki, zachodzące już to między osobami lub rzeczami, już to między czynnością a osobą lub rzeczą; że zaś stoją zawsze przy imieniu (...*do*

pracy, *...bez duszy, ...nadziecięciem*), nazywamy je **prze-to przyimkami** (=przy-imię).

Stosunki osoby lub rzeczy jednej do drugiej wyrażać by się powinny właściwie tylko przez przypadki, albo raczej przez końcówki przypadków, np. w zdaniu: *Oto gród Piastów!*... końcówka **ów** wyraża dokładnie stosunek, zachodzący między *grodem* a *Piastami*. Ale na oznaczenie wszystkich najrozmaitszych względów i stosunków, jakie się zdarzyć mogą, nie wystarcza szczupła liczba siedmiu przypadków. Otóż przyimki wspomagają nas w tych razach. Co bowiem przez sam przypadek byłoby czasem niedostatecznie wyrażone, to przez użycie przyimka z tym lub owym przypadkiem, dobitniej się wyraża; zamiast takich np. niejasnych wyrażen: *pamięć zasług*, — *wdzięczność rodzicom*, — *miłość Bogu*, — powiemy jaśniej, dobitniej z przyimkami: *pamięć na zasługi* — *wdzięczność dla rodziców* — *miłość ku Bogu*. Wielu zaś względów nie moglibyśmy nawet bez przyimków wcale wyrazić.

Ale oto jeszcze kilka przykładów, w których użyto przyimków: *Człowiek tęskni za ziemią rodzinną.* — *Każdy powinien polegać na sobie.* — *Nauka jest w naszej władzy.* — *Bądź łagodnym dla drugich!* — *Do mądrości dochodzimy przez pracę.* — *Strzeż się sądzić z pozoru!* — *Trudno płynąć pod wodę.* — *Przeciwko słońcu ziemia punkcikiem.* — *Przy zdrowiu praca idzie nam skorzej.* — *Podług stawu grobla.* — *Wzdłuż rzek leżą miasta handlowe.* — (Okazać poszczegóło stosunki, wyrażone przyimkami).

2. Przyimki łatwo poznać można po tém mianowicie, że pociągają za sobą pytanie, wymagające jakiegoś przypadku, np. *dążyć do... czego* (2-gi przypadek); *wyruszyć przeciw... komu* (3-ci przypadek); *stać przed... kim* (6-ty przypadek).

Otóż ponieważ po przyimku, zawsze następuje rzeczownik w pewnym przypadku, — dlatego mówimy że przyimki „rządzą” przypadkami. Używszy zatem przyimka, musimy po nim położyć rzeczownik w takim przypadku, którego on wymaga, czyli którym rządzi.

Nie jest rzeczą dowolną, czy ten lub ów przypadek kładzie się po tym lub owym przyimku. Są stałe i nieodmiennie zasady, podług których jeden

przyimek tylko tym, a drugi znowu innym rządzi przypadkiem.

Mamy przyimki, rządzące przypadkiem II-gim, są także takie, które rządzą III-cim, IV-tym, VI-tym, albo VII-ym. Pomiedzy niemi, jedne rządzą zawsze tylko jednym przypadkiem, inne znowu to dwoma, to trzema przypadkami. Czy zaś tym, czy owym przypadkiem rządzić mają, to zależy od znaczenia, jakie ma w danym razie przyimek.

3. Przed mianownikiem i wołączem nie znajdujemy nigdy przyimków, ponieważ to są jedyne przypadki w deklinacyi, które od żadnego rządzącego słowa nie zależą. Znajdujemy je zato przed wszystkiemi innemi przypadkami w obydwóch liczbach.

Tablica niniejsza, wraz z przykładami, zamieszczone ni poniżej, pokaże nam w szczegółach rząd przyimków:

Rząd przyimków.

Przypadki	Jednym przypadkiem rządzą:	D w o m a przypadkami rządzą:				Trzema przypadkami rządzą:	
II-im	<i>u, od, do, dla, bez,</i>			<i>mimo (pomimo)</i>	<i>z</i>	<i>za</i>	
III-im	<i>ku (k)</i>						
IV-ym	<i>przez</i>	<i>przed, między, nad, pod,</i>	<i>w, o, na,</i>	<i>mimo (pomimo)</i>	<i>po</i>	<i>za</i>	
VI-ym		<i>przed, między, nad, pod,</i>			<i>z</i>	<i>za</i>	
VII-m	<i>przy,</i>		<i>w, o, na,</i>		<i>po</i>		

Przykłady użycia przyimków.

Z II-gim przypadkiem: **U** konia kopyto, racica **u** bydła. **Od** złego uciekaj. **Do** czasu dzban wodę nosi. **Dla** bydła pasza. **Bez** książki uczeń.

Z III-cim przypadkiem: **Ku** Krakowu jechać. **K** sobie ciągnąć.

Z IV-ym przypadkiem: **Przez** morze płyną do Ameryki.

Z VII-ym przypadkiem: **Przy** pracy apetyt. **Przy** urzędzie zasługa.

Z II-gim i IV-ym przypadkiem: **Mimo** uszu nie jeden nie słyszy. **Pomimo** tego, lub **pomimo** to.

Z II-gim i VI-ym przypadkiem: **Z** Krakowa rodem. **Cera** jak krew **Z** mlekiem.

Z IV-tym i VI-tym przypadkiem: **Przed** twierdzą wystąpić. **Przed** twierdzą obozować. **Miedzy** góry wjechać. **Miedzy** górami mieszkać. **Nade** wszystko miłuj Boga. **Nad** wszystkimi Bóg czuwa. **Pod** obłoki wzbija się orzeł. **Pod** obłokami krąży kania.

Z IV-tym i VII-mym przypadkiem: **W** rzekę wpaść. (*Dokąd?*) **W** rzece się kąpać. (*Gdzie?*) **O** nauki się starać. **O** naukach myśleć. **Na** miasto iść. **Na** mieście kupić.

Z II-gim, IV-tym i VI-ym przypadkiem: **Za** naszą pamięci. **Za** granicę jechać. **Za** górą wieść.

4. Oprócz wyżej wymienionych przyimków właściwych, pierwotnych, mamy dużo jeszcze przyimków niewłaściwych, pochodnych, utworzonych lub żywcem wziętych z przysłówków i rzeczowników, jako to:

Używane z II-gim przypadkiem.

Utworzone z przysłówków:

Naprzeciw ojca biegnąć.
Naprzeciwno strażnicy (odwa-
Podle kościoła szkoła. [chu.
Podług stawu grobla.
Wedle Pisma świętego.

Okrom matki ma opiekuna.
Blisko stolicy mieszkać.
Wprost lasu droga.
Wzwyż Morskiego Oka, Czarny
[Staw.

<i>Według mego zdania.</i>	<i>Powyżej wsi gościniec.</i>
<i>Prócz nauk, uczyć się muzyki.</i>	<i>Poniżej Gdańska ujście Wisły.</i>
<i>Oprócz zacności rozsądek po-</i>	<i>Wskróś bagna jechać.</i>
<i>[trzebny.</i>	<i>Wewnątrz piersi serce bije.</i>
<i>Krom cnoty nic nie zostanie.</i>	<i>Zewnątrz ciała dusza.</i>

Utworzone z rzeczowników:

<i>Obok Krakowa Podgórze.</i>	<i>Okolo południa ciepłej.</i>
<i>Wobec starszych skromność.</i>	<i>Naokoło ziemi powietrze.</i>
<i>Względem żebraka szczęśliwyś.</i>	<i>Wzdłuż łąki rów.</i>
<i>Miasto wdzięczności przykrość.</i>	<i>Wszereż pola jechać.</i>
<i>Zamiast ziensty życzliwość.</i>	<i>Poprzek drogi zając przebiegł.</i>
<i>Śród dnia zaćmienie słońca.</i>	<i>Wgłąb nurtów się rzucić.</i>
<i>Wśród gradu kul postępować.</i>	<i>Zapomocą mowy rozumiemy się</i>
<i>Pośród przyjaciół żyć miło.</i>	<i>Podczas nauki nie bawię się.</i>
<i>Koło Warszawy Bielany.</i>	

Używane z III-cim przypadkiem.

Utworzone z przysłówków:

Przeciw prądowi płynąć.—Przeciwno słońcu ziemia punkcikiem.

Utworzone z rzeczowników:

Gwoli (kwoli) Pańskiemu Imieniu.—Wbrew woli rodziców nie [postępuj.

5. W razie gdy przyimka jednozgłoskowego zakończonego na spółgłoskę, nie można łagodnie wymówić przed wyrazem, mającym na początku kilka spółgłosek, przydajemy mu głos eufoniczny -e; i tak:
za ostro brzmi:

w Lwowie, z stratą, pod drzwiami, z zbożem,
łagodniej zaś: we Lwowie, ze stratą, podedrzwiemi, ze zbo-
żem.

Tak samo należy mówić: *pode dworem, nade dniem,*
ze wszystkimi i t. d.

A zawsze się mówi: *beze mnie, ode mnie, przeze*
mnie i t. d.

Pytania i Ćwiczenia. — 1. Co oznaczają wyrazy: *nad*, *na*, *do*? w przykładach: *Warszawa nad Wisłą* — *kamień na polu* — *idę do ciebie* — (...oznaczają już to stosunek rzeczy jednych do drugich, już to stosunek czynności do rzeczy). Jakżeż się więc nazywają wyrazy, oznaczające stosunek rzeczy jednych do drugich? — Cóżto są zatem przyimki? — Powiedz kilka krótkich przykładów z przyimkami — i objaśnij wyraźnie stosunki i względy wyrażone przyimkami! —

2. Po czém można z łatwością rozróżnić przyimek od przysłówka? (...po *pytaniach* nasuwających nam się zaraz po każdym przyimku). — Objaśnij to przykładami!

3. Skąd się upowszechniło wyrażenie, że przyimki „rządzą” przypadkami? — Czy przyimki mogą rządzić mianownikiem i wołaczem? dla czego nie mogą? — A teraz przypatrz się bliżej tablicy, na której jest unaoczniony rząd przyimków. Objaśnij ją bliżej, szczegółowiej, a szczególnie każdy poprzyj przykładami.

4. Czy oprócz przyimków właściwych, posiada język nasz także przyimki urabiane z innych wyrazów? — Z jakich-to mianowicie wyrazów urabia się większa część przyimków? (...z przysłówków i rzeczowników). — Przeczytaj przykłady znajdujące się na stronie 49 — i wytłomacz mi pochodzenie każdego przyimka.

10. Wykrzyknik.

§ 29.

Gdy ci ból dokuczy, wykrzykniesz nieraz: **ach!**
Gdy wołasz na kogo, wykrzykniesz nieraz: **hej!** Dziwiąc się, wykrzykniesz nieraz: **o!**

Wyrazów tych albo raczej głosów, używamy tylko przy silniejszych uczuciach, a że je wymawiamy zwykle silniej, jak by wykrzykując, nazwano je przeto **wykrzyknikami**.

Z wykrzykników jedne wyrażają: a) **uczucia**, jako to: *a! ach! e! och! ej! he! ha! ho! hej! hola! hejże! nuże! naźci! no! pfe! biada! niestety! przebóg! — b) **głosy natury**,*

jako to: *miau! hau! hauhau! bee! mee! uhu!* — c) dźwięki, jako to: *puf! paf! bęc! pac! szus! szust! szast! trzask! prask!*—itp.

Po wykrzyknicach, (jużto zaraz po nich, jużto na końcu zwrotu lub zdania całego) kładzie się znak wykrzyknienia, zowiący się także: wykrzyknikiem; np. *Ach!* — *Biada!* — *Biada wam!* — *Nuże w taniec!* — *Ej! przyjdzie koza do woza.*

a) **Pytania.** — Jakie wyrazy nazywamy wykrzyknikami? — Powiedz kilka wykrzykników wyrażających: *uczucie—głosy natury—dźwięki!* — Jaki znak pisarski kładzie się po wykrzykniku? — Czy znak ten kładzie się zawsze zaraz po wykrzykniku?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz przykłady poniższe i podkreśl wykrzykniki:

Biada ci, nieszczęsny! — Ot! jakoś przejdzie ranek! (Witwicki). — Jak las wysokie żyto się udało; oj! będzie zato pieniędzy niemało! (Gaszynskiego). — Jam się już napił, nażci i tobie! (Pieśni ludu krakowskiego) — Hejże ino! po naszymu! (Pieśni ludu krakowskiego) — Hej! skały i nivy, zdrząjcie na strzał! (Mickiewicz) — O jakże bolesną jest niewdzięczność!

II. Części mowy.

§ 30.

Mówiliśmy dotąd o rozmaitych rodzajach wyrazów: mówiliśmy o rzeczownikach, przymiotnikach, zaimkach, liczebnikach, czasownikach, przysłówkach, przyimkach, i wykrzyknicach.

A dlaczegośmy o nich mówili? Oto dlatego, że z nich jakby z części składa się cała mowa nasza. Nazwano je też przeto częściami mowy.

Takich części, takich gromad wyrazów mamy w mowie naszej dziewięć.

Do I-ej gromady należą tylko wyrazy takie, które nam osobę lub rzecz mianują (jak: *matka, stół, książka, gwiazda*) i dlatego je rzeczownikami zowiemy.

Do II-ěj gromady zaliczamy wyrazy takie, które zastępują *imię* czyli *nazwę* rzeczy (jak: *ja, ty, on, my*) i dlatego **zaimkami** je zowiemy.

Do III-ěj gromady zaliczono znowu wyrazy takie, które nam *przymioty* osób lub *własności* rzeczy malują (jak: *dobry, zły, wielki*) i dlatego nazwano je **przymiotnikami**. (Dlaczego przymiotnikami?).

Do IV-ěj gromady należą wyrazy takie, które nam *ilość* (liczbę) rzeczy podają (jak: *jeden, pięć, sto, milion*) i dlatego **liczebnikami** się zowią.

Do V-ěj gromady zaliczamy wyrazy, które oznaczają *byt, stan* lub *czynność* osoby lub rzeczy (jak: *jestem, rosnę, piszę*); wyrazy takie nazywamy **czasownikami**. (Dlaczego „czasownikami“?).

Do VI-ěj gromady zaliczono wyrazy, których używamy do określenia czasowników i przymiotników jak: *bardzo szybki,—czytam dobrze*); wyrazy takie nazwano **przysłówkami**. (Dlaczego „przysłówkami“?).

Do VII-ěj gromady zaliczono wyrazy, które oznaczają *stosunki i względy*, zachodzące już to między osobami lub rzeczami, już między osobami lub rzeczami a czynnościami (jak: *Warszawa nad Wisłą — biegnę do miasta*); wyrazy takie nazwano **przymkami**. (Dlaczego „przymkami“?).

(Ogromadzie VIII-ěj pomówimy w Części 3-ěj).

Do IX-ěj gromady zaliczono wyrazy, które oznaczają już to uczucia silniejsze (*ach! biada! niestety!*) już głosy natury (*bee! mee! miau! hau!*), już dźwięki przeróżne (*paf! puf! bęc! szust!*); wyrazy takie nazwano **wykrzyknikami**. (Dlaczego wykrzyknikami?).

*

*

*

Z tych dziewięciu gromad, 5 gromad jest odmiennych, tj. podlegających różnym *odmianom w użyciu* i z tego powodu zowiemy je częściami mowy **odmiennymi**; pozostałe zaś gromady są częściami mowy **nieodmiennymi** i tylko wtenczas mogą mieć jakiekolwiek znaczenie w mowie, kiedy je z innymi wyrazami łączymy.

Rzeczowniki, przymiotniki, zaimki i liczebniki nazywamy ogólnie imionami.

Oto są części mowy naszej! Obezналиśmy się potrosze z ich znaczeniem i użyciem. Możemy więc teraz wrócić do nauki o Zdaniu, którąśmy przerwali właśnie wykładem owych części mowy.

12. Ciąg dalszy nauki o zdaniu pojedynczym.

§ 31.

1. Przedewszystkiem przypomnijmy i streśćmy sobie to, cośmy mówili o zdaniu na początku części niniejszej.

Naukę zaczęliśmy od wykazania, że co innego jest osoba lub rzecz, a co innego jej nazwa czyli wyraz. Poznaliśmy następnie, że wyrazy oznaczają nie tylko nazwę osoby lub rzeczy, lecz także ich przymioty, własności i czynności.

Dowiedzieliśmy się dalej, że wyrazami możemy wyrażać myśli nasze i że myśli wypowiedziane słowami, tworzą zdania. Z myśli i zdań powstaje mowa.

Zdanie zatem jest to myśl wypowiedziana słowami.

Zdanie składać się powinno z dwóch głównych części. Pierwszą a zarazem i najważniejszą częścią zdania jest to, o czém się mówi; np. w zdaniu: *Rolnik pracuje*, wyraz *rolnik* będzie właśnie tą najważniejszą częścią zdania, ponieważ o nim głównie tu myślimy i mówimy. Taką część zdania nazywamy **podmiotem**. Drugą konieczną częścią zdania jest to, co się podmiotowi przypisuje. Wszelkie zatem wyrażenia, które powiadają: *czém* jest, albo: *jakim* jest, albo: co *czyni podmiot*, nazywamy **orzeczeniem** (od: orzekać, czyli: wypowiadać). W zdaniu: *Rolnik pracuje*, — wyraz: *pracuje* jest właśnie orzeczeniem, ponieważ wyraża to, co o podmiocie zdania orzekamy, wypowiadamy.

Podmiot i orzeczenie nazywamy **głównymi częściami zdania**.

3. Zdanie, w którym się znajduje tylko jeden podmiot i jedno orzeczenie (jak w zdaniu: *Czas bieży*), nazywa się **zdanieniem pojedynczym** (rozwiniętym lub nierozwiniętym).

Ale w zdaniu pojedynczym, podmiot albo orzeczenie można określić bliżej dodatkami, przez które zdanie nabiera treści i rozmiaru, słowem rozwija się ono należycie — i natenczas zowie się już **zdanieniem rozwiniętym**; np. zdanie: *Dziecię szanuje*, nie byłoby zrozumiałe; ale będzie zrozumiałem, jeśli powiemy: *Dziecię szanuje rodziców*, bośmy tu orzeczenie (*szanuje* kogo? co?) dopełnili wyrazem *rodziców*.

Przeciwnie, zdanie takie, w którego skład wchodzi tylko sam podmiot i samo orzeczenie, bez wszelkich bliższych określeń i dopełnień (np. *Uczeń rysuje*, *Czas bieży*), nazywa się **zdanieniem nierozwiniętym** albo **gołym**.—

To było mniej więcej przedmiotem nauki o zdaniu, wyłożonej na wstępie części pierwszej.

Idźmy dalej i przypatrzmy się jeszcze **szczegółowiej** a) budowie zdania **gołego** i b) budowie zdania **rozwiniętego**.

§ 32.

a) **Z d a n i e g o ł e .**

1. *Człowiek myśli. — Dziecko kształci się. — Czas bieży. — Wicher huczy. — Pioruny biją. — Deszcz leje. — Bóg zasmuci. — Bóg pocieszy.*

Przeczytaj te przykłady i a) wskaż podmiot w każdym zdaniu, b) powiedz, jaką częścią mowy jest każdy podmiot!—Otóż:

Podmiotem w zdaniu bywa rzeczownik.

2. *Kto przyszedł? Ja przyszedłem. — Jeden tego nie dokaże. — Czworo dziątek chowa się. — Mądry milczy. — Sprawiedliwy wygrywa! — Myślący nie błądzi. — Przyjechał nieznajomy. — Chwalić jest miło. — Kochać bliźniego jest przykazaniem Chrystusa.*

Wskaż w tych zdaniach podmiot i powiedz następnie, jaką częścią mowy jest każdy podmiot! Otóż:

Tylko w zastępstwie i znaczeniu rzeczownika podmiotem zdania może być także: zaimek, przymiotnik, liczebnik, czasownik (słowo w| bezokoliczniku) i imiesłów.

3. *Twoje ach przeraziło mnie.*—*„P” jest spółgłoską.*
—*Nie pożyczaj, dobry zwyczaj.*

Wskaż podmiot w każdym zdaniu i powiedz zarazem, coto za część mowy!—Otóż:

Także tylko w zastępstwie i znaczeniu rzeczownika może być podmiotem w zdaniu: każda niedmienna część mowy, wszelkie brzmienie, a nawet całe zdanie.

4. Co do sposobu wyrażania podmiot bywa:

a) Wyraźny, np. *Bóg istnieje.*—*Zima nadchodzi.*
—*Dziecie baici się.*

b). Domyślny, gdy opuszczamy podmiot jako łatwy do odgadnięcia, lub gdy używamy sposobu nieosobistego, np. *Czy Jan kupił konia?* — *kupił* (domyślne *Jan*).—*Przepowiadają ciężką zimę* (kto: ludzie).—*Przestrzegano mnie.*—i t. d.

Uwaga. Są zdania bez podmiotu, zdania bezpodmiotowe; orzeczeniami takich zdań są słowa nieosobowe np. *Grzmi, zaświtało, zachmurzyło się, przestało padać, zimno mi, źmi mi się w oczach.*

* * *

5. *Ziemia jest kulista.*—*Morze jest głębokie.*—*Krasiński był poetą.*—*Ja będę lekarzem.*

Gdybyśmy np. zamiast *Ziemia jest kulista*, powiedzieli tylko: *ziemia... kulista*, zdanie takie nie byłoby ani pełne ani jasne, ponieważ sam wyraz *kulista* niczego jeszcze nie orzeka o *ziemi*. Zdanie to będzie dopiero pełne i jasne, jeżeli przymiotnik *kulista* połączymy z rzeczownikiem *ziemia*. Połączenia tego dokonujemy w języku polskim za pomocą czasownika: *być*

(*jestem, jesteś, jest, jesteśmy, jesteście, są — byłem, będę, będąc, itd.*), który się też z tego powodu nazywa w zdaniu **łącznikiem**. Tak tedy z luźnych wyrazów: *ziemia... kulista*, utworzy się z pomocą **łącznika** zdanie: *Ziemia jest kulista*.

W powyższém zdaniu, orzeczeniem jest przymiotnik — i to nazywa się **orzeczeniem przymiotném**; w zdaniu: *„ja będę lekarzem”* orzeczeniem jest rzeczownik i to nazywa się **orzeczeniem rzeczowném**.

Z tego widzimy że orzeczenie jest trojakie:

a) **czasownikowe** czyli **słowne** np. *Kapłan błogosławi. Motyl lata. Wiatr wieje.*

b) **przymiotne** (przymiotnik, zaimek, liczebnik, imiesłów) — np. *Bóg jest Wszechmocny. Bóg jest jeden. Ta książka jest moja. Kwiaty są pachnące.*

c) **rzeczowne**, np. *Bóg jest Stwórca. Ojciec jest gospodarzem. Pszczoła jest owad.*

d) bywa jeszcze orzeczenie **przysłówkowe**, mianowicie wtedy, gdy podmiotem jest bezokolicznik, np. *chwalić jest miło. Przykro było słuchać.*

Uwaga. Zamiast przysłówka używać się może przymiotnik w rodzaju żeńskim (z domyślnym wyrazem: rzecz) np. *Wytrzymać niepodobna (rzecz) — Jeżeli słuszna Wajdelotom wierzyć (Mickiewicz).*

Orzeczenie przymiotne kładziemy z zasady w przypadku I-szym; w następujących jednak razach kładziemy je w przypadku VI-tym:

1) jeżeli przymiotnik ma znaczenie rzeczowne albo przy nim opuszczono rzeczownik, np. *Kto jest naszym bliźnim? Mój stryj jest uczonym. Powinieneś być dobrym, pilnym (uczniem).*

2) jeżeli łącznik być znaczy tyle co: *stać się, zostać* czemś: np. *Powinieneś być pracowitym. Nie będziesz mądrym bez bojaźni Boga.*

3) jeżeli orzeczenie to stoi na początku zdania, np. *Starym nie był, młodym też się nie wydawał.*

4) jeżeli orzeczenie to jest zaimkiem wskazującym, np. *Nie był on tym, za co go miano.*

Uwaga. Nie należy mówić ani pisać: *Co tylko było możliwem (!!)* *To niezawodnem (!!)* *Mało nam jest wiadomém (!!)* a tylko: — *Co tylko było można. To niezawodna (nem) Mało nam wiadomo.*

Orzeczenie rzeczowne kładziemy przeważnie w przypadku VI-tym—w następujących jednak razach kładziemy je w przypadku I-szym:

1) jeżeli chcemy uwydatnić, że sąd nasz nie podlega najmniejszej wątpliwości, że wypływa z natury podmiotu, że się zmienić nie może, np. *Bóg jest najwyższą istotą. Jestem Polak. Jesteś kobieta.*

Uwaga. Przeciwnie, jeżeli chcemy uwydatnić, że sąd nasz zmienić się może, że jest tylko porównaniem—kładziemy orzeczenie w przyp. VI-tym np. *Jesteś kobietą, jesteś dzieckiem (jesteś jak kobieta, jak dziecko, gdy to mówimy do mężczyzny dorosłego).*

2) w niezwykłych lub skróconych wyrażeniach, w przysłówiach, np. *Cnota—skarb wielki, cnota—klejnot drogi* (Kochanowski). *Ja—mistrz!* (Mickiewicz). *Sen—mara, Bóg wiara.*

3) jeżeli w zdaniu jest wyraz **to**, bądź jako zaimek wskazujący, bądź jako przyrostek np., *To jest Moniuszko. Kłamstwo jest to brzydka wada.*

*

*

*

Ozdobną zwieżnością mowy naszej jest opuszczanie słowa *być*, czy ono jest całkowitem orzeczeniem, czy też tylko łącznikiem; np. *Obmowa występkiem* (z domyslnem: *jest*). — *Na Litwie stare obyczaje* (z domyslnem: *są* czyli *istnieją*). Opuszczenie to zachodzi tylko w czasie teraźniejszym.

a) **Pytania.** — 1. Coto jest myśl? — Coto jest zdanie? — Z ilu części istotnych składa się zdanie? — Co zowiemy podmiotem? a co orzeczeniem? — Jakie zdanie nazywamy gołym czyli nierozwiniętym? — a jakie rozwiniętym? — Objaśnij każdą odpowiedź przykładami.

2. Jaka część mowy bywa zwykle podmiotem w zdaniu? — Cóż więcej może być podmiotem w zdaniu i pod jakim warunkiem? (przymiotnik, zaimek, liczebnik...). — Kiedy podmiot nazywamy wyraźnym, a kiedy domyslnym). Objaśnij to szczegółowo przykładami!

3. Z ilu części składa się orzeczenie w zdaniu? — Czy zatem np. sam rzeczownik, sam przymiotnik lub zaimek może być orzeczeniem w zdaniu? — Cóż im się dodaje w takim razie? (...łącznik! — Jakito wyraz bywa zwykle łącznikiem w zdaniu (słowo: *być*).

4. Jaka część mowy bywa zwykle orzeczeniem w zdaniu? (...czasownik, albo wszelkie imię w I-ym lub VI-ym przypadku). Objaśnij to szczegółowo przykładami!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz zdania następujące, podkreśl w nich podmioty i orzeczenia i powiedz przy każdym wszystko to, czegoś się dowiedział z powyższej nauki o podmiocie i orzeczeniu, a więc np. przy *imieniu*: jakato część mowy — jaki rodzaj — jaka liczba — jaki przypadek — jaki stopień — jakie wreszcie inne cechy szczególne, a przy *czasowniku*: jaka osoba i liczba — jaki czas i tryb — jaka czynność (przechodnia, nieprzechodnia...) itd.

Cnota jest szczęściem duszy. Zdrowie jest szczęściem ciała. Nadzieja jest pociechą nieszczęśliwego. W każdym losie upatrzeć można coś korzystnego. Głupota jest wadą umysłu. Samolubstwo jest wadą dusz poziomych. Nuda pochodzi z próżni głowy i serca. Praca jest prawem bytu naszego. Pamiętaj zawsze na koniec. Czuwaj! Istna bieda ludziom z uporem. Można być głośnym myślicielem.

§ 33.

b) Zdanie rozwinięte.

Gołe nierozwinięte.	Rozwinięte.	
	zwyczajne	ozdobne
Bóg wyświadcza	Bóg wyświadcza ludziom dobrodziejstwa.	Najdobrotliwszy Bóg, Wszechmocny Stwórca świata, wyświadcza zawsze i na każdym miejscu ludziom, nie- przebrane dobrodziej- stwa.

W przykładach powyższych widzimy wyraźnie różnicę między zdaniem gołym a rozwiniętym.

Zdanie pierwsze: *Bóg wyswiadcza* ... aczkolwiek zdaje się być całkowite, nie jest przecie dosyć zrozumiałe. Zrozumiałszem stanie się dopiero, jeśli je uzupełnimy dodatkami. Dodatków potrzeba tu mianowicie orzeczeniu, które samo w sobie nie orzeka niczego wyraźnego o Bogu. *Bóg wyswiadcza* ... *co wyswiadcza?* i *komu wyswiadcza?*... Otóż na to odpowiemy: *Bóg wyswiadcza ludziom dobrodziejstwa*. Przez wyrazy: *ludziom*... *dobrodziejstwa*... uzupełniliśmy dokładnie orzeczenie, a zdanie całe nabrało wskutek tego treści i mocy, czyli: **rozwinęło się**.

Przedmiotem rozwijania w zdaniu gołym, nie może być oczywiście nic innego jak podmiot, albo orzeczenie. Że zaś podmiotem bywa zwykle rzeczownik, a orzeczeniem przymiotnik, czasownik lub i sam rzeczownik, przeto owe dodatki, owe uzupełnienia w zdaniu, doty-

czyć mogą zawsze tylko albo rzeczownika albo przymiotnika, albo czasownika.

1. Obaczmyż tedy nasamprzód, jakiego mogą być dodatki **rzeczownika**.

1) *Miłuj Boga, Stwórcę wszech rzeczy! — Mikołaj Kopernik, astronom polski, umarł w Narzycach. — O poezyo, matko piękności!*

Przyjrzyjmy się bliżej zdaniu: *Mikołaj Kopernik, astronom polski, umarł w Narzycach*. Któżto był ów Mikołaj Kopernik? (...astronom). Do któregoż więc wyrazu w zdaniu a zarazem i do jakiej części mowy należy *astronom*? Czémże jest tedy wyraz *astronom* dla rzeczownika *Kopernik*? (bliższém określeniem). A jaką częścią mowy jest to określenie? (rzeczownikiem). W którym przypadku położone są rzeczowniki: *Kopernik* i *astronom*? Otóż:

Wszelki rzeczownik, przydany swemu głównemu rzeczownikowi jako bliższe określenie i położony w tymże samym, co i on przypadku, nazywa się: **Dopowiedzeniem** albo z łacińska **Apozycją**.

2) *Dusza ludzka jest nieśmiertelna. — Miłość macierzyńska nigdy się nie wyczerpuje. — Małe oszczędności dają pomoc we wszystkich potrzebach.*

Weźmy pod rozbiór zdanie: *Dusza ludzka jest nieśmiertelna* i zapytajmy: Kto jest nieśmiertelny? (*dusza*). A jaka dusza jest nieśmiertelna? (*ludzka*). Zatem wyraz *ludzka* jest bliższém określeniem... czego?... rzeczownika *dusza*. Jaką częścią mowy jest wyraz *ludzka*? (przymiotnikiem). Jakiego rodzaju, w którym przypadku i jakiej liczbie znajduje się rzeczownik *dusza*? A w jakim rodzaju, w którym przypadku i jakiej liczbie użyty jest przymiotnik *ludzka*? Otóż:

Wszelki przymiotnik (oraz zaimek, liczebnik i imiesłów), zgadzający się ze swoim rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku, nazywa się: **Przydawką** albo z łacińska **Atrybutem**.

3) *Pień jodły jest wysmukły — Dobrocią serca jednamy sobie przyjaciół. — Dobrobyt kraju zawisł od liczby obywateli wykształconych.* —

Weźmy zdanie: *Pień jodły jest wysmukły* i zapytajmy: Kto jest wysmukły? (*pień*). Czyj pień? (*jodły*); forma *jodły* jest tu zatem bliższem określeniem... czego?... rzeczownika *pień*. A któryżto przypadek forma *jodły*? (II-gi przypadek czyli *Dopełniacz*). Otóż:

Wszelki II-gi przypadek, dodany innemu rzeczownikowi jako bliższe określenie i dopełnienie, nazywa się także: **Dopełnieniem**.

4. *Gra w szachy jest miłą rozrywką. — Człowiek bez religii jest zimnym głazem. — Uśmiech na twarzy nie zawsze jest oznaką wesołości.*

Weźmy zdanie: *Gra w szachy jest miłą rozrywką* i zapytajmy: Co jest miłą rozrywką? (*gra*). A co za (*gra... w szachy*). Czémże jest wyrażenie *w szachy* dla rzeczownika *gra*? (bliższem określeniem). A któryżto przypadek? (II-gi przypadek)? Od czegoż jest zależny ten przypadek? (od przyimka *w...*). Nazwiemy go przeto przypadkiem przyimkowym. Otóż:

Rzeczowniki dodane do innego rzeczownika, za pomocą wszelakiego rodzaju przyimków, nazywają się w ogóle: **Określeniami przyimkowymi**.

II. Obaczmy teraz, jakieto być mogą dodatki czasowników i przymiotników:

1) *Świat jest nieskończenie wielki. — Myśli wielkie z serca pochodzą. — Litewski Niemen słynie z gościnności. — Będącym w strapieniu modlitwa jedyną jest pociechą. — Podróżować nocą nie jest bezpiecznie. — Na ludzi gienialnych czekać trzeba całe wieki.*

Weźmy zdanie: *Świat jest nieskończenie wielki* — i zapytajmy: Kto jest wielki? (*świat*). A jak wielki? (*nieskończenie...*). Jaką część mowy określamy wyrazem *nieskończenie*? (*przymiotnik wielki*).

A jaką częścią mowy jest i samo określenie? (przysłówkiem).

Weźmy inne zdanie, np.: *Mysli wielkie z serca pochodzą*, i zapytajmy: Skąd *pochodzą* myśli wielkie? (z serca). Do któregoż wyrazu należy dodatek *z serca*? (do wyrazu *pochodzą*, ponieważ na pytanie: skąd *pochodzą*? odpowiadamy wyrazem: *pochodzą*, z *serca*). Jaką częścią mowy jest wyraz: *pochodzą*? (czasownikiem). A jakąż formą jest dodatek: *z serca*? (jest to II-gi przypadek rzeczownika *serce*, zależny od przyimka „z”).

Jaką częścią mowy był dodatek *nieskończenie* w zdaniu poprzednim? (*przysłówkiem*); a jaką częścią mowy jest dodatek *z serca* w zdaniu powyższym? (jest także wyrażeniem *przysłówkowym*, ponieważ odpowiada na przysłówkowe pytanie: skąd?).

Otóż: wszelkie dodatki, któremi dany czasownik lub przymiotnik bliżej określamy, nazywają się ogólnie: **Określeniami przysłówkowymi**. Określeniami temi bywają albo przysłówki, albo też nawet rzeczowniki, położone w przypadkach z przyimkami lub bez nich.

2) *Ileżto ludzi pragnie zaszczytów! — Człowiek bliski śmierci zaczyna uczuwać skrucę. — Bogu ufa dusza moja. — Ojcowie nasi byli radzi cudzoziemcowi każdemu. — Brzydzę się kłamstwem.*

W zdaniu: *Ileżto ludzi pragnie zaszczytów!* do jakiego wyrazu należy dodatek: *zaszczytów*? (do *pragnie... czego?*...). Od czego więc zależny jest ten dodatek? (od czasownika *pragnąć*, wymagającego dla siebie zawsze uzupełnienia czyli przedmiotu w przyp. 2-gim).

W zdaniu: *Bogu ufa dusza moja*—od czegoż zależny jest dodatek *Bogu*? (od czasownika *ufać... komu?*..., wymagającego zawsze dla siebie uzupełnienia czyli przedmiotu w przypadku III-im).

W zdaniu: *Człowiek uczuwa skrucę*—od czegoż zależny jest dodatek *skrucę*? (od czasownika

uczuwa... kogo? co?..., wymagającego zawsze dla siebie przedmiotu w przypadku IV-ym).

W zdaniu: *Brzydzą się kłamstwem*——od czego zależny jest dodatek *kłamstwem*? (od czasownika *brzydzić się* kim? czym?... , wymagającego ;zawsze dla siebie przedmiotu w przypadku VI-ym).—Otóż:

Wszelkie uzupełnienia, przydane czasownikom lub przymiotnikom, wymagającym po sobie zawsze przedmiotu jakiegoś w przypadku II, III, IV lub VI-tym, nazywamy w ogóle **Przedmiotem** — albo z łacińska: **Objektem**—.

* Często-kroć znajdujemy przy czasownikach i przymiotnikach powyższych zamiast rzeczownika w przyp. II-gim lub IV-tym, bezokolicznik, który jest wówczas także ich *przedmiotem*; np. *Każdy pragnie dźwignąć i uszczęśliwić swój naród* (zamiast *Każdy pragnie dźwignienia i uszczęśliwienia swego narodu*).

Do czasowników, wymagających po sobie wyrazu bezokolicznego (jako *przedmiotu* w IV-ym przypadku) należą tak zwane czasowniki *pomocne*, nie wyrażające same przez się zupełnej myśli; takimi są np.: *chcieć, woleć, móc, mieć, musieć, zwyknąć, lubić, zamierzyć, postanowić...* itp.; np. *chcę pracować; wolę przechadzać się; mam pójść do kościoła*.

(Natomiast w czasownikach ruchu *iść, jechać, dążyć, lecieć, pędzić, spieszyć się, podskoczyć...* nasz wyraz bezokoliczny nie jest przedmiotem, ale raczej określeniem przyszłówkowem na pytanie *dokąd? w jakim celu?* itp.; np. *idę spać,—lecę kąpać się*.

** Nietylko najważniejsze części zdania, jak podmiot i orzeczenie, ale i wszelkie ich dodatki, a więc przedmiot, dopełnienie, dopowiedzenie, określenie przyimkowe, określenie przyszłówkowe, itd. mogą znowu także przybierać bliższe dodatki, a to podług tychże zasad, według jakich w ogóle rzeczownik, przymiotnik i czasownik dodatki swe przybierają. Przykłady takiego zdania rozwiniętego mieliśmy w wielu przykładach powyższych, a mamy je między innymi w zdaniu rozwiniętym ozdobnem, znajdującem się na czele § niniejszego.

a) **Pytania.** — Coto jest zdanie nierozwinięte? — Coto jest zdanie rozwinięte? — Coto jest zdanie pojedyncze? — A coto jest zdanie rozwinięte ozdobnie? — Ile jest podmiotów w zdaniu rozwiniętym? ile orzeczeń? — A czymże jest reszta wyrazów w takim zdaniu? — Jakie mianowicie części mowy przybierają określające dodatki (rzeczownik, czasownik i przymiotnik). — Dlaczego te trzy tylko? (...gdyż one bywają zwykle głównymi członkami zdania). — Jakimi dodatkami określamy a) rzeczowniki? — b) czasowniki? — c) przymiotniki? — Co zowiemy *Dopowiedzeniem* — *Dopełnieniem* — *Określeniem przyimkowym* — *Przydawką*? — Jakimi dodatkami określamy czasownik i przymiotnik? — Co zowiemy zatem: *Określeniem przysłówkowym* — co *Przedmiotem*?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przeczytaj uważnie opisy poniższe, przepisz je bez pomyłek i opowiedz na lekcji, które zdania są nierozwinięte, a które rozwinięte? wskaż i objaśnij dodatki w każdym zdaniu rozwiniętym:

1. (Upał). *Słońce piecze. Zarem płonie niebo. Ziemia pęka. Powiędłe rośliny chylą się ku ziemi. Pot leje się żniwiarzom z czoła. Bydło biega niespokojne. Psy wypieszczają języki. Ptactwo ziaje. Wszyscy oczekują burzy.*

2. (Żniwo). *Dnieje. Słońce wschodzi. Żniwiarze ruszają w pole. W domu zostają tylko dzieci. Przed łanem zboża stawa rzędem drużyna. Błyskają kosy. Zboże kładzie się pokosem. Jedni je zbierają w garście. Drudzy wiążą w snopki. Inni snopki w mandle lub kopy układają. Parobcy zwożą je do stodoły.*

*

*

*

Obezналиśmy się tedy w rozdziale niniejszym z istotą i budową zdania pojedynczego. Na tém nie kończy się jednakże nauka o zdaniu. Jest bowiem jeszcze w języku naszym bardzo wiele zdań, których istotę i budowę znać trzeba koniecznie. Ale nim przejdziemy do nich, zatrzymamy się na chwilę jeszcze przy deklinacjach i konjugacjach, a poznawszy szczegółowo zasady i prawa odmian wszelakich, przejdziemy wtedy dopiero z nowym zasobem wiadomości do dalszej nauki o zdaniu.

C z ę ś ć II.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Wiadomości z głosowni i etymologii.

13. O głoskach.

§ 34.

1. Z ilu brzmień oddzielnych składa się wyraz **ul**—? A z ilu wyraz: **osa**—? (piérwszy składa się z dwóch brzmień: **u-l**, drugi z trzech: **o-s-a**).

Te oddzielne brzmienia mowy naszej nazywamy **głosami**, albo powszechniej **głoskami**. Brzmienia: **a, i, u, ę, s, m...** są to więc **głoski**.

2. Powtórz za mną głoskę „**a**” — tak: **a!** — Powtórz za mną głoskę „**b**” — tak: **b!** — Czy słyszysz jeszcze inną jaką głoskę, gdy wymawiasz „**a**”? Czy więc głoska „**a**” da się **sama** wymówić? — A czy głoska „**b**” da się także wymówić **sama** tak wyraźnie i czysto? — Dodaj teraz głosce „**b**” głoskę „**a**” i wymów to razem! („**ba**”). Czy teraz można głoskę „**b**” wymówić wyraźnie?

Pokazuje się więc, że niektóre głoski takie, jak „**a**,” dadzą się wymówić **same** głośno, czysto i wyraźnie; inne zaś głoski takie, jak „**b**” nie dadzą się wymówić **same** tak wyraźnie, czysto i głośno, lecz do wymówienia ich potrzeba im pomocy innych gło-
sek.

Otóż: te głoski, które **same** wymówić się dadzą, nazywają się **samo-głosami** czyli **samogłoskami**; takimi są: *a, o, u, e, i, y, ą, e, ó, é.*

Te zaś głoski, których bez pomocy innych głosek czysto i dźwięcznie wymówić nie można, nazywają się **spół-głosami** czyli **spółgłoskami**, a nazywają się tak dlatego, że je tylko **spólnie** z samogłoskami dobrze wymówić można. Spółgłoskami będą zatem głoski: *b, d, sz, r, l, m, cz, z, s, dz*, itp.

Znaki podwójne (dwójki) jak: **dz, cz, sz, rz**, aczkolwiek składają się w druku z dwóch znaczków, wyobrażają raz na zawsze **jedną głoskę**, ponieważ przy ich wymawianiu słychać zawsze tylko **jedno brzmienie**.

3. Prócz samogłosek i spółgłosek napotykamy czasem jeszcze tak zwane **dwugłoski** (*au, eu*, itp.), pojawiające się albo w wyrazach, naśladujących dźwięki natury, jak *miau! hau!* albo też tylko w wyrazach cudzoziemskich, jak: **Austria, Europa, eufonia**, itp.

4. Każda głoska ma w piśmie i w druku swój znaczek osobny. Głoska „*a*” ma w książce znaczek taki: (*nauczyciel pisze lub wskazuje literę a*); głoska „*b*” ma znaczek taki: *b*; itd.—Otóż:

Każda głoska, wydrukowana lub napisana, nazywa się **literą**.

Potrzebujemy się zapoznać z narządami tj. z **organami mowy**, inaczej nie zrozumielibyśmy podziału głosek, do którego zaraz przystąpimy.

Organa mowy dzielą się na:

1-sze organa głosu: płuca i drogi oddechowe, do których należą: oskrzela, tchawica i krtani ze strunami głosowymi,

2-ie organa artykulacji, nazywane w gramatykach **narzędziami mownymi** i służące do urabiania głosu: gardziel, jama ustna i jama nosowa; jamę ustną stanowią: podniebienie, mięśnie policzkowe, język, zęby, wargi.

U w a g a. Nauczyciel powinien okazać te wszystkie części, jeśli nie na modelu, to chociaż na dobrym rysunku.

Głos wydają łatwo wszystkie zwierzęta, bo mają organa głosu, zresztą głos wydobywa się sztucznie z rozmaitych narzędzi i instrumentów; mowa jednak jest bardzo trudną, bo zależy od umiejętnego i starannego używania narządów mownych; stąd dzieci niedbałe mówią niewyraźnie, stąd ludzie, którym np. zębów przednich brakuje nie mogą dokładnie wymówić niektórych głosek.

Do wydania głosu nie potrzebujemy używać organów artykulacji, dosyć jest usta otworzyć i krzyknąć. Tak właśnie powstają samogłoski, — są one tylko głosami, które się zmieniają odpowiednio do tego, czy więcej czy mniej rozszerzymy lub wydłużymy za pomocą warg jamę ustną; do wymawiania spółgłosek, potrzeba szczególniej pomocy narządów mowy, czyli organów artykulacji: warg, zębów, języka, podniebienia. **

14. Samogłoski.

§ 35.

1. Samogłoski są to głosy, dające się same wymówić bez szczególniejszej pomocy innych głosów, (wydawanych za pomocą organów artykulacji).

Miedzy samogłoskami wyróżniamy: 1) *czyste* (otwarte): a, e, i, o, y; 2) *nosowe*: ą, ę; 3) *ściśnione* (oznaczane u góry kreską): ó, é.

Drugi podział samogłosek jest na: *twarde* i *miękkie*. Miękkie mi nazywamy takie, które mają własność

** **U w a g a.** Nie dajemy już odtąd pytań, nie naznaczamy ćwiczeń piśmiennych, jak to robiliśmy w Części I-jej; nauczyciel bowiem mógł już dotąd obeznac się z metodą i w jej duchu będzie powtarzać z uczniem, zadawać mu pytania i ćwiczenia. zastosowane do jego pojętności, wieku i stopnia znajomości języka.

miękczenia poprzedzającej spółgłoski; twarde mi takie, które tej własności nie mają.

Samogłoski twarde są: a, o, ó, u, y, ą. —

Miękkie zaś są następujące: i, e, é, ę, (te dwie ostatnie w pewnych tylko razach).

Do miękkich brzmień samogłoskowych liczą się również tak zwane **samogłoski jotowane**: ja, je, jé, ji, jo, jó, ju, ją, ję, które mają także tę własność, że jeżeli następują po spółgłosce, natenczas to j zlewa się ze spółgłoską i przemienia ją na odpowiednią miękką; i tak np. z prastarego *deptię* powstało dzisiejsze *depce*, ze starego *mogje* powstało *może*.

2. Powiedziano wyżej, że (miękkie) samogłoski mają własność miękczenia poprzedzającej spółgłoski. Otóż powszechna reguła tego miękczenia jest następująca:

Samogłoska twarda pozostawia poprzedzającą ją spółgłoskę zawsze w takim stanie, w jakim ją w wyrazie zastaje. Przeciwnie każda samogłoska miękka zamienia poprzedzającą ją spółgłoskę na miękką; np. w rzeczowniku *szal* końcowe ł przemieni się na miękkie l, skoro rzeczownikowi temu dodamy końcówkę VII-go przypadku liczby pojedynczej, tj. miękkie e; z formy *szal* powstanie zatem forma: (w) *szale*; podobnie z formy *wół* powstanie: (w) *wole*, z formy *anioł* — (w) *aniele*, z formy *pas* — (w) *pasie*, z formy *sad* — (w) *sadzie*; podobnie: z *wróć-ić* zrobiło się: *wrócić*, z *nud-ić* — *nudzić*, z *świat-ja* — *świeca*, z *wład-ja* — *władza*.

(Dalsze szczegóły i przykłady wpływu samogłosek na spółgłoski poznamy w następnych paragrafach).

15. Spółgłoski.

§ 36.

Spółgłoski są to głoski wymawiane spólnie z samogłoskami przy szczególnej pomocy organów artyku-

lacy i tj. warg, zębów, języka, podniebienia. Przy podziale spółgłosek, z kilku wychodzimy względów: to patrzymy na „narzędzia mowne” przy pomocy których urabiają się spółgłoski; to na trwałość ich brzmienia, to na siłę dźwięku czyli natężenie, wreszcie na twardszy lub delikatniejszy sposób wymawiania. Stąd mamy potrójny podział spółgłosek *.

1. Pierwszy podział spółgłosek podług organów artykulacji („narzędzi mownych”):

- a). Wargowe: p, b, — f, w.
- b). Zębowe: t, d, — s, z — c, dz — ł, n (nazywają się one także: językowo-zębowe).
- c). Gardłowe k, g — ch, h.
- d). Podniebienne cz, dż — sz, ż — r, rz
ć, dź — ś, ź — j, l, ń.

2. Drugi podział spółgłosek, podług natężenia głosu:

Niektóre spółgłoski aby były słyszane, wymagają pewnego natężenia w wymawianiu, gdyż powstają jakby bez współudziału głosu: są to niejako szmery wywołane tarcie powietrza, przedzierającego się przez zetknięte lub przymknięte narządy mowne. Są to:

- a) spółgłoski mocne (zwane także cichemi): t, p, f — s, ł, c — k, ch — cz, sz.

* Uwaga. Jeśli nauczyciel chce, aby uczniowie zrozumieli podział spółgłosek, musi kazać wymawiać je bez pomocy samogłosek; inaczey nauka mało przyniesie pożytku, a podział zwłaszcza na mocne i słabe, tak potrzebny ze względu na pisownię, będzie dla nich całkiem stracony.

** Zbyteczne byłoby nadmieniać, że nauczyciel nie powinien wtłaczać w głowę dziecka całego podanego tu podziału; wyuczyć ma tyle, ile uczeń jest w stanie pojąć bez wysiłku, później zaś, tyle razy wracać do tego podziału, ile razy przy dalszej nauce gramatyki, okaże się tego potrzeba.

Inne spółgłoski nie wymagają takiego na-
tężenia głosu; dzielą się one na:

b) spółgłoski słabe (brzmiące): w, b — z, d, dz — g,
h — dż, ż, dż, ż,

c) spółgłoski płynne: l, ł, m, n, ń, r, rz.

Każda spółgłoska mocna ma odpowiednią
sobie słabą i tak:

Spółgłoski mocne:	p f	t s c	k ch	cz sz	ć ś
Spółgłoski słabe:	b w wargo- we	d z dz zębowe	g h gardło- we	dż ż podnie- bienne grube	dż ż podnie- bienne cienkie.

3. Trzeci podział spółgłosek na: twarde i miękkie.

Twardemi spółgłoskami zwiemy te, w których nie
słysząc żadnego pieszczenia głosu, jako to: b, p,
d, t, w, f, g, h, ł, s, z, itp.

Miękkimi przeciwnie nazywamy te, w których
dźwięku czuć zmiękczenie i pieszczotliwość; ta-
kiemi są np.: ń, ć, ś, ż, ł, oraz grubsze nieco zmięzcze-
nia takie, jak: ż, sz, rz, dz, dż, itp.

* Szczegółowy, na podstawie anatomii i fizjologii
oparty podział głosek, uważamy za wielce ułatwiający dal-
szą naukę gramatyki; dlatego też nauczyciela, chcącego
rzecz gruntownie poznać, odsyłamy do „Ćwiczeń mowy”
w III tomie Encyklopedyi Wychowawczej.

Spółgłoski **miękkie** tworzą się ze spółgłosek **twardych** pod wpływem **samogłosek** miękkich, jotowanych i innych różnych dźwięków.

Przykłady miękczenia spółgłosek twardych.

t na c : <i>złoto</i> — <i>złocę</i>	dż : <i>jazda</i> — <i>jeżdżą</i>
cz : <i>plątać</i> — <i>plącz</i>	dz(i) : <i>rozsada</i> — <i>rozsadzi</i>
c(i) : <i>plotę</i> — <i>plecie</i>	z—ż : <i>kazać</i> — <i>każ</i>
s—sz : <i>pisać</i> — <i>pisz</i>	z(i) : <i>gryzę</i> — <i>gryzie</i>
s(i) : <i>rosa</i> — <i>rosie</i>	g—g(i) : <i>róg</i> — <i>rogiem</i>
k—k(i) : <i>rak</i> — <i>rakiem</i>	g—dz : <i>noga</i> — <i>na nodze</i>
k—c : <i>ręka</i> — <i>rece</i>	dż : <i>mózg</i> — <i>móźdzek</i>
cz : <i>plakać</i> — <i>plącz</i>	dz(i) : <i>Olga</i> — <i>Oldzia</i>
sz : <i>ptak</i> — <i>ptaszek</i>	ż : <i>Bóg</i> — <i>Boże</i>
s(i) : <i>szpak</i> — <i>szpasio</i>	z(i) : <i>papuga</i> — <i>papuzi</i>
ch—sz : <i>duch</i> — <i>dusza</i>	h—ż : <i>Sapieha</i> — <i>Sapieżyna</i>
s(i) : <i>Czech</i> — <i>Czesi</i>	z(i) : <i>blażen</i> — <i>blażnica</i>
p—p(i) : <i>kopać</i> — <i>kopie</i>	b—b(i) : <i>raǳać</i> — <i>raǳie</i>
f—f(i) : <i>huf</i> — <i>hufiec</i>	w—w(i) : <i>drzewo</i> — <i>drzewie</i>
m—m(i) : <i>łamać</i> — <i>łamię</i>	n—n(i) : <i>pan</i> — <i>panie, pań</i>
ł—l : <i>czoło</i> — <i>na czole</i>	r—rz : <i>góra</i> — <i>w górze</i>
d—dz : <i>rada</i> — <i>radzę</i>	

Oto tablica, unaoczniająca twarde i miękkie spółgłoski:

Twarde:	t, d	s, z	k, g	p, b	f, w	n, m	ł, r	ch, h
Miękkie:	c, dz	sz, ż	c, ż cz, dz	p(i)	f(i)	n(i)	rz	sz, ż
	ć, dź	ś, ź	k(i) g(i)	b(i)	w(i)	m(i)	l	

Miedzy spółgłoskami *miękkimi* wyróżniamy znowu: grube i cienkie. Grubemi są: **c, dz, cz, dż, sz, ż, rz**, — cienkimi **c(i), dz(i), s(i), z(i), k(i), g(i), p(i), b(i), f(i), w(i), n(i) m(i), l**.

16. O zgłoskach.

§ 37.

1. Przyjrzyj się któremukolwiek z palców u ręki, zegnij go, a spostrzeżesz, że palec składa się z kilku osobnych członczków. Otóż i wyrazy, chociaż wyglądają niby całe, jednolite, składają się z osobnych jakoby członczków. Wyraz *pole* składa się z członczków takich: po-le; wyraz *lato* z członczków takich: la-to; wyraz *dolina* z członczków: do-li-na; wyraz *ucho* z członczków: u-cho.

Każdy taki członczek wyrazu nazywamy **zgłoską**; zgłoską dlatego, że jest złożony z głosek. A zatem np. w wyrazie *pole*, członczki osobne: po-le będą właśnie zgłoskami. Dawniej nazywano zgłoski z łacińska: sylabami.

2. Weźmy wyraz: *domek*, podzielmy go na zgłoski—tak: do-mek—i przypatrzmy się dobrze tym dwóm zgłoskom z osobna, a spostrzeżemy, że w każdej znajduje się samogłoska. Otóż tak być musi koniecznie, albowiem bez samogłoski niepodobna wymówić ani wyrazu całego, ani zgłoski jego. Powyjmujemy atoli z wyrazu *domek* samogłoski (o, e), a pozostaną nam tylko spółgłoski dmk, których w tym składzie nikt dobrze wymówić niezdola.

W każdej zatem zgłosce musi być koniecznie samogłoska. Z tego zaś wynika zasada, że: **ile samogłosek w wyrazie, tyle musi być w nim i zgłosek.**

Przykłady. *Ile jest samogłosek w wyrazie ciało?* Dwie: cia-ło. *Dlaczego dwie?* W wyrazie tym samogłoskami rzeczywistemi są tylko: a, o;—„i” zaś nie jest tu samogłoską, ale tylko znakiem miękczenia, należącym do spółgłoski „c” i nadającym jej brzmienie miękkie, pieszczone. A zatem wyraz *ciało* podzielimy na zgłoski, tak: cia-ło.

Z ilu zgłosek składa się wyraz niedziela? Z trzech. *Dlaczego z trzech?* Bo są w nim tylko trzy rzeczywiste są-

mogłoski, tj. e-e-a; dwie zaś pozostałe samogłoski są tu raczej tylko znakami miękczenia dla spółgłosek „n” i „dz”. A zatem wyraz *niedziela* podzielimy na trzy zgłoski, tak: *nie-dzie-la*.

17. Skład wyrazów.

§ 38.

1. W budowie wyrazów wyróżniamy różne części składowe.

Najważniejszą częścią czyli rdzeniem, z którego wyraz każdy zbudowany, jest **piérwiałek**. Z piérwiałku tworzy się też zwykle cała rodzina wyrazów, np. w wyrazach: *uroda*,—*przyroda*,—*rodzić*,—*urodzić*;—*urodziny*,—*narodzenie*,—*wyrodek*,—*rodzice*,—*zgłoska*: *rod* jest właśnie piérwiałkiem.

2. Do piérwiałku dodają się przybranki i przyrostki.

a) Przybranki stoją *przed* piérwiałkiem; np.:

w wyrazach: *wybieg*, *rozkład*, *przepis*, *wpływ*,
piérwiałkami są: **bieg** **kład** **pis** **ply**
a przyrostkami: **wy-** **roz-** **prze-** **w-**

b) Przyrostki dodają się *po* piérwiałku; np.:

w wyrazach: *pisarz*, *chłopiec*, *kulawy*, *pracować*,
piérwiałka-

mi są: **pis** **chłop** **kul** **prac**
a przyrostkami **-arz** **-ec** **-aw** **-owa**

3. Oprócz piérwiałku wyróżniamy w wyrazie także jeszcze i **źródłosłów** czyli **temat**, który nazywa się także **osnową**. **Źródłosłowem** zowiemy tę część wyrazu, która, pozbawiona końcówek rodzajowych, deklinacyjnych i konjugacyjnych, tworzy stałą podstawę odmiany; np. w wyrazie: *urod-a*, *urod-y*, *urod-e*, *urod-ą*, itd.,—*urod* jest właśnie źródłosłowem, tematem czyli **osnową** odmiany. **Źródłosłów** urabia się już to z piérwiałku przez dodanie przybranek lub przyrostków, już też bywa nim niekiedy i sam piérwiałek.

W następującym przykładzie unaocznia nam się najlepiej składowe części wyrazu:

W wyrazach: *przekupka, zły, poobsypywać, zabiegliwy*,
 pierwiastkami są: kup zł syp bieg
 przybrankami: prze- po-ob- za-
 przyrostkami: -k -ywa -liw
 źródłosłowem: przekupk zł poobsypywa zabiegliw
 końcówkami: -a -y -ć -y

4. W odmianie wyrazów zwracać musimy uwagę na przegub czyli miejsce, na którym się wyraz przegiba. Przegubem jest ostatnia spółgłoska pierwiastku albo źródłosłowu czyli tematu, z którą się łączą przyrostki lub końcówki, np. w wyrazach: *cnota, waga, miły, trę, śnieg*, ostatnimi spółgłoskami tematowymi czyli przegubem są: t, g, ł, r, g;—przemieniają się one na odpowiednie miękkie, zwłaszcza przy spotkaniu z samogłoskami miękkimi: i, e, np. *cnoci-e, wag-i, wadz-e, mił-i, trz-esz, śnież-ek*. Tu spółgłoski twarde: t, g, ł, r, g, zamieniły się na odpowiednie miękkie: ć(ci), g'(gi) dz, ł, rz, ż.

5. Ze zmianą przegubu czyli ostatniej spółgłoski tematowej, podlegają często zmianom i poprzedzające samogłoski; zmiany te nazywają się **natężeniem**, **zwątlaniem** lub **pochyleniem** samogłosek, i tak:

a) e natęża się na o lub a, jeżeli po niem następuje twarda spółgłoska, np.:

nieść, niose, — wieść, wiozę, — kmieć, kmiotek, — niedźwiedź, niedźwiadek, — jeść, jadł, — mieć, miał.

b) o, a, z wątlają się na e, skoro się znajdują między dwiema miękkimi spółgłoskami, np.:

aniół, aniele, — niose, niesiesz, — biore, bierzesz, wlokę, wleciesz;

świat, świecie, — biały, bielszy, — jadę, jedziesz, — miał, mieć, — cierpiać, cierpieć.

c) o, e, ę pochyłają się na ó, é, ą w wyrazach zakończonych na spółgłoskę *staba*, płynną lub „j;” np.:

bób, *wód* (*woda*), *ról* (*rola*), *ból*, *dół*, *łój*, *wólk*, *niósł*, *sióstr*, *klój*, *lepiej*, *gniew*, *wierz*, *chleb*, *śnieg*;

dąb (*dębu*), *gąb* (*gęb*), *wstąg* (*wstęga*) *cieląt* (*cielęta*), *orląt*, *kurcząt*.

Często bardzo, dla łatwiejszego wymówienia wyrazu, wstawiamy: e (e wstawne), np. *palca*—źródłosłów jest *palc*, w przypadku I-ym wstawiamy e=*palec*; — *orła*, źródłosłów jest *orł*, w przypadku I-ym wstawiamy=e—(*oreł*), a że to e miękczy r na rz dlatego mamy: *orzeł*.

Uwaga. Cały ten § 38 nauczyciel powinien tylko wyjaśnić uczniowi, nie wyuczając go na pamięć podanych przykładów, których aż nadto będzie przy odmianach wyrazów.

ROZDZIAŁ DRUGI

Odmiany (fleksya).

18. Odmiana rzeczowników.

§ 39.

Rzeczowniki odmieniają się przez liczby i przypadki.

a) Liczby.

1. Odróżniamy obecnie tylko dwie liczby: pojedynczą i mnogą.

Liczba pojedyncza używa się, gdy o jednym

tylko przedmiocie jest mowa np.: *kamień, drzewo, miasto, naród*.

Liczba mnoga używa się, kiedy o wielu jednakiach przedmiotach mówimy; np. *kamienie, drzewa, miasta, narody*.

2. Oprócz tego, w dawniej polszczyźnie, używano także liczby podwójnej na oznaczenie rzeczy parzystych jak: *oko, ucho, ręka*, itp. Obecnie, liczba ta używa się tylko w owych trzech rzeczownikach (*oko, ucho, ręka*),—o czém pomówi się na końcu odmian rzeczownikowych.

b) Przypadki.

1. Mamy w obu liczbach po siedem przypadków. Po pytaniach jakie zadajemy, możemy poznać w którym przypadku rzeczownik jest położony.

I-szy	Przypadek nazywa się:	Mianownik	a kładzie się na pytanie:	kto? co?
II-gi		Dopełniacz		kogo? czego?
				lub czyj? czyja? czyje?
III-ci		Celownik		komu? czemu?
IV-ty		Biernik		kogo? co?
V-ty		Wołacz		wzywając lub wołając,
VI-ty		Narzędnik		kim? czem?
VII-my		Miejscownik		po pięciu przyimkach: w, o, po, na, przy, tj. na pytanie: w kim? w czém? o kim? o czém? itp.

Prócz tego kładą się i poznają się przypadki i po innych przyimkach, z których każdy pewnego wymaga przypadku, jako to: *do domu* (przypadek II-gi), *ku domowi* (przyp. III-ci), *przed dom* (przyp. IV-ty), *za domem* (przyp. VI-ty), *w domu* (przyp. VII-my, itp.).

c) Podział odmian.

1. Nie wszystkie rzeczowniki odmieniają się jednakowo, zwykle co rodzaj, to inna odmiana.

Odróżniamy trzy odmiany; to jest właśnie tyle, ile rodzajów. Mamy zatem:

1. odmianę rzeczowników męskich.
2. odmianę rzeczowników żeńskich.
3. odmianę rzeczowników nijakich.

W każdej odmianie czyli deklinacyi rozróżniać należy końcówkę, która jako cecha rodzaju, liczby i przypadku, w każdej formie coraz jest inna—i **źródłosłów**, który jest nieruchomy. W formach: *chło-pa*, *chłop-em*, *chłop-i*, *chłop-ami*; źródłosłowem jest *chłop-*, a końcowe głoski, *a*, *em*, *i*, *ami*, są końcówkami.

* * *

2. Szereg trzech odmian polskich jest następujący:

I.

Odmiana rzeczowników męskich.

Odmiana ta obejmuje rzeczowniki męskie, których mianownik liczby pojedynczej kończy się na **spółgłoskę**. Spółgłoska ta nie jest końcówką deklinacyjną, ale **przegubem** czyli **ostatnią tematową**. Tak więc źródłosłów stanowi zarazem pierwszy przypadek rzeczowników tej odmiany. Podług téjże deklinacyi odmieniają się rzeczowniki **zdrobniałe**, zakończone na **o**, np.: *Tadzio*, *Józio*, *wujcio*, *dziadunio*.

Rzeczowniki téj deklinacyi rozłożymy na trzy wzorce, z których jeden obejmuje wyrazy o przegubie twardym (*anioł*, *plot*), drugi—wyrazy o przegubie miękkim (*król*, *piec*), trzeci wyrazy z przyrostkiem in (*włościanin*, *wielkopolanin*), który to przyrostek w liczbie mnogiej odpada.

OTO TRZY WZORCE RZECZOWNIKÓW MĘSKICH.

Wzorzec 1-szy

dla rzeczowników z przegubem
(tematową) twardym.

M.	Anioł	plot
D.	Anioł-a	plot-u
C.	Anioł-owi	plot-u
B.	Anioł-a	plot
W.	Anioł-e!	plot-ci-e!
N.	Anioł-em	plot-em
M.	(w) Anioł-e	plot-e

{Anioł-owie plot-y

{Anioł-i

{Anioł-y

D. Anioł-ów plot-ów

C. Anioł-om plot-om

B. {Anioł-y plot-y

{Anioł-ów plot-ów

W. jak: Mianownik.

N. Anioł-ami plot-ami

M. (w) Anioł-ach plot-ach

Wzorzec 2-gi

dla rzeczowników z przegubem
(tematową) miękkim.

L I C Z B A P O J E D Y Ń C Z A.

	król	piec
	król-a	piec-a
	król-owi	piec-owi
	król-a	piec-a
	król-u!	piec-u!
	król-em	piec-em
	(w) król-u	piec-u

L I C Z B A M N O G A.

{król-owie piec-e

{król-e

{król-ów piec-ów

{król-i

król-om piec-om

{król-e piec-e

{król-ów

jak: Mianownik.

król-ami piec-ami

(w) król-ach piec-ach

Wzorzec 3-ci

dla rzeczowników
z przyrostkiem: in

włóscianin
włóscianin-a
włóscianin-owi
włóscianin-a
włóscianini-e!
włóscianin-em
(w) włóscianini-e

włósciani-e

włóscian

włóscian-om

włóscian

jak: Mianownik.

włóscian-ami

(w) włóscian-ach

Uwagi o przypadkach w liczbie pojedynczej rzeczowników męskich.

1. Mianownik w tej deklinacji jest albo czystym źródłosłowem (tematem) np. *pan, chłop, mur, pał* albo też zmienionym np. *kubek, orzeł, (orł), wół, (woł), brzęg, klój, ząb, (zęb)*. Zmiana ta polega albo na *e* wstawnym [eufonicznem] albo na pochyleniu samogłosek *o, e, ę* na *ó, é, a*.

Uwaga. Porówn. § 38 N. 5 i napisz dwa ćwiczenia; w jednym dobierz 10 rzeczowników męskich, mających *e* wstawne, w drugim dobierz 10 rzeczowników, pochylających *o, e, ę*, w sposób następujący:

Dopełniacz.		Źródłosłów		Mianownik.
kubk-a	—	kubk	—	kubek
lw-a	—	lw	—	lew
ps-a	—	ps	—	pies
kotł-a	—	kotł	—	ko ciel
doł-u	—	doł	—	dól
klej-u	—	klej	—	klój
zęb-a	—	zęb	—	záb.

i t. d.

2. Dopełniacz kończy się już to na *a* (przeważnie w żywotnych), np. *ojc-a koni-a*, już też na *u* np. *ln-u, wzrost-u*. Niektóre atoli rzeczowniki dobierać mogą obie końcówki, a to wedle znaczenia, jakie mają w danym razie; np. *zarzuty powoda* (pozywającego w sądzie) — *oburzenie bez powodu* (przyczyny); *schwywanie zbiega* (dezertera) — *to zależy od zbiegu okoliczności*; *lot krzyka* (ptaka) — *unikać krzyku* (hałasu); *lipca* (miesiąca) — *lipcu* (miodu); *skoka* (nogi najczęściej) — *skoku* (od: skoczyć); *raza* (uderzenia) — *razu* (liczby); *ładunka* (do nabijania) — *ładunku* (na wozie lub okręcie).

3. **Celownik** kończy się na **-owi**, albo na **-u**. Końcówka: **-owi** jest pospolitszą, — końcówka **-u** służy głównie jednozgłoskowemu, np. *sen—snu*, *dzień—dniu*, *mech—mchu*, *bez—bzu*, *pies—psu*, *len—lnu*, *lew—lwu*, *kot—kotu*.

4. **Biernik** rzeczowników nieżywotnych ma formę Mianownika, np. (kupuję) *dom*, (stawiam) *piec*. Natomiast rzeczowniki żywotne mają w Bierniku formę Dopełniacza, jako to: (*widzę*) *oj-cę*, *olbrzym-a*, *koni-a*, *ps-a*. Niektóre atoli rzeczowniki nieżywotne mają w Bierniku formę Dopełniacza, mianowicie: nazwy gier, zabaw, tańców, kart, pieniędzy, drzew, ziół, owoców, jako to: grać *ćwika*, wywrócić *koziółka*, wypłatać *figla*, tańczyć *mazurka*, zadać *tuza*, wydać *franka*, ściąć *dęba*, wyrwać *bodjaka*, zjeść *kawo-na*—itp.

5. **Wołacz** kończy się albo na miękkie **-e** w rzeczownikach o przegubie twardym, *anioł—aniele*, *brat—bra-cie*, z niewielu wyjątkami: *lud—lud-u!* *syn—syn-u!*; albo na **-u** w rzeczownikach o przegubie miękkim, lub kończących się na: **g, k, ch**, np. *król—król-u!* *piec—piec-u!* *rok—rok-u!* *duch—duch-u!*—Rzeczowniki o przyrostku **c**, tudzież *Bóg* i *ksiądz*, miękczą przeguby swoje na **cz, ż**, np. *szewc—szewcze!* *starzec—starcze!* *Bóg—Boże!* *ksiądz—księżę!* *Człek i człowiek* mają: *człeku!* *człowieku!* albo *człecze!* *człowiecze!*—*Dziad* ma: *dziadu!* (*dziaduniu*) albo *dziadzie* (*żebraku*)!

6. **Narzędnik** ma tu zawsze końcówkę **-em**, z twardem **e**. Tylko gardłowe **k, g**, zmiękczejają się na **k(i), g(i)**; np. *bok—boki-em*, *róg—rogi-em*.

7. **Forma Miejscownika** jest taka sama jak **Wołacza**. Tylko niektóre rzeczowniki: *syn*, *pan*, *dom*, itp., mają: *w panu*, *w domu*, *w synu*. (ale i one miały dawniej wzorowo: *w panie*, *synie*, *domie*). — *Dzień* ma: zwyczajnie *w dniu*; ale przysłówkowo ma: *we dnie*.

Przypominamy tu prawo zwątlania samogłosek: **a, o**

(względnie ó), jeśli się znajdują między dwiema miękkimi spółgłoskami (zob. § 38 Nr. 5 b).

sąsiad anioł kościół (źródł. *kościół*)
 przyp. V i VII *sąsiadzie aniele kościele*

Uwagi o przypadkach w liczbie mnogiej rzeczowników męskich.

1. Mianownik.—Wołacz.—

a) Co do wzorca 1-go.—Pierwotną końcówką jest tu *-i*, a obok niego także: *-owie*—dla wszystkich rzeczowników; np. *olbrzymi—olbrzymowie, ptacy (ptaci)—ptakowie*. Ale z czasem wcisnęła się tu trzecia końcówka z IV-go przypadku: twarde *-y*, które we wszystkich rzeczownikach zwierzęcych i nieżywotnych (rzeczowych), wyparło na zawsze owe pierwotne końcówki (*-i, -owie*) zastępując ich miejsce. Mówimy zatem już obecnie w rzeczowych: *ptot-y, orł-y* (zamiast dawn. *orł-i*), *psy* (zam. *psi*), *barany* (zam. *barani*), *grzechy* (zam. *grzesi*), *duchy* (zam. *dusi*); a za temi poszły i rzeczowniki osobowe: *anioły, olbrzymy, sąsiady* itp.

b) Co do wzorca 2-go.—Mianownik i Wołacz przybierają tu różne zakończenia: *-owie, -i (y)* albo *-e*; np. *król-owie, młodziń-cy* (tj. *młodzińci*), *piec-e*, itp. Kończówki: *-owie, -i*, są i tu pierwotnymi zakończeniami. Natomiast końcówka *-e* wcisnęła się tu (podobnie jak *-y* we wzorcu 1-ym) z IV-go przypadku i oparowała obok rzeczowych (*piece, konie*) nawet także i osobowe—i stąd mamy obok pierwotnych form: *królowie, wodzowie, uczniowie*, formy rzeczowe: *króle, wodze, uczni, żołnierze, rycerze, mędrce, młodzieńce, panice*, itp. Tylko w szczupłej garstce osobowych rzeczowników na *-ec*, jak *chłopiec, kupiec, młodzieniec, mędrzec, starzec* itp. utrzymała się obok innych pierwotna końcówka: *-i = y* stąd: *chłopcy, kupcy, mędracy, młodzieńcy*.

Przypominamy i tu правило wątlenia samogłosek

o, a na e, skoro się znajdują między dwiema miękkimi spółgłoskami:

anioł—anieli; sąsiad—sąsiedzi.

* Rzeczowniki osobowe miewają zatem w liczbie mnogiej formę dwojaką: a) formę **osobową** na **-i** lub **-owie**, właściwą tylko rzeczownikom osobowym męskim, np. **(ci)** sąsiedzi, *Francuzi, Polacy (Polaci)* (**ci**) olbrzymi—olbrzymowie, *Anieli—Aniołowie*; b) tak zwaną formę **rzeczową** na **-y**, (twarde, z IV-go przypadku), właściwą tylko rzeczownikom rzeczowym, np. **(te)** *łasy, ogrody, wilki* ¹⁾, *rogi*, a więc podobnie: **(te)** *sąsiady, Francuzy, Anioły, olbrzymy*.

W nadawaniu rzeczownikom osobowym formy już rzeczowej, jużto osobowej, panuje w polskim języku swoboda. Nowsza polszczyzna najzwyczajniej używa formy osobowej, mianowicie w prozie.

Są atoli rzeczowniki osobowe, które bez względu na to, jak ich użyjemy, mają raz na zawsze tylko jedną formę; takimi są: a) niektóre rzeczowniki o przegubie miękkim, np. *dzieci*—**(te i ci)** *dzieci*, *mocarz*—*mocarze*, *papież*—*papieże*; b) rzeczowniki, mające jedynie tylko formę rzeczową, jako to: *łyki* (tj. *łyky*)—*młocki*—*draby*—*pastuchy*—

¹⁾ Po spółgłoskach gardłowych **h**, **g**, i czasem nawet po **ch**, niezdolni jesteśmy wymówić grubego **y** tam nawet, gdzie ono z konieczności po nich następuje; ale wymawiamy zawsze tak, że to brzmienie dla ucha wyrównywa zupełnie brzmieniu samogłoski **i**. Stąd tedy mówimy i piszemy zawsze zamiast pierwotnego: *wilky, rogy, chychotać*, — *wilki, rogi, chichotać*. Samogłoska **i** jest w nich tylko pozorną, zastępczą. Gdyby to **i** było rzeczywiste, tj. miękkie, musiałoby na mocy praw głosowni naszej, zamienić poprzedzające **k** na **cz**, albo na **c**, a **g** na **ż** lub na **dz**, *ch* zaś na *sz* lub *ś*.

Ale i odwrotnie: miękkie **i** wyręcza się niekiedy znowu grubym **y**. Po podniebiennych: **cz**, **sz**, **ż**, **dz**, toż po **rz**, jako i po syczących **c**, **dz**, brzmi nasze miękkie **i** jakby **y**, i dlatego je też zawsze w tych razach zastępujemy w piśmie przez **y**: np. *dalecy* zamiast pierwotnego *dalec-i*, *ubodz-y* zam. *ubodz-i*, *chytrz-y* zam. *chytrz-i* itp. Że to **y** jest tu tylko pozorne, zastępcze, widać to po poprzedzających spółgłoskach, które stały się *miękkimi* jedynie dlatego, że po nich szło pierwotnie *miękkie i*, które, jak wiemy, ma własność miękczenia każdej poprzedzającej je spółgłoski.

łotry itp.; c) rzeczowniki odmieniające się w liczbie pojedynczej jak przymiotniki, mają w liczbie mnogiej tylko formę osobową, jako to: *Jaceń(t)y* — *Jaceń-owie*, *chorą(ż)y* — *chorąż-owie*, — podobnież nazwiska rodowe na *-ści*, *-cki*, np. *Tarno(wski)* — *Tarnows-cy* *Krasi(cki)* — *Krasic-cy*.

Pewne rzeczowniki mają w liczbie mnogiej niezwykłą końcówkę *a*, jeżeli przedmioty objawiają się *społem zbiorowo*, jako to: *cudy* — *cuda*, *grunty* — *grunta*; podobnież:

punkty — *fakty* — *talenty* — *instrumenty* — *testamenty*

punkta — *fakta* — *talenta* — *instrumenta* — *testamenta*, itp.

2. **Dopełniacz** kończy się albo na *-ów* np. *anioł* — *aniołów*, *olbrzym* — *olbrzymów*, albo na *-i* (*-y*) dla rzeczowników o przegubach miękkich, np. *król* — *królów* lub *króli*, *rycerz* — *rycerzów* lub *rycerzy*.

Rzeczowniki z przyrostkiem *-in*, jak: *włościanin*, *Podolanin*, mają w II-gim przypadku téjże liczby sam źródłosłów (temat) bez tego *-in*, jako to (*włościanin*) — *włościan*, (*Podolanin*) — *Podolan*.

3. **Celownik** kończy się na *-om*.

4. **Biernik** kończył się tu pierwotnie na *-y* w rzeczownikach o przegubie twardym, np. *olbrzym* — *olbrzymy*, *ptót* — *ptoty*, *wilk* — *wilki* (*wilky*); albo na *-e* w rzeczownikach o przegubie miękkim, np. *piec* — *piece*, *koń* — *konie*, *król* — *króle*.

Pamiętać należy praktyczną zasadę: rzeczowniki osobowe mają Biernik l. mn. = Dopełniaczowi; rzeczowniki zaś zwierzęce i nieżywotne mają Biernik licz. mn. = Mianownikowi.

W dawniej polszczyźnie trzymano się stale tych form. Nawet rzeczowniki osobowe miały w IV-ym przypadku liczby mnogiej te końcówki; np. „*posłał posły*” (Wujek), „*porazisz swe nieprzyjaciela*” (Kochanowski). Później dopiero zaczęto coraz częściej używać w takich razach formy II-go przypadku zamiast IV-go i mówić: *posłał posłów*, *poraził nieprzyjaciół*. Od tego więc czasu używają pierwotnej formy przypadku IV-go liczby mnogiej tylko same jeszcze rzeczowniki zwierzęce i nieżywotne; osobowe zaś wy-

ręczają się przypadkiem II-gim. Mówi się przeto obecnie: *zabija wilki, lubi konie, zbiera skarby; a gromi łotrów, razi napastników*. Tylko w uroczystym tonie, naśladującym tok staropolski, piszą i dzisiaj: *gromi łotry, razi napastniki*.

5. **Wołacz** jak Mianownik.

6. **Narzędnik** kończył się tu pierwotnie na **-y**, co też w części i dotąd pozostało: np. *z dwoma okrętami, z Aniołami, z czasami, z panami*. Ale daleko pospolitszą jest teraz już końcówka **-ami**, wzięta z deklinacji żeńskiej. Mówi się zatem: *temi czasami* albo *czasami*, *z bitnymi wojownikami* albo *wojownikami*.

Czasem samogłoskę **a** opuszczamy, np. *przyjaciołami, końmi, pieniędzmi*, itp.

7. **Miejscownik** kończył się tu pierwotnie na **-ech** (z miękkim **e**), co się poniekąd utrzymuje, np. *w Węgrzech, we Włoszech, w Pruszech, w Niemczech, w niebieskich, w leciech, w uściach*. Pospolitszą jest obecnie tylko forma na **-ach**, jako to: *w ojcach, domach, w Infantach*.

II.

Odmiana rzeczowników nijakich.

Odmiana ta obejmuje rzeczowniki nijakie, kończące się w Mianowniku liczby pojedynczej po spółgłosce twardej, na: **o**, po miękkiej, na: **e** lub **ę**.

Odmianę nijaką rozkładamy również na 3 wzorce. 1-szy wzorec obejmuje rzeczowniki, kończące się (po spółgłosce twardej) na **o**, np. *stado*; 2-gi (po spółgłosce miękkiej) na **e**, np. *pole*; 3-ci obejmuje rzeczowniki, kończące się na **ę**. Źródł słów (temat) tych rzeczowników trzeciego wzorca, kończy się na **t** lub **n** (*cielę, imię*) przypadek zaś pierwszy powstał po odpadnięciu **t** (*cielę*), lub po zamianie **en** na **ę** (*imię*).

OTO TRZY WZORCE ODMIANY RZECZOWNIKÓW NIĄKICH.

Wzorzec 1-szy

Wzorzec 2 gi

Wzorzec 3-ci

dla rzeczowników na: o.

dla rzeczowników na: e.

dla rzeczowników na: ę.

L I C Z B A P O J E D Y Ń C Z A.

M. stad-o	kol-o	pol-e	narzędzi-e	źrebi-ę(ć)	imi-ę(n)
D. stad-a	kol-a	pol-a	narzędzi-a	źrebięci-a	imieni-a
C. stad-u	kol-u	pol-u	narzędzi-u	źrebięci-u	imieni-u
B. jak Mianownik					
W. jak Mianownik					
N. stad-em	kol-em	pol-em	narzędzi-em	źrebięci-em	imieni-em
M. (w) stadzi-e	kol-e	(w) pol-u	narzędzi-u	(w) źrebięci-u	imieni-u
L I C Z B A M N O G A.					
M. stad-a	kol-a	pol-a	narzędzi-a	źrebięt-a	imion-a
D. stad	kol	pól	narzędzi	źrebiąt	imion
C. stad-om	kol-om	pol-om	narzędzi-om	źrebięt-om	imion-om
B. jak Mianownik					
W. jak Mianownik					
N. stad-ami	kol-ami	pol-ami	narzędzi-ami	źrebięt-ami	imion-ami
M. (w) stad-ach	kol-ach	(w) pol-ach	narzędzi-ach	(w) źrebięt-ach	imion-ach

Uwagi o przypadkach w liczbie pojedynczej rzeczowników nijkich.

1. **Mianownik** ma końcówkę **-o**, po przegubie (tematowej) twardym (*stad-o*, *koł-o*), albo **-e** lub **-ę**, po przegubie miękkim (*pol-e*, *narzędzi-e*, *żrebi-ę*).

2. **Dopełniacz** ma stałą końcówkę na **-a**.

3. **Celownik** ma jedyną końcówkę na **-u**, a nigdy **-owi!!!**—a zatem: *sercu*, *pokoleniu*, *sumieniu*, *południu*, a nie: *pokoleniowi(!)*, *sumieniowi(!)*, *południowi(!)*.

4. **Biernik** i 5. **Wołacz**, jak: Mianownik.

6. **Narzędnik** ma **-em**.

7. **Miejscownik** ma dwie końcówki: **e**, **u**.

Po przegubie twardym (z wyjątkiem **g**, **k**, **ch**), następuje: **e** miękkie, przyczem zachodzą zmiany fonetyczne podług ogólnych prawideł (zmiękczenia i zwątlenia) np. *stad-o*, *w stadzi-e*, *miast-o*, *w mieści-e*.

Po przegubie miękkim, tudzież po: **g**, **k**, **ch**, następuje **-u**, np. *pole*—*w pol-u*, *narzędzie*—*w narzędzi-u*.

Uwagi o przypadkach w liczbie mnogiej rzeczowników nijkich.

1. **Mianownik**, **Biernik** i **Wołacz** mają końcówkę **-a**.

2. **Dopełniacz** nie przybiera końcówki deklinacyjnej, jest nim źródłosłów w pierwotnej lub zmienionej postaci, np.

stado—*stad*,

dno—*den*,

kółko—*kótek*, } (e wstawne)

pole—*pól*,

kurczę—*kurcząt*, } (o, ę, pochylają się).

Niektóre tylko rzeczowniki z wzorca 2-go przybierają dla dzwiczności końcówkę **-i** (y); np. *narzędzie* — *narzędzi*, *bezprawie* — *bezprawi*, *nozdrze* — *nozdrzy*; końcówka: ów nigdy tu miejsca mieć nie może, z wyjątkiem rzeczowników męskich zgrubiałych na *sko*, jak: *wilczyisko*, *chłopisko*—*wilczyisków*, *chłopisków*.

3. **Celownik** ma stałą końcówkę: **om**.

6. **Narzędnik** ma tu pierwotne zakończenie: **y**; później wcisnęło się **-ami** (z deklinacji żeńskiej). Mówi

się więc równie dobrze: *dzwięcznemi słowy*, albo *dzwięcznemi słowami*; podobnież: *przed laty* albo *latami*, *zwierzęty* albo *zwierzętami*, *narzędźmi* albo *narzędziami*, itd.

7. Miejscownik kończy się obecnie już tylko na: **ach** (*dziełach*, *polach*, itd.), zamiast dawniejszej końcówki na: **ech**, utrzymującej się jeszcze tylko w niektórych rzeczownikach, jak np. *w leciech*, *w uściech*, *w niebiesiech*.

Uwaga. Niebo ma w liczbie mnogiej: *niebiosa*, *niebios*, *niebiosom*, *niebiosami*.

III.

Odmiana rzeczowników żeńskich.

1. Odmiana ta obejmuje rzeczowniki żeńskie zakończone w I-ym przypadku na samogłoski: **a, i**, np. *baba*, *pani*, albo na spółgłoski miękkie (np. *kość*, *twarz*). Według téjże deklinacji żeńskiej odmieniają się także (ale tylko w liczbie pojedynczej) te męskie rzeczowniki, które się kończą na: **a**, np. *obrońca*, *sługa*, *Kmita*; oraz nazwiska rodowe na: **o**, jak: *Chodźko*, *Fredro*.

Odmianę tę rozkładamy również jak poprzednie na 3 wzorce. Wzorzec 1-szy obejmuje rzeczowniki zakończone na **a, o**, z ostatnim przegubem (tematową) twardym: *bab-a*, *nog-a*, *Kmit-a*, *Fredr-o*. Wzorzec 2-gi obejmuje rzeczowniki na **a, i**, z ostatnim przegubem miękkim: *kani-a*, *religi-a*, *pan-i*, *Angli-a*, *cięż-a*, *kaznodziej-a*. Wzorzec 3-ci obejmuje rzeczowniki, zakończone na spółgłoskę miękką: *noc*, *nić*, *kość*, *mysz*, *twarz*;—spółgłoska ta nie jest końcówką deklinacyjną, a tylko ostatnim przegubem. gdyż tutaj źródłosłów jest Mianownikiem, (podobnie jak w Odmianie 1-jej). Zachodzą tu przytem zmiany fonetyczne podług ogólnych prawideł głosowni, (wskazanych w § 38 Nr 5).

(*sol-i*)—*sól*, (*gałęz-i*)—*gałąź*—(**o, e**, pochylają się).

(*krw-i*)—*krew*, (*ws-i*)—*wieś*—(**e** wstawne).

Oto trzy wzorce odmiany rzeczowników żeńskich:

Wzorzec 1-szy	Wzorzec 2-gi	Wzorzec 3-ci
dla rzeczowników o przegubie twardym.	dla rzeczowników o przegubie miękkim.	dla rzeczowników zakończonych na spółgłoskę miękką.

L i c z b a p o j e d y ń c z a .

M. bab-a	matk-a	kani-a	pani	kość	twarz
D. bab-y	matk-i	kani	pani	kości	twarz-y
C. babi-e	matc-e	kani	pani	kości	twarz-y
B. bab-ę	matk-ę	kani-ę	pani-ą	kości!	M i a n o w n i k
W. bab-o!	matk-o!	kani-o!	pani!	kości-ą	twarz-ą
N. bab-ą	matk-ą	kani-ą	pani-ą	(w)kości	twarz-y
M. (w) babie-e	matc-e	(w)kani	pani		

L i c z b a m n o g a

M. bab-y	matk-i	kani-e	pani-e	kości-i	twarz-e
D. bab	matek	kań	pań	kości-i	twarz-y
C. bab-om	matk-om	kani-om	pani-om	kości-om	twarz-om
B. —	j — a — k	M — i — a — n — o	w — n — i — k	w — n — i — k	
W. —	j — a — k	M — i — a — n — o	w — n — i — k		
N. bab-ami	matk-ami	kani-ami	pani-ami	kości-mi	twarz-ami
M. (w) bab-ach	matk-ach	(w)kani-ach	pani-ach	(w)kości-ach	twarz-ach

Uwagi o przypadkach w liczbie pojedynczej rzeczowników żeńskich.

1. Mianownik:

a) We wzorcu 1-szym kończy się Mianownik zawsze na *-a* lub *-o*, np. *bab-a*, *wojewod-a*, *Kmit-a*, *Fredr-o*.

b) We wzorcu 2-im kończy się Mianownik już na *-a*, np. *koni-a*, *obrońc-a*,—już też na *-i*, np. *pan-i* *gospodyn-i*.

c) We wzorcu 3-im kończył się Mianownik pierwotnie na *-i*, które też jest przyczyną zmiękczenia w tym przypadku końcowej spółgłoski; tak też dawniej mówiono: *była radości*, *była miłości* — dziś mówi się: *była radość*, *była miłość*, a zatem już bez końcówki *-i*.

2. dopełniacz:

a) We wzorcu 1-szym kończy się Dopełniacz na *-y*, np. *bab-y*, *Kmit-y*, *wojewod-y*, *Fredr-y*. Po *g*, i *k*, to *-y*, zastępuje się przez *-i*, stąd formy: *matk-i*, *nog-i* (zam. pierwotnych: *matk-y*, *nog-y*).

b) We wzorcu 2-gim kończy się Dopełniacz na *-i*, (*kan-i*, *cieśl-i*, *Francy-i*, *pan-i*), które to *-i*, po spółgłoskach: *ż*, *rz*, *sz*, *c*, *cz*, *dz*, itp. zastępuje się przez *-y*, np. *dziewic-y*, *obrońc-y*, *wieź-y*, *wiedz-y*, *susz-y*.

W Dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników zakończonech na: *ja*, jak *szyja*, *źmija*, *ji* skraca się na *i*, np. *szyja*—*szyi* zamiast *szyji*; *źmija*—*źmii* zamiast *źmiji*.

W wyrazach obcego pochodzenia, jak: *Szwecyja*, *Francyja*, *kolacyja*, *Anglija*, *biblija*, skraca się także *ji* na *i*, jakoto: *Francyi*, *kolacyi*, *Anglii*, *biblii*, dlatego należy też i w Mianowniku liczby pojedynczej i pokrewnych mu formach, pisać te wyrazy bez *j*, a zatem: *Francya*, *kolacya*, *Anglia*, *biblia*.

Rzeczowniki męskie: *sędzia*, *hrabia*, *margrabia*,—mają obok zwykłej formy, także formę przymiotnikową, a zatem: albo *sędzi*, albo *sędziego*, *hrabi*—*hrabiego*. Zresztą te for-

my dwojakie idą przez całą liczbę pojedynczą, z wyjątkiem Wołacza i Narzędnika, gdzie tylko się mówi: *hrabio! sędzio! hrabią, sędzią*.

c) We wzorcu 3-cim ma Dopełniacz końcówkę *-i*, zamiast którego po: *c, dz, cz, sz, ż, rz*, kładzie się zastępcze *-y*, jak: *noc-y* (zamiast *noc-i*), *twarz-y* (zamiast *twarz-i*), itp.

3. Celownik:

a) We wzorcu 1-szym kończy się Celownik na *-e* miękkie, stąd miękczy się poprzedzająca twarda spółgłoska, jako to: (*baba*)—*babi-e*, (*matka*)—*matc-e*, (*Fredro*)—*Fredrz e*. Przyczém może zachodzić wątplenie samogłosek, np. *oferze, wierze*.

b) We wzorcu 2-gim kończy się Celownik na *-i*, np. *kan-i*, *pan-i*, *Francy-i*, *dziewic-y* (zam. *dziewic-i*), *dusz-y* (*dusz-i*), *obrońc-y* (*obrońc-i*).

4. Biernik:

a) We wzorcu 1-szym kończy się Biernik na: *-ę* (twarde), jako to: *bab-ę*, *Kmit-ę*, *Fredr-ę*.

b) We wzorcu 2-gim kończy się Biernik już to na: *-ę* w rzeczownikach na: *a*, jak: (*kani-a*)—*kani-ę* (*cieśl-a*)—*cieślę*; już to na: *-ą* w rzeczownikach zakończonych w 1-szym przypadku na: *i*, (*pani*)—*pani-ą*, (*ksieni*)—*ksieni-ą*, oraz w cudzoziemskich na: *-ya, -ia*, — (*fantazy-a*)—*fantazy-ą*, (*religia*)—*religi-ą*; (*Grecya*)—*Grecy-ą*, (*Anglia*)—*Angli-ą*; (*Marya*)—*Mary-ą*; (*Emilia*)—*Emili-ą*.

c) We wzorcu 3-cim ma Biernik formę Mianownika; a zatém np. *kość*—ma w Bierniku także *kość*; *twarz*—także *twarz*.

5. Wołacz:

a) We wzorcu 1-szym ma Wołacz końcówkę *-o*, np. *bab-o!* *Kmit-o!* *wojewod-o!* *Fredr-o!*—Tylko żeńskie zdrobniałe kończą się na *-u*, np. *Zosiu!* *ciociuniu!*

b) We wzorcu 2-gim ma Wołacz w rzeczownikach na: *a*, końcówkę *-o*, np. *kani-o!* *sędzi-o!* *Francy-o!*

religi-o!—a w rzeczownikach na *i*, końcówkę przypadku I-go, a zatem: (*pani*)—*pani!* (*ksieni*)—*ksieni!*

c) We wzorcu 3-cim ma Wołacz końcówkę *-i*, np. o *kość-i!* o *ws-i!*, a po: *c*, *dz*, *cz*, *sz*, *ż*, *rz*, ma zastępcze: *-y*, np. o *twarz-y!* (zam. *twarz-i*), o *noc-y!* o *grabież-y!*

6. Narzędnik we wszystkich trzech wzorcach ma końcówkę *-ą*, jako to: *babą*, *wojewodą*, *Fredrą*; — *kanią*, *panią*; — *kością*, *twarzą*.

7. Miejscownik we wszystkich trzech wzorcach jak Celownik.

Uwagi o przypadkach w liczbie mnogiej rzeczowników żeńskich.

1. Mianownik:

a) We wzorcu 1-szym ma Mianownik końcówkę *-y*, np. *bab-y*, *matk-i*, (tj. *matk-y*), *nog-i* (*nog-y*).

* Rzeczowniki męskie na: *a* i *o*, jak: *Kmita*, *wojewoda*, *Fredro*, itp., przechodzą w liczbie mnogiej do deklinacji męskiej; mają zatem: przypadek I-szy *-i*, *owie*, jako to: *mężczyźni*, *koledzy*, (*koledz-i*), *Kmitowie*, *wojewodowie*, *Fredrowie*; przypadek II-gi, *wojewodów*, *kolegów*, *Kmitów*, itd. Tylko *śludzy* i *mężczyźni* mają *śług*, *mężczyzn*.

b) We wzorcu 2-gim ma Mianownik końcówkę: *-e*, a zatem (*kania*)—*kani-e*, (*pani*)—*pani-e*.

* I tu znowu rzeczowniki męskie na *a*, jak: *sędzia*, *hrabia*, *obrońca*, *mówca*, itp., przechodzą w liczbie mnogiej do deklinacji męskiej; mają zatem przypadek I-szy *obrońcy* (*obrońc-i*) *mówcy*, *sędziowie*, *hrabiowie*.

c) We wzorcu 3-cim właściwem i przeważnem zakończeniem Mianownika jest *-i*, jako to: *kość-i*, *brw-i*, *przepaść-i*, *włość-i*, *ws-i*, *mysz-y* (tj. *mysz-i*).

Wielka atoli liczba rzeczowników przybiera tu zamiast: *-i* końcówkę *-e*, jako to: *sień*, (*sienie*), *dłoń*, *woń*, *kieszń*, *pieczeń*, *kołój*, *pościel*, *kąpiel*, *straż*, *odrziłż*, *ciecz*, *poręcz*, *rozkosz*, *żagiew*, *chorągiew*, itd. Pochodzi to stąd, że wiele z nich miało dawniej w I-szym przypadkuliczby pojedynczej końcówkę:

a i odmieniało się podług wzorca 2-go, jak np. *straż*a (*straż*), *strzyż*a (*strzyż*) — w liczbie mnogiej: *topol-e*, *straż-e*, *strzyż-e*, (jak *kani-a*—*kani-e*, *wież-a*—*wież-e*).

2. Dopełniacz:

a) We wzorcu 1-szym nie ma Dopełniacz żadnej końcówki, występuje on tu zatem jako czysty źródłosłów (temat) jako to: (*bab-a*) — *bab*, (*kos-a*) — *kos*, (*sow-a*) — *sów*, (*wstęg-a*) — *wstąg*, (*łz-a*) — *łez*, (*matk-a*) — *matek*. Zachodzą tu znane już nam zmiany fonetyczne (dźwiękowe).

b) We wzorcu 2-gim przedstawia się Dopełniacz także jako czysty źródłosłów (temat), np. (*ka-ni-a*)—*kań*, (*dusz-a*)—*dusz*, (*szyj-a*)—*szyj*; (*pan-i*)—*pań*,—(*bogin-i*)—*bogiń*,—*prowincya*, *religia*, *Marya*, *Zofia*, i t. p. mają: *prowincyj*, *religij*, *Maryj*, *Zofij*.

Rzeczowniki, których źródłosłów kończy się na dwie obok siebie spółgłoski, np. *dń*, *tń*, *śl*, *wń*, *czń*, itp., przybierają tu bardzo często końcówkę -i, jako to: *tych pochodni*, *kłótni*, *gęśli*, *wozowni*, *wyroczeni*, itd.

c) We wzorcu 3-cim ma Dopełniacz końcówkę: -i, jako to: *tych kośc-i*, *myśl-i*, *noc-y*, (tj. *noc-i*), *rozkosz-y* (tj. *rozkosz-i*).

3. Celownik kończy się we wszystkich trzech wzorcach na: -om.

4. Biernik i 5. Wołacz kończą się we wszystkich trzech wzorcach jak odpowiednie Mianowniki.

6. Narzędnik kończy się w pierwszych dwóch wzorcach na: -ami (*bab-ami*, *kani-ami*), w trzecim na: -mi lub: -ami (*kość-mi*, *myśl-ami*).

7. Miejscownik kończy się we wszystkich trzech wzorcach na -ach.

19. Odmiana rzeczowników w liczbie podwójnej.

§ 40.

Liczba podwójna utrzymała się w dzisiejszej polszczyźnie tylko w trzech rzeczownikach, wyrażających

parzyste członki ciała: *oko, ucho, ręka*, w liczbie podwójnej: *oczy, uszy, ręce*. W dawniej polszczyźnie używana w pełni, żyje podziśdzeń jeszcze tylko w ustach ludu; np. *Mądrój głowie dość dwie słowie*.—*Rów na dwa chłopca*.—*Dwie żenie*.—*Dwie lecie*.—*Dwa grosza*.—*Dwie kole*.—*Dwie babie*.

Odmiana owych rzeczowników (*oko, ucho, ręka*) jest obecnie następująca:

M. *oczy* } liczba podw.; *uszy* } licz. podw.; *ręce*—l. podw.
 D. *oczu* } *uszu* } *rąk*—z l. mn.
 C. *oczom*—z licz. mn.; *uszom* z l. mn.;—*rękom*—z l. mn.
 B. }
 W. } jak Mianownik.

N. *oczyma*—l. podw.; *uszyna*—l. podw.; *rękoma*—l. podw.
 M. *w oczach*—z l. mn.; *w uszach*—z l. mn.; *w ręku*—l. podw.

Rzeczowniki: *oko, ucho*, odmieniają się prócz tego jeszcze i w liczbie mnogiej podług swoich właściwych deklinacyj, ale w znaczeniu odmiennem: (*oko*)—*te oka* (w sieci), (*ucho*)—*te ucha* u dzbana).

20. Odmiana rzeczowników złożonych.

§ 41.

Rzeczownik złożony z przymiotnika stojącego w I-szym przypadku i z rzeczownika, odmienia się w obu częściach składowych wedle właściwych im prawideł; np. I i IV przyp. *Krasnystaw* (miasto w Lubelskiem), ma: II p. *Krasnego|stawu*, III p. *Krasnemu|stawowi*, V p. *Krasny|stawie!* VI p. *Krasnym|stawem*, VII p. *w Krasnym|stawie*.

Obecnie atoli język nasz dąży do szczególnego spajania owych części składowych i uważa je w odmianie za całość; np. dawniej mówiono: *biała|głowa, białej|głowy*; dziś mówi się: *białogłowa*; (II p. *białogłowy*, III p. *białogłowie*.... itd.

21. Odmiany nieforemne.

§ 42.

1. Rzeczownik: *tydzień*, ma w II-im i dalszych przypadkach liczby pojedynczej: *tygodnia*, w liczbie mnogiej: *tygodnie*...

2. Rzeczownik: *ojciec*, pisano i wymawiano niedawno jeszcze tak: *ocięc*. Od tej formy, przypadek II-gi liczby pojedynczej winien brzmieć po wyrzuceniu eufonicznego *e*: *oćca*. Otóż, aby uniknąć niemiłego zbiegu dwóch tak ostrych spółgłosek, wsunięto eufoniczne *j* na miejsce: *e* i tak powstała forma: *ojca*. Ta *jota* wcisnęła się z czasem i do I-go przypadku, a dziś już piszemy i wymawiamy wszyscy: *ojciec*, *ojca*... itd.

3. Podobnież mówimy i piszemy dla miłośdźwięku: *chrzest*—*chrztu* (zam. *chrzstu*); *część*—*czci* (zam. *części*).

4. *Dziecko* ma w liczbie mnogiej: *dzieci*. — *Człowiek* ma w liczbie mnogiej: *ludzie*. — *Rok* — *lata*. (Jest także liczba mnoga od *rok* — *roki* czyli zjazdu i obrady).

5. Są rzeczowniki, które się tylko w liczbie mnogiej używają; takimi są, np. *czary*, *dąsy*, *gody*, *łowy*, *korowody*, *skrzypce*; — *oczęta*, *nożęta*, *rączęta*, *drwa*, *guśta*, *krośna*, *wrota*; — *drwinki*, *widły*, *grabie*, *sanie*, *imieniny*, *grochowiny*, — dalej, niektóre nazwy miast, krajów, wsi, gór i innych miejscowości geograficznych, tudzież nazwy uroczystości i zwyczajów narodowych, jak: *Indye*, *Termopile*, *Alpy*, *Puławy*, *urodziny*, *oczepiny*, *Zielone-Świątki*, itp.

6. Niektóre rzeczowniki zdarzają się w języku naszym tylko w jednym przypadku, jako to: *dać drapaka*, *wodząc réj*, *pół na pół*, *wet za wet*, *przewrócić na nice*, *o nieboże!* itp.

7. Niektóre wyrazy wzięte z obcych języków, uważamy za rzeczowniki rodzaju nijakiego i nie odmienia-

my ich; np. *Agnus*, (we Mszy św.), *Kyrie*, *Amen*, *alfa*, *omega*, *kolegium*, *gimnazjum*, *muzeum*, *liceum*, *domino*.

Z tych, rzeczowniki na: *um* (*gimnazjum*, *kolegium*, *muzeum*), pozostają w liczbie pojedynczej wprowadzić nieodmienne, lecz w liczbie mnogiej odmieniają się wzorowo podług deklinacji nijakiej, z wyjątkiem *Dopełniacza*, który ma formę męską na *ów*, jako to: *kolegia*, *kolegiów*, *kolegiom*, *kolegia*, itd.

8. Rzeczowniki: *bracia*, *szlachta*, *księża*, — mają, także osobną deklinację. Rzeczownik: *bracia* — odmienia się dwójako:

a.	b.
<i>M.</i> (nasi) <i>bracia</i>	<i>M.</i> (nasza) <i>bracia</i>
<i>D.</i> (naszych) <i>braci</i>	<i>D.</i> (naszej) <i>braci</i>
<i>C.</i> (naszym) <i>braciom</i>	<i>C.</i> (naszej) <i>braci</i>
<i>B.</i> (naszych) <i>braci</i>	<i>B.</i> (naszej) <i>bracie</i>
<i>W.</i> (nasi) <i>bracia!</i>	<i>W.</i> (nasza) <i>braci!</i>
<i>N.</i> (naszymi) <i>braćmi</i>	<i>N.</i> (naszą) <i>bracią</i>
<i>M.</i> (w naszych) <i>braciach</i>	<i>M.</i> (w naszej) <i>braci.</i>

Podług a) odmieniamy *księża*; podług b) *szlachta*.

9. Rzeczownik *książę* (dawniej rodzaju nijakiego, bo pisano: *książę mazowieckie*, dziś męskiego, bo mówimy: *książę serbski*) odmienia się:

<i>M.</i>	<i>książę</i> (Radziwiłł)
<i>D. i B.</i>	<i>księcia</i> (Radziwiłła)
<i>C.</i>	<i>księciu</i> (Radziwiłłowi)
<i>W.</i>	<i>księciu</i> (Radziwiłł!)
<i>N.</i>	<i>księciem</i> (Radziwiłłem)
<i>M.</i>	<i>w księciu</i> (Radziwiłł)

Mniej dziś używana odmiana: *książęcica*, *książęciu* itd.

10. Rzeczowniki mające formę lub pochodzenie przymiotne jak: *złoty*, *służący*, *myśliwy*, *bliźni*, *budowniczy*, — *królowa*, *księżna*, *bratowa*, — *szkolne*, *mostowe*, oraz imiona własne: *Krasicki*, *Kochanowski* — *Bandtkie*, *Linde*, *Motty* — *Antoni*, *Ignacy*, itp., odmie-

niają się na wzór przymiotników. (Obacz pod deklinacją przymiotników.)

22. Odmiana zaimków.

§ 43.

1. Odmiana zaimków stanowi dla siebie całość odrębną i w niczem nie jest podobną do odmiany rzeczowników. Odmiana zaimków jest zarazem podstawą dla deklinacji przymiotników: od niejto przyjęły przymiotniki dzisiejsze, formy deklinacyjne, jak to później obaczymy.

2. Między wszystkimi zaimkami mają znowu zupełnie odrębną odmianę zaimki osobiste i zaimek zwrotny.

I.

Odmiana zaimków osobistych (*ja; ty*).

i zaimka zwrotnego (*się*).

a) Zaimek osobisty.

b) Zaimek zwrotny.

Osoba 1-sza i 2-ga.

<i>Liczba pojedyncza.</i>		<i>Licz. mnog.</i>		<i>Liczba poj. i mnoga.</i>
M. ja	ty	my	wy	(Mian.; nie ma)
D. mnie	ciebie	nas	was	siebie
C. mnie, mi	tobie, ci	nam	wam	sobie
B. mię (lub jak Dop.)	cię (lub jak Dop.)	nas	was	się (lub jak Dop.)
N. mną	tobą	nami	wami	sobą
M. (we) mnie	(w) tobie	nas	was	sobie

Uwagi.—1. Zaimki osobiste nie mają, jak widzimy rodzajów; nie potrzeba bowiem rodzajowego oznaczenia dla osoby, która mówi i do której się mówi; każdy wie i bez tego, kim jest sam i kogo ma przed sobą.

2. Zaimek zwrotny także nie wyróżnia ani rodza-

jów ani osób ani liczb; mówi się zatem: *chwałę się — chwalisz się — chwali się — chwalimy się — chwałą się* itd; podobnież: *ufam sobie — ufasz sobie — ufają sobie* itd.

3. Zamiast przyp. III-go liczby pojedynczej: *ci*, używa się czasem *ć*, które się wtedy do poprzedzającego wyrazu przyczepia; np. *Milszać prawda, niż kłamstwo*. Ale nieraz przyczepia się i cała forma *ci* np. *Onci tak rzekł*.

II.

Odmiana czysto zaimkowa.

Wszystkie inne zaimki miały dawniej odmianę sobie tylko właściwą, która się też dlatego nazywa **zaimkową**. Zaimkową zaś nazywa się dlatego, że jak zaraz niżej zobaczymy, zaimki podług niej odmieniające się, nie mają końcówek przymiotnikowych. Obecnie atoli niektóre tylko odmieniają się jeszcze według tej odmiany; większa część zaimków przyjęła deklinacyą przymiotnikową.

Według deklinacyi czysto zaimkowej odmieniają się obecnie tylko: *kto, co — jego, jój, jemu..* (pochodzący od nieużywanego już dzisiaj w I-ym przypadku zaimka: *ji, ja, je* zastąpionego obecnie przez: *on, ona, ono*) — oraz: *on, ona, ono, — ten, ta, to, itd.*

1.

Zaimek osobisty 3-ej osoby.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

for. osob., for. rzecz.

M. (on) [ji]	(ona) [ja]	(ono) [je]
D. jego	jój	jego
C. jemu, mu	jój	jemu, mu
B. go, (albo jak Dop.)	ją	je
N. nim	nią	niém
M. (w) nim	niój	niém

M. (oni)	(one)
D. ich	ich
C. im	im
B. ich	je
N. nimi	nimi
M. (w) nich	nich

Uwagi.—1. Forma osobowa odnosi się do osób rodzaju męskiego; forma zaś rzeczowa do wszystkich innych istot, a więc do zwierząt i rzeczy bez względu na rodzaj, a także do osób rodzaju żeńskiego i nijakiego.

2. Przypadek I-szy obu liczb zastępuje się tu formami zaimka wskazującego: *on, ona, ono—oni, one*.

3. Przypadek II-gi i III-ci liczby pojedynczej używa się także z narostkiem *n* t. j. *niego, niemu, niój*, itd.), ale to tylko po przyimkach, np: *dla niego, ku niemu, przeciw nim*, itd. Lecz mówi się też bez narostka *n*: *w jego domu, w jej oczach, w ich sercu...* ponieważ tu, zaimek nie jest zależny od przyimka, jest on bowiem tutaj zaimkiem dzierżawczym nieodmiennym.

4. Form takich, jak: *zań, weń, przezeń, nań*, wolno używać tylko wtenczas, kiedy się odnoszą do rzeczownika rodz. męskiego, i to tylko w liczbie pojedynczej. Natomiast, żeńskie niejako formy: *dlań* zamiast: *dla niój*, *przezeń* zam. *przez nią* itp., są błędem przeciw gramatyce.

5. Błędnie używają niektórzy: *go* zamiast: *je*, w IV-ym przypadku liczby pojedynczej na rodz. nijaki, tak np. *Byłeś na kazaniu? czyś go (!) spamiętał?*— zam. *czyś je spamiętał?* Podobnież błędne jest używanie formy: *ich* zam. IV-go przypadku liczby mnogiej *je* dla rzeczowników nijakich i żeńskich; np. *Moje dzieci przyjechały, czy widziałeś ich (!)?* zam. *czy widziałeś je?* Tylko bowiem męskie i to osobowe, używają formy *ich* (*braci, wódzów*); zato wszystkie inne tj. męskie nieosobowe, żeńskie i nijakie — używają formy *je*, jako to: *widzę je, (siostry dzieci, konie, domy, gwiazdy, okna)*.

2.

Zaimek: kto—co.

M. kto?	co?
D. kogo	czego
C. komu	czemu
B. kogo	co
N. kim	czem
M. (w) kim	(w) czem.

Uwaga.—Zaimek: *kto, co*, używa się zarówno jako pytający i jako względny: np. w zdaniu: *Kto tam jest?* albo: *Powiedz mi, co czytasz?*—zaimki: *kto, co*—są pytające.—W zdaniach natomiast: *Oto mąż, co się za-
służył*, albo: *Dostanie nagrodę, kto się zasłużył*,—zaimki: *kto, co*, są względne i ponieważ oznaczają względ na poprzedzający przedmiot czyli odnoszą się do niego z całym swoim zdaniem.

Forma względna: *co* — używa się zamiast: *któ-
ry, a, e*, — w takich tylko razach, kiedy imię, do któ-
rego się to: *co* odnosi, wyraźnie jest położone, jak np.
w jednym ze zdań powyższych: *Oto mąż, co się zasłużył*.
W dalszych atoli przypadkach przybiera zaimek: *co*,
stówny przypadek od zaimka trzeciej osoby (*on, ona, ono*),
czyli odmienia się właściwie tak:

Liczba pojedyncza

Liczba mnoga.

M. co	co	co	co
D. co go	co jęj	co go	co ich
C. co mu	co jęj	co mu	co im
B. co go	co ją	co je	co ich — <i>co je</i>
N. co nim	co nią	co niēm	co nimi — <i>co niemi</i>
M. co w nim	co w niej	co w niēm	co w nich

Np. *Kocha nauczyciela co go* (zamiast *który go*) *uczy.*—
Oto zamek, cośmy o nim zamiast *o którymśmy*) *rozmawiali.*—
Ten uczeń, co jego (zamiast *którego*) *ojca poważają.*

3.

Zaimek: *ten—ta—to*.

forma osob. forma rzecz.

M. ten	ta	to	ci	te
D. tego	tej	tego	tych	tych
C. temu	tęj	temu	tym	tym
B. jak Dop.	tę	jak Mian.	jak Dop.	jak Mian.
lub jak M.				
N. tym	tą	tēm	tymi	temi
M. (w) tym	tęj	tēm	(w) tych	tych

Uwagi.—Podług: *ten, ta, to*, odmieniają się: *on, ona, ono*, — *ów, owa, owco*, — *sam, sama, samo*, — *wszystek, wszystkie, wszystko*, — *jeden, jedna, jedno*, — *niejeden, a, e*, — *mój, moja, e* — *twój, a, e*, — *swój, a, e*, — *nasz, a, e*, — *wasz, a, e*. Podług: *kto* odmieniają się: *nikt (nikto)* a także: *ktoś* — *któż* — *ktokolwiek* — *ktobądź*; przyrostki *ś, ż, kolwiek, bądź*, przyczepiają się zawsze po końcówce deklinacyjnej, np.: *kogo* — *ś*, *komu* — *ś* itd. Podobnie podług: *co* odmieniają się, *cós* — *cóż* — *cokolwiek* — *cobądź* i t. d.

Reszta zaś zaimków tj. te, które się nie odmieniają ani podług zaimka 3-iej osoby: *on, ona, ono*, ani podług *kto, co* lub *ten, ta, to*, odmieniają się już w obecnym stanie języka, podług tak zwaney **deklinacji przymiotnikowej**, którą później poznamy. Takimi są: *taki, taka, takie* — *jaki, a, e*, — *który, a, e*, — *pevien, a, e*, — *inny, a, e*, — *każdy, a, e*, — *żaden, a, e*, — *wszelki, a, e*, — *wszelaki, a, e*.

2. Wyjątek od powyższej reguły stanowi: **Biernik liczby pojedynczej na rodzaj żeński zaimka**: *ten, ta, to*, (i wszystkich zaimków odmieniających się podług niego,) a który winien się kończyć zawsze na *ę*, jako to: *tę (matkę, gwiazdę) owę, one, moje, twoje, swoje, nasze, wasze, czyje, wszystkie, jedną, samę, tę samę*.

Inny wyjątek stanowi również **Biernik licz. pojed. na rodz. żeński od zaimka 3-iej osoby**: *on, ona, ono*, który zamiast: *ję* jest: *ją*.

Natomiast zaimki, których rodzaj męski kończy się na *-y* lub *-i* (np. *który, a, e*, — *jaki, a, e*, itp.) mają w Bierniku żeńskim końcówkę: *ą*; a zatem: *którą matkę, jaką książkę*. Do tych zaimków należą: *taki, a, e*, — *jaki, a, e*, — *który, a, e*, — *pevien* lub *pewny, a, e*, — *żaden, a, e*, — *każden* lub *każdy, a, e*, — *wszelki, a, e*, — *owaki, a, e*, — *nijaki, a, e*, itd.

3. **Dopełniacz, Celownik i Mianownik liczby podwójnej na rodzaj żeński**, oraz **Narzędnik i Miejscownik tejże liczby na rodzaj nijaki** mają w końcówkach pochylone *ę*, jako to: *tęj, owęj, jej, mojej, której*; — *tém, niém, owém, którém*, itp.

4. O końcówkach **Narzędnika i Miejscownika liczby pojedynczej**, tudzież **Narzędnika licz-**

by mnogięj zaimków żeńskich i nijakich obacz w „Uwagach” pod odmianą Przymiotników.

23. Odmiana przymiotników.

§ 44.

1. Przymiotniki zgadzają się z rzeczownikami, do których się odnoszą, w rodzaju, liczbie i przypadku; z tego wynika, że się odmieniają przez rodzaje liczby i przyp. adi.

Do przymiotników zbliżają się wielce zakończeniem czyli formą imiestowy jak: *piszący, a, e, — pisany, a, e, — bity, a, e, itp.* Otóż i one tworzą w tenże sam sposób, co i przymiotniki, swe rodzaje, liczby i przypadki.

Nakoniec odmieniają się na wzór przymiotników wszystkie liczebniki porządkowe (jak *pierwszy, a, e, — drugi, a, e, itp.*); dalej liczebniki wielorakie (jak *pojedynczy, a, e, — jednokrotny, a, e, — tyloraki, a, e, itp.*); wreszcie i zaimki, których rodzaj męski kończy się na -y lub -i (np. *taki, a, e, — który, a, e, — inny, a, e, — pewien, pewny, a, e, itp.*).

2. Przymiotniki mają swoją własną, całkiem odrębną odmianę, niepodobną zgoła do odmian rzeczownikowych, i tak: *dobry, a, e, ma w przypadku II-gim dobr-ego, dobr-ěj, dobr-ego, — w przyp. III-cim dobr-emu, dobr-ěj, dobr-emu .. itd.* Zwiemy ją też przeto odmianą przymiotnikową.

Uwaga. W dawniejszych wiekach był obok tej odmiany w języku naszym jeszcze inny sposób odmieniania przymiotników, który niczem się nie różnił od odmian rzeczownikowych. Według tej odmiany rzeczownikowej kończyły się więc przymiotniki w przypadku I-ym liczby pojedynczej na: —, a, o, i na: —, a, e; np. *żyw — żywa — żywo, dobr — dobra — dobro, tań — tania — tanie.* W dalszych przypadkach forma męska: *dobr* odmieniała się jak *chłop*, a zatem przypadek II-gi *dobra (chłopa)*, przypadek III-ci *dobru (chłopu)*,

itd. Forma żeńska: *dobra* odmieniała się jak *ryba*, a zatem przypadek II-gi *dobry* (*ryby*), przypadek III-ci *dobrze* (*rybie*), przypadek IV-ty *dobrę* (*rybę*), itd. Forma nijaka: *dobro* odmieniała się znówu tak jak: *dzieło*, przez wszystkie przypadki i liczby. Formy zaś takie, jak: *tań—tania—tania*, t. j. z ostateczną tematową miękką, odmieniały się podług: *koń—bania—pole*.

Ta forma odmienna przymiotników wyszła u nas w XV i XVI wieku z używania. Ale się pozostały wielorakie ślady tej rzeczownikowej odmiany w wyrażeniach, których dotychczas używamy. I tak np.:

Z przypadku I. liczby pojedynczej na rodzaj męski mamy formy: *wart*, *żyw*, *rad*, *syt*, *wesół*, *gotów*, *świadom*, *łaskaw*, *pelen*, *podobien*, *ojców*, *matczyn*, *ciocin*, *bit*, *zrodzon*, *ukrzyżowan*, *potępion*, — *samoxtór*, *samotrzec*, — *Bogumił*, *Kraków*, *Łuców*, (*gród*) *dawidow*, itd. — Z tegoż przypadku I. na rodzaj nijaki mamy formy: *warto*, *winno*, *powinno*, *Czarnkowo* (z domyślnikiem: *sioło*); tudzież: (ale obecnie już tylko przysłówkowo używane) *ciemno*, *wysoko*, *smutno*, *widno*, itp.; наконец rzeczowniki: *dobro*, *gorąco*, itp. Nawet formy nieosobowe: *chciano*, *mówiono*, *zabiło*, nie są czem inném, jak starodawnym przypadkiem I-ym na rodzaj nijaki, od dawnego imiesłowu: *chcian*, *mówion*, *zabit*.

Z przypadku II. liczby pojedynczej na rodzaj męski i nijaki mamy formy: *od dawna*, *z-bliska*, *z-daleka*, *z-goła*, *z-niemiecka*, *z-turecka*, — *półtora* (*pół wtora*) — *półtrzecia*, a na rodzaj żeński *półtory*, *pół trzeci*, *pół czwarty* itd..

Z przypadku III. liczby pojedynczej utrzymały się formy męskie i nijakie: *po polsku*, *po francusku*, *po mału*, *po cichu*, *po pańsku*, itp. (nb. przyimek *po* rządził dawniej III-im przypadkiem).

Z przypadku VII. liczby pojedynczej we wszystkich trzech rodzajach mamy (obecnie już tylko przysłówkowe) formy: *w rychłe*, *wcale*, *na prędcę*, *po krótkę*, *biegle*, *źle*, *dobrze*, *dalece*, *szczerze*, itp.

2. Dzisiejsza odmiana przymiotników jest następująca:

Liczba pojedyncza.

M. dobr-y; tan-i	dobr-a; tani-a	dobr-e; tani-e
D. dobr-ego; tani-ego	dobr-ěj; tani-ěj	dobr-ego; tani-ego
C. dobr-emu; tani-emu	dobr-ěj; tani-ěj	dobr-emu; tani-emu
B. jak Dop. (przy żywotnych lub jak Mianownik przy nie- żywotnych.	dobr-a, tani-a	jak Mian.
W. jak Mian.	jak Mian.	jak Mian.
N. dobr-ym, tan-im	dobr-a; tani-a	dobr-ém; tani-ém
M. (w) dobr-ym; tan-im	dobr-ěj; tani-ěj	dobr-ém; tani-ém

Liczba mnoga.

Forma osobowa.	Forma rzeczowa.
M. dobrz y; tan-i	dobr-e; tani-e
D. dobr-ych; tan-ich	dobr-ych; tan-ich
C. dobr-ym; tan-im	dobr-ym; tani-m
B. jak Dopeln.	dobr-e; tani-e
W. jak Mian.	dobr-e tani-e
N. dobr-ymi. tan-imi	dobr-emi tani-emi
M. (w) dobr-ych; tan-ich	(w) dobr-ych; tan-ich.

U w a g i.

1. Powyższa odmiana przymiotników nazywa się ogólnie **przymiotnikową** (dla wyróżnienia od dawniej rzeczownikowej). Odmiana ta nazywa się także **złożoną**, ponieważ się na nią złożyły dwie różne deklinacje, tj. deklinacja rzeczowna, (o której mówiliśmy na wstępie tego paragrafu) i deklinacja zaimkowa. Zaimek 3-jej osoby: **ji-ja-je, jego, jój, jemu**, itd.) przyczepił się bowiem jako przyrostek do rzeczownych form przymiotnika; tak zaś złożone formy zostały potem ściągnięte, i te **ściągnięcia** stanowią właśnie formy dzisiejszej odmiany przymiotnikowej.

Na okazanie tego niech posłuży następujący przykład. Oto mamy np. dawny I przypadek liczby pojedynczej podług odmiany rzeczownej: *tań-tania-tanie, dobr-dobra-dobro, wielk-wielka-*

wielko. Do tych form przyczepia się zaimek *ji-ja-je*, z czego powstają formy złożone: *tań+ji*, *tania+ja*, *tanie+je*, podobnież: *dobr+ji* (tj. *dobr+y*), *dobra+ja*, *dobro+je*; *wielk+ji*, *wielka+ja*, *wielko+je*. Otóż ze ściągnięcia form *taniaja*, *dobraja*, *wielkaja*, powstały dzisiejsze formy *tania*, *dobra*, *wielka*) z form: *tanieje*, *dobroje*, *wielkuje* powstały formy: *tanie*, *dobre*, *wielkie*.—Podobnież w dawnym przypadku II-im liczby pojed. do form rzeczownych (*dobra*, *tania*, *wielka*) przyczepił się przypadek II-gi zaimka: *ji-ja-je* tj. *jego*, *jój*, *jego*, i tak powstało: *dobra+jego*, *dobry+jój*, *dobra+jego*, *tań+jego*, *tani+jój*, *tania+jego*, *wielka+jego*, *wielki+jój*, *wielka+jego*; z tego zaś znowu przez ściągnięcie: *dobrego*, *dobrój*, *dobrego*, itd. — Podobnież np. w przypadku IV-ym liczby pojedynczej na rodzaj żeński z form: *dobr+ja*, *tanię+ja*, *wielkę+ja*, powstały dzisiejsze: *dobra*, *tania*, *wielka*; itd., itd.

2. Z pomiędzy przypadków dzisiejszj odmiany przymiotnikowj zasługuje na uwagę przedewszystkiem Narzędnik i Miejscownik liczb. pojed. na rodz. męski i nijaki, tudzież Narzędnik liczby mnogiej na rodzaj żeński i nijaki oraz na męski w rzeczownikach nieosobowych.

Dotychczasowa zasada jest tu taka: Przymiotnik, odnoszący się do rzeczownika męskiego, kończy się w Narzędniku i Miejscowniku liczby pojedynczej na *-ym* lub *-im*, jako to: *dobrym ojcem*, *w dobrym ojcu*—*drogim kamieniem*, *w drogim kamieniu*;—przeciwnie, przymiotnik, odnoszący się do rzeczownika rodz. nijakiego, kończy się w Narzędniku i Miejscowniku liczby pojedynczej na *-ém*, jako to: *dobrém dzieckiem*, *w dobrém dziecku*. W liczbie zaś mnogiej chodzi już tylko o sam Narzędnik, w którym przymiotniki, odnoszące się do rzeczowników męskich *osobowych*, mają: *-ymi* lub *-imi*, jako to: *dobrymi ojcami*, *wielkimi wodzami*; natomiast przymiotniki, odnoszące się do męskich *zwierzęcych* lub *nieżywotnych*, tudzież do wszelkich żeńskich i nijakich rzeczowników, kończą się w Narzędniku na *-emi*, jako to: *wiernemi psami*, *okrągłemi stołami*, *dobremi matkami*, *pięknemi dziećmi*.

Prawidło to stosuje się w całości do **Zaimków i Imiesłowów**.

3. W Dopełniaczu, Celowniku i Miejscowniku liczby pojedynczej przymiotników żeńskich, oraz w Narzędniku i Miejscowniku liczby pojed. przymiotników nijakich kreskujemy é: np. *dobrzej, taniej, wysokiej*,—*dobrém, taniém, wysokiem*.

4. Jeżeli w liczbie mn. rzeczownik męski osobowy, użyty jest w formie rzeczowej, wtedy i przymiotnik ma odpowiednią końcówkę rzeczową: -e np. *sąsiady bliskie, Tatarzy srogie, uczniowie pracowite*. Ale kiedy ów rzeczownik użyty jest w formie osobowej, wtedy i przymiotnik ma odpowiednią końcówkę osobową -i lub -y; np. *uczniowie pilni, sąsiedzi bliscy, Tatarzy srodzy*.

24. Rzeczowniki

odmieniające się jak przymiotniki.

§ 45.

1. Według deklinacji przymiotnikowej odmieniają się także niektóre rzeczowniki, mające znaczenie wprawdzie *rzeczowne*, ale formę lub pochodzenie *przymiotne*.

Takiemi są: np. *złoty, luty, służący, bliźni, budowniczy, podstoli, koniuszy*, itp.; *królowa, księżna, bratowa*;—*Biała, Czarna, Mokra* (wieś); *Wesoła* (ulica), *Krakowsku*;—*szkolne, mostowe, strawne, Głębokie, Długie* (sioła); nazwiska osób na *ski, cki, ska, cka, owa*, jak: *Krasicki, Kochanowski, Kasińska, Potocka, Badeńska, Antoniowa*; tudzież nazwiska cudzoziemskie, na: *e, i, y*, jak: *Gothe, Bandtkie, Linde, Lamennais* (*Lamene*), *Paganini, Wirgili, Batory, Motty*; nakoniec imiona chrzestne na: *i, y*, np. *Antoni, Marceli, Ignacy, Ksawery, Jerzy*, itp.

Uwagi. 1. Mianowniki liczby mnogiej niektórych z tych rzeczowników, kończą się na *-owie*, jeżeli

końcówka przymiotnikowa na **-i** brzmi dla ucha niemiło (np. *Lindowie* zamiast przykrego *Lindzi!*), albo gdy liczba mnoga nie różni się od pojedynczej (np. *Marcelowie* zam. *Marceli*).

2. Imiona łacińskie na **-ius**, **-ejus**, spolszczając zawsze należy na **i-**, **-y**, i odmieniać przymiotnikowo; np. *Wirgili* (*Virgilius*), *Horacy* (*Horatius*), z wyjątkiem tych, któreby bez końcówki **ius-**, **-ejus**, dziwnie brzmiały, jak: *Tarkwinius*, *Pompejus*. Niewolno jednak odrywać całkowicie końcówek **-ius**, **-ejus**, jako to: *Virgil* (!), *Ignac* (!), *Waler* (!), *Owid* (!), *Horac* (!), *Kornel* (!), lub mówić i pisać potem, co gorsza, *Ignaca* (!), *Owida* (!), w *Ignacu* (!), w *Horacu* (!). Jedynie prawidłowe jest: *Ignacy*, *Walery*, *Owidius*; *Ignacego*, *Walerego*, *Owidiusa*. Końcówkę **-us** wolno oderwać tylko wtenczas, kiedy imię łacińskie nie ma **i** przed **us**, np.: *Tacitus*—*Tacyt*, *Marcellus*—*Marcel*, *Augustus*—*August*, *Octavianus* — *Oktawian*.

2. Niektóre rzeczowniki męskie na: **ia**, jak: *hrabia*, *margrabia*, *sędzia*, tudzież imiona żeńskie rodowe, lub oznaczające godność tytułarną, na: **ina**, **yna**, **na**, mają deklinację mieszaną, tj. odmieniają się dwojako: *rzeczownikowo* i *przymiotnikowo* — jak to się okaże na wzorcach, poniżej zamieszczonych.

Wzorzec pierwszy

dla rzeczowników męskich z deklinacją przymiotnikową.

Liczba pojedyncza.

M. Podstol-i	myśliw-y	mostow-e	Lind-e
D. Podstol-ego	myśliw-ego	mostow-ego	Lind-ego
C. Podstol-emu	myśliw-emu	mostow-emu	Lind-emu
B. Podstol-ego	myśliw-ego	mostow-e	Lind-ego
W. Podstol-i	myśliw-y!	mostow-e!	Lind-e!
N. Podstol-im	myśliw-ym	mostow-em	Lind-em
M. (w) Podstol-im	myśliw-ym	mostow-em	Lind-em

Liczba mnoga.

M. Podstol-owie	myśliw-i	mostow-e	Lind-owie
D. Podstol-ich	myśliw-ych	mostow-ych	Lind-ych
C. Podstol-im	myśliw-ym	mostow-ym	Lind-ym
B. Podstol-ich	myśliw-ych	mostow-e	Lind-ych
W. Podstol-owie!	myśliw-i!	mostow-e!	Lind-owie!
N. Podstol-imi	myśliw-ymi	mostow-emi	Lind-emi
M. (w) Podstol-ich	myśliw-ych	mostow-ych	Lind-ych

Wzorzec drugi

dla rzeczowników męskich z deklinacją mieszaną.

Liczba pojedyncza.

M. hrabia	sędzia
D. hrabiego, hrabi	sędziego, sędzi
C. hrabiemu, hrabi	sędziemu, sędzi
B. hrabiego, hrabię	sędziego, sędzię
W. hrabio!	sędzio!
N. hrabią	sędzią
M. w hrabi	w sędzi.

Liczba mnoga.

Rzeczowniki powyższe odmieniają się w l. mn. regularnie podług rzeczownika: *król*.

Wzorzec trzeci

dla rzeczowników żeńskich z deklinacją przymiotnikową.

Liczba pojedyncza.

M. Biał-a	Potock-a	królow-a
D. Biał- <i>ej</i> (y)	Potocki- <i>ej</i>	królow- <i>ej</i> (y)
C. Biał- <i>ej</i>	Potocki- <i>ej</i>	królow- <i>ej</i>
B. Biał- <i>ą</i>	Potock- <i>ą</i>	królow- <i>ą</i> (ę)
W. Biał-a! (o!)	Potock-a! (o!)	królow-a! (o!)
N. Biał- <i>ą</i>	Potock- <i>ą</i>	królow- <i>ą</i>
M. (w) Biał- <i>ej</i> (y)	Potocki- <i>ej</i>	królow- <i>ej</i> (y)

* Rzeczowniki odmieniające się podług tego wzorca, miewają w Dop. i Narzęd. liczby pojed., także zakończenie rzeczowe: -y.

Liczba mnoga.

M. Potocki-e	królow-e
D. Potocki-ch	królow-ych
C. Potocki-m	królow-ym
B. Potocki-e	królow-e
W. Potocki-e!	królow-e!
N. Potocki-emi	królow-emi
M. (w) Potocki-ch	królow-ych

Wzorzec czwarty

dla rzeczowników żeńskich z deklinacją mieszaną

Liczba pojedyncza.

M. sędzina	Sapieżyna
D. sędzinėj, (sędziny)	Sapieżynej, (Sapieżyny)
C. sędzinėj, (sędzinie)	Sapieżynėj, (Sapieżynie)
B. (sędziną), sędzinę.	(Sapieżyną), Sapieżynę
W. (sędzina!), sędzino!	(Sapieżyną!), Sapieżyno!
N. sędziną	Sapieżyną
M. (w) (sędzinie), sędzinėj	Sapieżynėj, (Sapieżynie)

Liczba mnoga.

M. sędzine, sędziny	Sapieżyne, Sapieżyny
D. sędzinych, sędzin	Sapieżynych, Sapieżyn
C. sędzinym, sędzinom	Sapieżynym, Sapieżynom
B. sędzine, sędziny	Sapieżyne, Sapieżyny
W. sędzine, sędziny!	Sapieżyne, Sapieżyny!
N. sędzinemi, sędzinami	Sapieżynemi, Sapieżynami
M. (w) sędzinych, sędzinach	Sapieżynych, Sapieżynach.

25. Stopniowanie przymiotników.**§ 46.**

1. Mówiliśmy już w rozdziale poprzednim, że przymiotniki stopniują się czyli zmieniają stosownie do

różnych odcieni przymiotu pewnej rzeczy. Język nasz odróżnia trzy stopnie przymiotu: równy, wyższy i najwyższy.

Stopień **równości** używa się wtenczas, kiedy nim wyrażamy równy albo podobny stopień przymiotu w rzeczach porównywanych. Do połączenia zaś wyrazów porównywanych, służą wyrazy: *jak, niby*, np. *Byłto człowiek mądry, jak Salomon. — Woda bywa czysta, niby lza.*

Stopień **wyższy** kładzie się, kiedy wyrazić chcemy, że przymiot jednej rzeczy jest doskonalszy, wyższy, pełniejszy, aniżeli drugiej; do połączenia zaś wyrazów porównywanych, używamy przyimków: *od (ode), nad (nade)*, oraz wyrazów: *niż, niżli, niżeli, aniżeli*; np. *Warszawa większa od Lwowa, Lwów od Krakowa. — Przedniejsza dusza nad ciało, sumienie nad rozkosz. — Słońce jest większe niż ziemia.*

Stopień **najwyższy** kładzie się wtedy, kiedy wyrazić chcemy, że rzecz jakaś posiada przymiot swój w najwyższym stopniu między przedmiotami porównywanymi; do połączenia tych wyrazów mamy przyimki: *z (ze) między, z pomiędzy*, itp.: np. *Gniezno było najdawniejszą ze stolic polskich. — Róża jest najwonnejszą między kwiatami naszymi. — Z pomiędzy dzieci najulubieńszem jest zwykle najmłodsze.*

*

*

*

2. Teraz obaczmy, jak się z przymiotnika, użytego w stopniu równym, tworzą formy stopnia wyższego i najwyższego.

a) Stopień wyższy urabia się z przymiotnika w stopniu równym, przybierając do źródłosłowu (tematu) przyrostek **sz**—z końcówką rodzajową **-y, -a, -e**, (czyli **-szy, -sza, -sze**), np.:

star-y słab-y łakom-y,
star-szy-a-e, słab-szy-a-e, łakom-szy-a-e.

b) Stopień najwyższy urabia się znowu z formy stopnia wyższego przez dodanie przybranki **naj-** na początku wyrazu, np.:

chudy, tani, jadowity,
chudszy, tańszy, jadowitszy,
najchudszy, najtańszy, najjadowitszy.

3. Dla dźwięczności przed przyrostkiem **-sz**:

a) odrzuca się przyrostek **k** (*-ek, -ok*); np.:

śłod-ki, szyb-ki, cien-ki, dal-eki, głęb-ok,
śłod-szy, szyb-szy, cień-szy, dal-szy, głęb-szy.

b) miękczą się spółgłoski **g, n, ł**; np.:

dług-i, ukochan-y, czuł-y,
dłuż-szy, ukochań-szy, czul-szy.

c) samogłoski **a, o, ą**, zamieniają się na **e, ę**, np.:
biały—bielszy, wesóły—weselszy.

d) przymiotniki, w których przed spółgłoskami płynnymi: **n, ń, ł, r, w**, stoi jeszcze jaka inna spółgłoska, przybierają przed przyrostkiem **-sz**, łagodną eufoniczną zgłoskę **ej**, miękczącą poprzedzającą spółgłoskę twardą; np.:

pięk-n-y, przedn-i, nagł-y, ostr-y, trzeźw-y,
piękni-ejszy|przedni-ejszy|nagl-ejszy|ostrz-ejszy|trzeźwi-ejszy

4. Z całkiem innego tematu (źródłosłowu) urabiają swe stopnie niektóre przymiotniki, jak:

dobr-y, zł-y, wiel-ki, mał-y,
lep-szy, gor-szy, więk-szy, mni-ejszy.

5. Wiele przymiotników nie stopniuje się wcale, gdy oznaczają przymiot, który się wzmódz nie daje; np.: *prawy, lewy, martwy, ustny, pieniężny, słomiany, żelazny*, itp.

*

*

*

6. **Stopniowanie omowne.** Omownie, czyli przez opisanie, wyrażamy stopnie za pomocą pewnych przysłówków.

a) Stopień równy omawiają przysłówki: *bardzo, nader, wielce, cale, wcale, nadzwyczaj, trochę, nieco, do-syć, prawie, niemal, byle, lada*; np.: *nieco zézowaty, dość smaczny.*

b) Stopień wyższy omawia się przysłówkami: *więcej, bardziej*, np.: *więcej szlachetny*,—albo gdy przymiot zniżyć chcemy, omawiamy go przysłówkiem: *mniej*, np.: *mniej dobry*.

c) Stopień najwyższy omawia się przysłówkami: *najwięcej, najbardziej, najmniej*, np.: *najmniej gadatliwy, najbardziej poszukiwany*.

26. Odmiana liczebników.

§ 47.

Odmiana liczebników jest po większej części ta sama, co i przymiotników, z wyjątkiem kilku, których wzór podajemy tu w całości.

Dwaj, dwa, dwie.

	Forma osobowa.	Forma rzeczowa.	Rodzaj żeński.
M.	<i>dwaj</i> panowie,	<i>dwa</i> noże,	<i>dwie</i> gruszki,
D.	<i>dwóch</i> panów,	<i>dwóch</i> nożów,	<i>dwu</i> gruszek,
		<i>dwu</i> nożów,	<i>dwóch</i> gruszek,
C.	<i>dwom</i> panom,	<i>dwu</i> nożom,	<i>dwu</i> gruszkom,
		<i>dwom</i> nożom,	<i>dwom</i> gruszkom,
B.	<i>dwóch</i> panów,	<i>dwa</i> noże,	<i>dwie</i> gruszki,
W.	<i>dwaj</i> panowie!	<i>dwa</i> noże,	<i>dwie</i> gruszki!
N.	<i>duoma</i> panami,	<i>dwoma</i> nożami,	<i>dwie</i> ma gruszkami
		<i>dwu</i> nożami,	
M.	w <i>dwóch</i> panach,	we <i>dwóch</i> nożach,	we <i>dwu</i> gruszkach
		w <i>dwu</i>	<i>dwóch</i> gruszkach.

Podług tego wzoru odmieniają się: *obaj, oba, obie*, —*obydwaj, obydwaj, obydwie*, (dawniej: *obadwaj, obadwa, obiedwie*).

Trzej, cztery—trzy, cztery.

Forma osobowa.

- M. *trzej* bracia,
 D. *trzech* braci,
 C. *trzem* braciom,
 B. *trzech* braci,
 W. *trzej* bracia!
 N. *trzema* braćmi,
 M. *w trzech* braciach.

Forma rzeczowa.

- trzy* łokcie, kopy, słowa,
trzech łokci, kóp, słów,
trzem łokciom, kopom, słowom,
trzy łokcie, kopy, słowa,
trzy łokcie, kopy, słowa!
trzema łokciami, kopami, słowami,
w trzech łokciach, kopach, słowach.

U w a g a. Zamiast: *dwaj, trzej, czterej*, możemy używać: *dwóch, trzech, czterech*, np.: *dwaj panowie—dwóch panów; trzej panowie—trzech panów; czterej panowie—czterech panów.*

Pięć, sześć, siedem—aż do 99.

Liczebniki: *pięć, sześć, siedem...* aż do 99, tudzież *kilka, kilkanaście, wiele, ile, tyle*, itp., mają także osobną odmianę, i to nawet dwojaką, według tego, czy liczebnik jest użyty przy rzeczowniku, czy też tylko sam; np.: *Dałem jałmużnę pięciom*; a: *dałem ją pięciu żebrakom.*

a) Kiedy liczebnik użyty jest sam, bez rzeczownika, odmienia się tak:

Forma osobowa.

- M. *pięciu*, (*kilku, jedenastu*),
 D. *pięciu*,
 C. *pięciom*,
 B. *pięciu*,
 W. *pięciu*!
 N. *pięcioma*,
 M. *w pięciu*.

Forma rzeczowa.

- pięć*,
pięciu,
pięciom,
pięć,
pięć!
pięcioma,
w pięciu.

b) W drugim razie, tj. kiedy liczebnik użyty jest z rzeczownikiem, cała odmiana jego ma tylko jedno zakończenie na: *-u*, ale zato rzeczownik się odmienia; jako to:

Forma osobowa.

Forma rzeczowa.

M. <i>pięciu</i> wodzów,	<i>pięć</i> siostr, koni, miast,
D. <i>pięciu</i> wodzów,	<i>pięciu</i> siostr, koni, miast,
C. <i>pięciu</i> wodzom,	<i>pięciu</i> siostr om , koni om , miast om ,
B. <i>pięciu</i> wodzów,	{ jak Mianownik
W. <i>pięciu</i> wodzów!	
N. <i>pięciu</i> wodzami,	<i>pięciu</i> siostrami, końmi, miastami,
M. w <i>pięciu</i> wodzach.	w <i>pięciu</i> siostrach, koniach, miastach.

Oboje, troje, czworo, pięcioro, kilkoro, itp.

M. (ci) <i>oboje</i> rodzice,	(to) <i>dwoje</i> , <i>czworo</i> ludzi,
D. (tych) <i>obojga</i> rodziców,	(tego) <i>dwojga</i> , <i>czworga</i> ludzi,
C. (tym) <i>obojgu</i> rodzicom,	(temu) <i>dwojgu</i> , <i>czworgu</i> ludzi om ,
B. (tych) <i>obojga</i> rodziców,	{ jak Mianownik,
W. jak Mianownik,	
N. (tymi) <i>obojgiem</i> rodzicami,	(tém) <i>dwojgiem</i> , <i>czworgiem</i> ludzi
M. (w tych) <i>obojgu</i> rodzicach.	(tém) <i>dwojgu</i> , <i>czworgu</i> ludzi ach .

Przy: *dwoje*, *troje*, *czworo*... kładzie się rzeczownik w przypadku II-gim; tylko w III-m i VII-m przypadku tych liczebników przybiera także i rzeczownik końcówki deklinacyjne odpowiednie tym przypadkom; np.: *dwojgu ludzi**om***, w *dwojgu ludzi**ach***.

Przy: *oboje*, odmienia się rzeczownik w każdym przypadku równo z liczebnikiem, jak to właśnie wzorzec pokazuje, albowiem liczebnik *oboje* ma tu charakter przymiotnika.

Sto,—dwieście,—trzysta.

Liczebnik *sto*, jeżeli należy do rzeczownika, ma odmianę liczebnika; gdy jest zaś sam, wtedy jako rzeczownik, przypadkuje się podług formy rzeczownika rodz. nijakiego (*dzieło*).

Jako rzeczownik.

<i>L. poj.</i>	<i>L. mn.</i>	<i>L. podwójna.</i>
M. B. <i>sto</i>	<i>sta</i>	<i>ście</i> (np. <i>dwie-ście</i>)
D. <i>sta</i>	<i>set</i>	<i>stu</i> (np. <i>dwu-stu</i>)
C. <i>stu</i>	<i>stom</i>	<i>stoma</i>
W. <i>sto</i>	<i>sto</i>	<i>ście</i> (np. <i>dwie-ście</i>)
N. <i>stem</i>	<i>stami</i>	<i>stoma</i>
M. w <i>ście</i>	w <i>stach</i>	w <i>stu</i> .

Jako liczebnik.

Forma osobowa i rzeczowa.

- M. *stu* mężów, *sto* koni, kobiet, miast,
- D. *stu* mężów, koni, kobiet, miast,
- C. *stu* mężom, koniom, kobietom, miastom,
- B. *stu* mężów, *sto* (koni), kobiet, miast,
- W. *sto* mężów, koni, kobiet, miast!
- N. *stu* mężami, końmi, kobietami, miastami,
- N. w *stu* mężach, koniach, kobietach, miastach.

Dwieście.

Forma osobowa i rzeczowa.

- M. *dwustu* mężów, *dwieście* koni, gwiazd, siodeł,
- D. *dwustu* mężów, koni, gwiazd, siodeł,
- C. *dwustu* mężom, koniom, gwiazdom, siodłom,
- B. *dwustu* mężów, *dwuście* koni, gwiazd, siodeł,
- W. *dwieście* mężów, koni, gwiazd, siodeł!
- N. *dwustu* mężami, końmi, gwiazdami, siodłami,
- M. w *dwustu* mężach, koniach, gwiazdach, siodłach.

Trzysta.

Forma osobowa i rzeczowa.

- M. *trzystu* mężów, *trzysta* koni, gwiazd, siodeł,
- D. *trzech-set* lub *trzystu* mężów, koni, gwiazd, siodeł.
- C. *trzemset* lub *trzystu* mężom, koniom, gwiazdom, siodłom,
- B. *trzechset* albo *trzystu* mężów, *trzystu* koni, gwiazd, siodeł,
- W. *trzysta* mężów, koni, gwiazd, siodeł!
- N. *trzystu* mężami, końmi, gwiazdami, siodłami,
- M. *trzechset* lub *trzystu* mężach, koniach, gwiazdach, siodłach.

Podług: *trzysta*, odmienia się także *cztery*sta.

Liczebniki: *pięćset*, *sześćset* i t. d., odmieniają się wedle wzoru: *pięć*, z dodatkiem tylko formy: *set*, tj. tak: *pięć-set*, II-gi przypadek: *pięciu-set* mężów, III-ci przyp.: *pięciu-set* mężom, itd.

Liczebniki: *tysiąc*, *milion*, odmieniają się prawidłowo.

dnich przez dodanie zaimka: *się*, na oznaczenie, że czynność podmiotu zwraca się ku temuż samemu podmiotowi, np. *chwalić się* lub *siebie* (a nie kogoś drugiego), *trapić się* lub *siebie*, *znać się*, *myć się*, itp.; e) **zaimkowe**, wyrażające czynność nieprzechodnią, a używające i to już nierozłącznie! zaimka: *się*, jako to: *człgać się*, *śmiać się*, *pocić się*, *bać się*, itp.; наконец: f) słowa **niesobowe**, przy których nie ma ani wyraźnej ani domyslniej istoty działającej, jak: *grzmi*, *błyska się*, *świta*, *dnieje*, *boli*, itp.

Miedzy powyższemi rodzajami czasowników, jedne mogą znowu wyrażać czynność **dokonaną**, tj. spełnioną, skończoną od razu, jak: *siąść*, *stuknąć*, *krzyknąć*, *zgnieść*; — albo czynność **niedokonaną**, jeszcze nie spełnioną, nie skończoną, a więc niejako trwającą, jako to: *siadać*, *stukać*, *krzyczeć*, *gnieść*, — albo wreszcie czynność **częstotliwą**, tj. często się powtarzającą, jak: *siadywać*, *mawiać*, *czytywać*, *pisywać*.

Z tych znowu, dokonane wyrażać mogą, jak wiadomo, czynność rzeczywistą, kiedy działanie podmiotu przechodzi na coś drugiego, np. *nauczyciel chwali ucznia*, i wtenczas mówimy, że są użyte w formie **czynnej**; — albo wyrażać mogą takie zachowanie się podmiotu, że ten nietylko nie działa na coś drugiego, ale przeciwnie, sam bierze na się czyjeś działanie, np. *uczeń jest chwalony przez nauczyciela*, i wtenczas mówimy, że czynność taka: *jest chwalony*, użyta jest w formie **biernej**.

6) nakoniec mówiliśmy, że czasownikiem oznaczyć możemy różne chwile czyli **czasy** czynności, jako to: czas *teraźniejszy*: *piszę*, *pracuję* (teraz), czas *przeszły*: *pisałem*, *pracowałem* (dawniej), czas *przyszły*: *będę pisał*, *będę pracował* (kiedyś, w przyszłości).

Oprócz tych trzech czasów, możemy wyrazić jeszcze tak zwany czas **zaprzyszły**, wyrażający czynność jeszcze dawniejszą od przeszłej; np.: *Lew zjadł był wołu; strach dokoła powstał niezmierny, bo wół był wierny* (Kras.) w przykładzie tym, forma: *zjadł był* jest właśnie owym czasem zaprzyszłym, gdyż wyraża istotnie czynność wcześniejszą odbyłą aniżeli tamte drugie, także już przeszłe czynności (*powstał,—był wierny*). Ale czasu tego rzadko używamy; zwykle zastępujemy go czasem przeszłym.

2. Zebrawszy teraz wszystko to, cośmy dotąd o czasowniku (słowie) powiedzieli, spostrzeżemy, że odróżniamy w nim: *osoby, liczby, czasy, tryby*, oraz czynności: *przechodnie, nieprzechodnie, zwrotne, zaimkowe i nieosobowe*.

Otóż cały ten zasób zmian i znaczeń, jakim podlega czasownik, gdy nim wyrazić chcemy *osoby, liczby, czasy i tryby*, nazywamy po polsku **odmianą słowa** (czasownika), a z łacińska **konjugacją**.

3. Ponieważ w odmianie każdego czasownika, zachodzi wiele form takich, które nie są pierwotnemi, ale raczej złożonemi z dwóch form, tj. z formy czasownika danego i ze słowa posiłkowego *być*, obejrzymy więc nasamprzód konjugacją owego słowa posiłkowego.

Odmiana słowa posiłkowego (*być*).

Słowo: *być*, należy do słów nieforemnych i ma trzy pierwiastki: *jes, by, będ*), podług których tworzymy odpowiednie czasy.

Bezokolicznik: być.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy.

L. pojed. Osoba	1. <i>jestem</i> ,	L. mn. Osoba	1. <i>jestęśmy</i> ,
	2. <i>jestęś</i> ,		2. <i>jestęście</i> ,
	3. <i>jest</i> ,		3. <i>są</i> .

Czas przeszły.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

Rodzaj: męski, żeński, nijaki. For. osobowa. For. rzeczowa.

Osoba	1. <i>byłem, byłam</i> ,	—	<i>byliśmy</i> ,	<i>byłyśmy</i> ,
	2. <i>byłeś, byłaś</i> ,	—	<i>byliście</i> ,	<i>byłyście</i> ,
	3. <i>był, była, było</i> .		<i>byli</i> ,	<i>były</i> .

Czas przyszły.

L. pojed. Osoba 1. <i>będę</i> ,	L. mn. Osoba 1. <i>będziemy</i> ,
2. <i>będziesz</i> ,	2. <i>będziecie</i> ,
3. <i>będzie</i> ,	3. <i>będą</i> .

Tryb warunkowy.

Współczesny.

Liczba pojedyncza.	Liczba mnoga.
Rodzaj: męski, żeński, nijaki.	For. osobowa. F. rzeczowa
Osoba 1. <i>bylbym, bylabym</i> , —	<i>bylibyśmy, byłybyśmy</i> ,
2. <i>bylbyś, bylabys</i> , —	<i>bylibyście, byłybyście</i> ,
3. <i>bylby, bylaby, byłoby</i> ,	<i>byliby, byłyby</i> .

Miniony:

Liczba pojedyncza.	Liczba mnoga.
Rodzaj: męski, żeński, nijaki.	For. osob. For. rzecz.
Osoba 1. <i>byllym, bylabym</i> <i>o</i> —	<i>bylibyśmy, byłybyśmy</i> <i>y</i> .
2. <i>bylbyś, bylabys</i> <i>y</i> —	<i>bylibyście, byłybyście</i> <i>y</i> .
3. <i>bylby, bylaby, byłoby</i> <i>y</i>	<i>byliby, byłyby</i> <i>y</i> .

Imiesłowy:

Współczesne:

- a) nieodmienny: *będąc*,
 b) odmienny: *będący, -a, -e*.

Czasu przeszłego:

- a) zaprzeszły: *byłszy*,
 b) przeszły: *był, -a, -o, (były, -a, -e)*,
 c) bierny: *byty, -a, -e*,
(przebyty, odbyty).

Czasu przyszłego (przez opisanie):

- a) nieodmienny: *mając być*,
 b) odmienny: *mający, -a, -e być*.

Tryb rozkazujący.

L. pojed. Osoba 1. (niema)	L. mn. Osoba 1. <i>bądźmy,</i>
2. <i>bądź,</i>	2. <i>bądźcie,</i>
3. <i>niech będzie,</i>	3. <i>niech będą.</i>

*

*

*

Uwagi. — 1. Końcówki osobowe w odmianie wzoru czasownika: *być* i innych czasowników polskich, są następujące:

w l. pojed. osoba 1-a ma końcówkę -m

„ „ 2-a „ „ -sz, -ś

„ „ 3-a „ „ — (pierwotnie -t, które utrzymało się jedynie w formie *jest*, zresztą znikło).

w l. mnogiej „ 1-a „ „ -my

„ „ 2-a „ „ -cie

„ „ 3-a „ „ -n (pierwotnie nt), które po odpadnięciu t, spłynęło z poprzedzającą samogłoską w nosowe ą.

Końcówki te dodają się albo bezpośrednio do tematu, albo za pośrednictwem pewnych samogłosek, zwanych w takim razie spółkami.

2. Pierwotne formy czasu teraźniejszego od słowa: *być*, brzmiały tak: *jeśm* (*jestem*), *jeś* (*jestes*), *jest*; *jeśmy* (*jesteśmy*), *jeście* (*jescieście*), *sant* (*są*), i były jeszcze w używaniu w wieku XV. Następnie ustąpiły miejsca dzisiejszym: *jestem*, *jestes*, *jest*... itd., które powstały w sposób następujący: do 3-iej osoby licz. pojed. *jest*, którą wzięto za temat, zaczęto dodawać końcówki osobowe i tak powstały formy dzisiejsze: *jest-em*, *jest-es*, *jest-eśmy*, *jest-eście*;—osoba zaś 3-a liczby pojedynczej i mnogiej (*jest* i *są*). pozostały, jak były dawniej.

3. Formy czasu przeszłego: *byłem*, *byłeś*, *był*, urobiły się w ten sposób, że do imiesłowu czasu przeszłego *był*, -a, -o, dodawano formy: *jeśm*, *jeś*, *jeśmy*, *jeście*..., tj. *był—jeśm*, *był—jeś*, *byli—jeśmy*, *byli—jeście*, — i tak powstały dzisiejsze: *był-e-m*, *był e-s*, *byli-śmy*... itd.

Ponieważ formy: *byłem*, *byłeś* — *byliśmy*, *byliście*, są formami złożonemi, można też z tej przyczyny oddzielać od nich końcówki i przyczepiać do poprzedzają-

cych wyrazów; np. zamiast: *gdy byłem*, mogę powiedzieć: *gdy był*; zam. *że byłeś*, mogę powiedzieć: *żeś był, my byliśmy = myśmy byli*, ale *byliście = aleście byli*. Na to podobieństwo, można oddzielać końcówki osobowe od form: *jestem, jesteś*, np. *ja jestem = jam jest, ty jesteś = tyś jest*.

Żadną jednak miarą nie można odrywać końcówek w formach nie złożonych; np. formy *kocham*, nie można rozłożyć na: *ja-m kocha*, ponieważ *kocham* składa się poprostu tylko ze źródłosłowu *kocha* i czystej końcówki *-m*, kiedy przeciwnie tamte (*byłem = był + jeśm*) powstały z dwóch oddzielnych wyrazów.

4. Poznawszy tedy odmianę słowa posiłkowego: *być*, obaczmy teraz, jak wygląda odmiana innych czasowników polskich.

Wzorzec czasowania (konjugacyi) słów.

Uwaga. Wzorzec ten podajemy bez wyszczególniania wszystkich osób, liczb i rodzajów, ponieważ je sobie każdy uczeń, po gruntownem przerobieniu czasownika *być*, z łatwością dopełnić i domówić potrafi. Nasz zaś wzorzec przedstawi nam się zato tém wyraźniej i treściwiej.

A. STRONA CZYNNA.

Bezokolicznik.

Słowo niedokonane: *mówić*,

Słowo częstotliwe: *mawiać*,

Słowo dokonane: *zmówić*.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy:	}	a) niedokon: <i>mówię, mówisz, mówi itd.</i> b) częstotl: <i>mawiam</i> .
--------------------	---	--

Czas przeszły:	{ a) niedokon: <i>mówiłem</i> , b) częstotl: <i>mawiałem</i> , c) dokon: <i>zmówiłem</i> ¹⁾ .
Czas zaprzeszyły:	{ a) niedokon: <i>mówiłem był</i> b) częstotl: <i>mawiałem był</i> (<i>bywało ma-</i> c) dokon: <i>zmówiłem był</i> . [<i>wiałem</i>),
Czas przyszły:	{ a) niedokon: <i>będę mówił</i> , albo: <i>mówić będę</i> b) częstotl: <i>będę mawiał</i> albo: <i>mawiać będę</i> . c) dokonan: <i>zmówię</i> .

Tryb warunkowy.

Współczesny:	{ a) niedokon: <i>mówiłbym</i> , b) częstotl: <i>mawiałbym</i> , c) dokon: <i>zmówiłbym</i> .
Miniony:	{ a) niedokon: <i>byłbym mówił</i> , b) częstotl: <i>byłbym mawiał</i> , c) dokon: <i>byłbym zmówił</i> .

Imiesłowy.

Współczesne.

- a) nieodmienny: *mówiąc*, — *mawiając*,
 b) odmienny: *mówiący*, *a*, *e*, — *mawiający*, *a*, *e*.
 c) słowa dokonane nie mają imiesłowów współczesnych.

Czasu przeszłego.

- a) czynny: *mówił*, *a*, *o*, — *mawiał*, *a*, *o* — *zmówił*, *a*, *o*. ²⁾.

¹⁾ ... albo też: *prze-*, *przy-*, *do-*, *w-*, *za-*, *od-* *mówiłem*. Niektórzy gramatycy biorą słusznie każdy odcień czasownika za osobny czasownik: np. *mówić* jest inny czasownik, *wymówić* inny, *przemówić* inny, *odmówić* także inny, itd.

²⁾ Ten imiesłów nie używa się sam, a tylko wchodzi w skład czasu przeszłego (*mówił* + *jeśm* = *mówiłem*), czasu przyszłego (*będę mówił*) i trybu warunkowego (*mówiłbym*); stąd nazywają go także imiesłowem posiłkowym.

b) zaprzeszły: *mówiwszy*, — *zmówiwszy*.

c) nijaki: ¹⁾ *przeszły*, *a*, *e*, — *zleżały*, *a*, *e*, — *zbiegły*, *a*, *e*,

t. p.

Tryb rozkazujący.

a) niedokonany: *mów*, *niech mówi*; *mówmy*, *mówcie*, *niech mówią*.

b) częstotliwy: *mawiaj*, itd.

c) dokonany: *zmów*, itd.

Sposób odmiany czasownika nieosobowy.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy: *mówi się*, *mawia się*.

Czas przeszły: *mówiło się*, *mawiało się*, *zmówiło się*.

albo: *mówiono*, *mawiano*, *zmówiono*.

Czas przyszły: *będzie się mówiło*, *będzie się mawiało*, *zmówi się*.

Tryb warunkowy.

Współczesny: *mówiliby się*, *mawialoby się*, *zmówiliby się*.

Miniony: *byłoby się mówiło*, *byłoby się mawiało*, *byłoby się zmówiło*.

B. STRONA BIERNA.

Strona bierna urabia się z *imiesłowu biernego* kończącego się na *-ny*, *a*, *e*, (np. *chwalony*, *a*, *e*, — *mówiony*, *a*, *e*) lub na: *-ty*, *a*, *e*, (np. *bity*, *a*, *e*, — *myty*, *a*, *e*), i ze słowa posiłkowego: *być*, odmienianego przez wszystkie osoby, liczby, czasy i tryby, jako to:

Bezokolicznik.

Słowo niedokonane: *być chwalonym*,

Słowo dokonane: *być prze-, za-, u-, po-chwalonym*.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy: { a) niedokon: *jestem chwalony*,
b) dokon: (niema czasu teraźń).

¹⁾ Od czasowników nijakich.

Czas przeszły:

a) niedokon:	<i>byłem chwalony.</i>
b) dokon:	<i>byłem albo zostałem: pochwalony.</i>

Czas zaprzeszły: { a) niedok: (niemn).
b) dokon: *byłem* albo: *zostałem był*
pochwalony.

Czas przyszły: a) niedokon: *będę chwalony,*
b) dokon: *będę albo: zostanę pochwa-*
lony.

Tryb warunkowy.

Współczesny: a) niedokon: *byłbym chwalony*,
b) dokonany: *byłbym (zostałbym) pochwalony*.

Miniony: { a) niedokonany: *byłbym był chwalony,*
b) dokonany: *byłbym był* albo: *zo-*
stałbym był pochwalony.

Imięstowy.

W s p ó ł c z e s n e.

(nieodmienny): *będąc chorolony a, e, lub: pochwalony, a, e.*

Czasu przeszłego.

odmienny bierny (służący za podstawę dla całej odmiany
biernej): *chwalony*, a, o lub: *pochwalony*, a, e) ¹⁾.

Czasu przyszłego.

(przez opisanie): mający być chwalony, a, e, lub: pochwalony.

Tryb rozkazujący.

a) niedokon: bądź chwalebny, a, e.

b) dokon: bądź pochwalony, a, e.

1) Staropolskie: *chwalon*, *a*, *o*, w czasie przeszłym, miało: *chwalono jest*, z czego powstała dzisiejsza forma nieosobowa: *chwalono*.

Uwaga.

Czas teraźniejszy strony biernej wyrażamy ozdobniej, gdy opuszczamy słowo posiłkowe, wtedy końcówki osobowe dodają się wprost do imiesłowu, np.:

chwalony, chwalona,—chwaleni, chwalone,
 końcówki: *-m, -m, -śmy, -śmy,*
 -ś, -ś, -ście, -ście,

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

- | | | |
|---|--|--|
| 1. <i>chwalonym, chwalonam,</i>
2. <i>chwalonyś, chwalonaś,</i>
3. <i>chwalony, chwalona, chwalone.</i> | | <i>chwaleniśmy, chwaloneśmy,</i>
<i>chwaleniście, chwaloneście,</i>
<i>chwaleni, chwalone.</i> |
|---|--|--|

Forma bierna rzadko się używa w języku polskim, zastępujemy ją często formą nieosobową, np.: *kosi się łąkę*, albo: *łąka kosi się*; *kosiło się łąkę*, *koszono łąkę* albo: *łąka kosiła się*. Zauważyć potrzeba, że takie formy, chociaż są z zaimkiem *się*, nie mają znaczenia zwrotnego.

Używa się często strony bierniej bez słowa posiłkowego: *być*, np.: *Ściany tak opatrzone, iż bydłu zimno nie dokuczy* (Krasicki). — *Ster i żagiel utracen* (Kochanowski). — *Pozbawion nadziei.* —

Stronę bierną mogą mieć tylko słowa przechodnie, np.: *kocham—jestem kochany*; *słyszę—jestem słyszany*; *biorę—jestem brany*, itd.

*

*

*

Trzy odmiany czasowników polskich.

Wszystkie czasowniki (słowa) rozkładamy na trzy odmiany (konjugacye), a to wedle znamion w temacie, który znajdujemy w 3-iej osobie czasu teraźniejszego.

I-iej odmiany znamieniem jest samogłoska **-a** w temacie 3-iej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego; np.: (*kochać*)—*kocha* (*mieć*)—*ma*.

II-iej odmiany znamieniem jest **-y, -i** lub **-e**; w tej-
że samėj 3-iej osobie, np.: (*słyszć*) *słysz*y,
(*gasić*) *gasi*, (*jeść*) *je*.

III-iej odmiany znamieniem jest **e**; np.: (*myć*) *my*-
je; (*krajać*) *kraje*, (*dziękować*) *dziękuje*.

Wzorzec trzech odmian czasownikowych (konjugacyj).

I. odmiana.

II. odmiana.

III. odmiana.

Tryb oznajmujący.

Bezokolicznik.

kochać,

uczynić, robić, umieć,

pisać.

Czas teraźniejszy lub przyszły dokonany.

(podstawą odmiany tych czasów jest temat, (występujący
w trzeciej osobie liczby pojedynczej) — do którego dodajemy
końcówki osobowe).

<i>kocham,</i>	<i>uczę,</i>	<i>robię,</i>	<i>umiem,</i>	<i>piszę, napiszę,</i>
<i>ukocham,</i>	<i>nauczę,</i>	<i>zrobię,</i>		
<i>kochasz,</i>	<i>uczysz,</i>	<i>robisz,</i>	<i>umiész,</i>	<i>piszesz,</i>
<i>kocha,</i>	<i>uczy,</i>	<i>robi,</i>	<i>umię,</i>	<i>pisze,</i>
<i>kochamy,</i>	<i>uczymy,</i>	<i>robimy,</i>	<i>um'emy,</i>	<i>piszemy,</i>
<i>kochacie,</i>	<i>uczycie,</i>	<i>robicie,</i>	<i>umiecie,</i>	<i>piszecie,</i>
<i>kochają.</i>	<i>uczq.</i>	<i>robiq.</i>	<i>umiejq.</i>	<i>piszq.</i>

Czas przeszły.

(najprzód urabia się od tematu imiesłów czynny czasu
przeszłego: *kocha-l, -a, -o*, a z niego dopiero przez dodanie
końcówek osobowych tworzy się czas przeszły):

(temat; <i>kocha</i>)	(<i>uczy</i>)	(<i>robi</i>)	(<i>umie</i>)	(<i>pisa</i>) ¹⁾
(im. cz. <i>kochał</i>)	(<i>uczył</i>)	(<i>robił</i>)	(<i>umiał</i>)	(<i>pisał</i>)
<i>kochałem,</i>	<i>uczyłem,</i>	<i>robiłem,</i>	<i>umiałem,</i>	<i>pisałem,</i>
<i>kochałeś,</i>	<i>uczyłeś,</i>	<i>robiłeś,</i>	<i>umiałeś,</i>	<i>pisałeś,</i>
<i>kochał,</i>	<i>uczył,</i>	<i>robił,</i>	<i>umiał,</i>	<i>pisał,</i>
itd.	itd.	itd.	itd.	itd.

¹⁾ Jest to słowo dwutematowe (*pis—pisa*).

Czas zaprzeszy.

(tworzy się z czasu przeszłego danego czasownika i z czasu przeszłego słowa posiłkowego: **być**).

kochałem był a, e. | uczyłem był, robiłem był, umiałem był, | pisałem był;

Czas przyszy.

(tworzy się z imiesłowu czynnego przeszłego i z czasu przyszłego słowa posiłkowego: **być**).

będę kochał, a, o | będę uczył, będę robił, będę umiał, | będę pisał.

(albo z bezokolicznika i czasu przyszłego słowa: **być**).

kochać będę, | uczyć będę, robić będę, umieć będę, | pisać będę.

Tryb warunkowy.

(urabia się z imiesłowu czasu przeszłego i z przybranki: **by** z odpowiednią końcówką osobową).

1. Współczesny: *kochałbym, uczyłbym, pisałbym.*

2. Miniony: *kochałbym był, uczyłbym był, pisałbym był.*

Imiesłowy.

Współczesne.

(tworzą się z 3-iej osoby liczb. mnog. czasu teraźn. trybu oznajmującego przez dodanie końcówek: **c, cy**).

Nieodmienny: *kochając, | ucząc, robiąc, umiejąc, | pisząc,*
Odmieny: *kochający, | uczący, robiący, umiejący, | piszący.*

Czasu przeszłego.

a) czynny (tworzy się od tematu przez dodanie końcówek: **ł, ą, o**).

kocha-ł|a|o | uczy-ł|a|o, robi-ł|a|o, umia-ł|a|o | pisa-ł|a|o

b) zaprzeszy tworzy się przez dodanie do tematu końcówki: **szy**: jeżeli temat jest samogłoskowy, to wstawiamy **w** przed końcówką: **szy**.

kocha|W-szy, uczy|W-szy, robi|W-szy, umia|W-szy, pisa|W-szy.

c) bierny tworzy się przez dodanie do tematu końcówek: *ny, ty.*

kochany|a|e, uczony|a|e, robiony|a|e, umiany|a|e, pisany|a|e.

Czasu przyszłego (omownie):

(tworzy się z bezokolicznika danego czasownika i z imiesłowu współczesnego czasownika: *mieć*.

a) nieodmienny: *mając kochać—uczyć, robić, umieć, pisać,*

b) odmienny: *mający, a, e—kochać—uczyć, robić, umieć, pisać.*

Tryb rozkazujący.

tworzy się z tematu, przez dodanie do niego końcówki: *j, lub i,* (które z poprzedzającą spółgłoską tematową zamienia się na odpowiednią miękka).

<i>kocha j</i>	<i>ucz (ucz-i)</i>	<i>rób (rob-i)</i>	<i>umiej</i>	<i>pisz (pis-i)</i>
<i>kochajmy</i>	<i>uczmy</i>	<i>róbmy</i>	<i>umiejmy</i>	<i>piszmy</i>
<i>kochajcie</i>	<i>uczcie</i>	<i>róbcie</i>	<i>umiejcie</i>	<i>piszcie</i>

Ćwiczenia do wprawy.

I-a odmiana.

a) *śpiewać (śpiewam, śpiewasz, śpiewa...); wołać, słuchać, kąsać, stukać, mijać, nazywać, porywać.*

b) *znać, pchać, dbać, lkać, lkać;—mieć;—dać (dam, dasz, da).*

II-a odmiana.

a) *uczyć (uczę, uczysz, uczę...); liczyć, głuszyć, ruszyć, służyć, ważyć, dzierżyć, warzyć, wierzyć;—milczeć, jęczeć, słyszeć, leżeć, patrzeć.*

b) *robić (robię, robisz, robi ..); kupić, kropić, gubić, trafić, mówić, czynić, poić, tać.*

c) *śmieć (śmiem, śmiesz, śmie...); widzieć (wie); umieć (umię); jeść (jé)—ze złożonemi.*

d) *dździżyć, mszyć, ćmić, mylić, lżyć, tlić, łnić, drwić, mdlić*;—*brzmieć*;—*drzeć, wyjrzeć, dojrzeć (źrzeć)*.

e) *spać, stać, bać się*.

Uwaga do II-*ej* odmiany.

Jeżeli w czasownikach zakończonych na *-ić -eć*, ostatnia spółgłoska tematowa jest cienka, takowej w *II-*ej* osobie* l. poj. i *3-*ej* osobie* l. mnog. odpowiada gruba, np.

<i>nucić</i>	<i>radzić</i>	<i>prosić</i>	<i>musieć</i>	<i>wozić</i>	<i>jeździć</i>	<i>gościć</i>
(<i>nuć</i>)	(<i>radź</i>)	(<i>proś</i>)	(<i>muś</i>)	(<i>woź</i>)	(<i>jeźdź</i>)	(<i>gość</i>)
<i>nucę</i>	<i>radzę</i>	<i>proszę</i>	<i>muszę</i>	<i>wożę</i>	<i>jeżdżę</i>	<i>goszczę</i>
<i>nucisz...</i>	<i>radzisz...</i>	<i>prosisz...</i>	<i>musisz...</i>	<i>wozisz...</i>	<i>jeździsz...</i>	<i>gościsz...</i>
<i>nucą</i>	<i>radzą</i>	<i>proszą</i>	<i>muszą</i>	<i>wożą</i>	<i>jeżdżą</i>	<i>goszczą</i>

Podobnież: *nęcić, karcieć, chodzić, gnieździć, głosić, grozić, pościć, pominieć*;—*czcić (czcij, czczę...)*.

III-a o d m i a n a.

a) *szczebiotać (szczebioc lub szczebiocz — szczebiocę lub szczebiocze...)*, *kołysać (kołysz — kołyszę)*, *czesać, opasać; kazać, (każ — każe)*, *mazać, wiązać; płukać (płucz — płucze); strugać (struż — struże)*; *kopać (kop(i) — kopie)*; *sypać, skubać; orać (orz — orze)*.

b) *polować, pracować, chorować, budować, gospodarować*;—*zgadywać, wywoływać, zyskiwać*.

c) *nędrzeć, głupieć, boleć, żółknąć, butwieć, siwieć, kamienieć*.

d) *piąć, grzać, siać, lać, słać (szle), słać (ściele)*.

e) *myć, żyć, tyć, kryć, wyć, pić, bić, wić*.

f) *mleć, pleć*.

g) *czuć, kuć, żuć, snuć, knuć, truć, szczuć, wyzuć, obuć, kłuć (kłuje), kłuć (kole); pruć (pruje) i porze... (pora)*.

Uwaga do III-*ej* odmiany.

W następujących czasownikach spółgłoska tematowa twarda nie mięknie w *1-*ej* osobie* licz. poj. i w *3-*ej* osobie* licz. mnogiej.

a) we wszystkich na *-ać*, jako to: *dać, (dnij — dnę, dmiesz, dną)*;—*piąć (pnij — pnę, pniesz, pną)*, itp.

b) we wszystkich na: **é, dz, sć, źć**, jako to; *tluc* (*tlucz — tluć, tluczesz, tluć*); — *strzedz* (*strzeż — strzegę, strzeżesz, strzegę*); — *paść* (*paś — pasę, pasiesz, pasę*); podobnież *mieść, iść, leść*, itp.

c) w pięciu czasownikach na: **-ać**, jako to: *prać* (*pierz, piorę, pierzesz, piorę*); — *brać*, (jak: *prać*) *stać się* (*stań się — stanę się, staniesz się, stanę się*); — *wstać*, (jak: *stać się*) *jechać*, (*jędz — jadę, jedziesz, jadę*).

d) w pięciu czasownikach na: **-rzeć** jako to: *trzeć* (*trzyj — trę, trzesz, trę*); — *drzeć*; — *mrzeć*; — *wrzeć*; — *przeć*.

W czasowniku: *chcieć, chciej*, cienie **é** we wszystkich osobach zamienia się na grube **e**: *chcę, chcesz, chce, chcemy, chcecie, chcą*.

Uwaga. Przemiany spółgłosek oraz samogłosek łatwo objaśniają się ogólnymi prawami głosowni, wskazanymi w § 36.

* *

Uwagi ogólne.

1. Są czasowniki kończące się na: **ać**, które z powodu dwojakięj formy trybu rozkazującego odmieniają się albo podług I-éj, albo podług III-éj odmiany; np. *łechtąć*: podług I odm. (*łecht-aj*) *łechtani, -asz, -a, amy, -acie, -aję*. podług III-éj odm. (*łech-c*) *łechcę -esz, -e, -emy, -ecie, -ą*.

Tu należą słowa: *migotać, trzepotać, gruchotać, łomotać, świegotać* itd. Tudzież: *kołatać, plątać, deptać*; — *plukać, gdać, kwokać, krakać, strugać*; — *zyskać, głaskać, muskać, klaskać, mlaszać, pluskać*; — *paplać, babrać, szemrać, głęrać, guzdrać się*; — *świsnąć, gwizdać*; — *chlastać, chłostać, chlustać*, itp.

2. W niektórych czasownikach jedne formy używają się więcej z pierwotnego, inne z więcej narodziętego źródłosłowu (tematu) np. *rzec, rzekł, rzeknij, rzeknę* (od rzadziej używanego *rzeknąć*); — *kraść, kradł, kradnij, kradnę* (od rzadziej używanego *kradnąć*); — *bieść, biegł, biegnij, biegnę* (od *biegnąć*), i t. d.

3. Wiele czasowników ma dwa źródłosłowy (słowa dwutematowe) np.: *pisać* ma: *pis* — *pisa*, *kupować* ma: *kupu* — *kupowa*, *dźwignąć* ma: *dźwign* — *dźwigną*, *słabnąć* ma: *słabn* — *słabną*.

Zgłoska *na*, wypada często w czasie przeszłym; np.: *schud-nał* — *schudł*, *rzek-nał* — *rzekł*, *nikn-nał* — *nikł*, *pękt*, *mókt*, *oślept*, *gaś*, *kwitł*, *marzł*.

4. Czasowniki, mające tylko 3-ą osobę liczy pojedynczej na rodzaj nijaki przez wszystkie tryby i czasy, nazywają się nieosobowemi; takimi są np: *grzmieć* — *niech grzmi*, *grzmiało*, *będzie grzmiało*, *grzmiałoby*, itd. Podobnie: *łyskać się* — *łyska się*, *świtać* — *świta*, *dnieć* — *dnieje*, *marznąć* — *marznie*, *goreć* — *gore*, itp.

Dla nieosobowego wyrażenia się, używamy najczęściej czasownika: *być*, a w tym razie towarzyszy mu zwykle rzeczownik lub zaimek, np.: *żał było*, przyczem jednak, rzeczownik: *żał* nie jest bynajmniej podmiotem, lecz raczej tylko określeniem orzeczenia: *było*, widać to bowiem po niezwykłej zgodzie tych wyrazów: *żał było*.

To samo rozumie się o wyrażeniach nieosobowych: *wstyd było*, *trzeba*, *potrzeba było* (*jest* lub *będzie*). Wyraz: *trzeba* był dawniej rzeczownikiem i znaczył tyle, co: *ofiara*, *konieczność*, niczém się też nie różni od swego pochodnego: *potrzeba*. Podobnie ma się rzecz z wyrażeniem: *można* (*jest*, *było*, *będzie*) gdzie: *można* jest znowu przymiotnikiem rodzaju żeńskiego z domyślnikiem *rzecz*.

Oprócz tego, każdy czasownik osobowy może służyć w 3-iej osobie liczby mnogiej do wyrażenia nieosobowych, np: *mówią*, *powiadają*, przy czém domyślamy się podmiotu: *ludzie*.

Mamy na koniec czasowniki, które się używają wprawdzie zawsze z wyraźnym podmiotem, ale nie inaczej, jak tylko w 3-iej osobie liczby pojedynczej lub mnogiej: *boli mię głowa*, *bolą go zęby*; albo: *to się tyczy*, *sprawy tyczą się* itp. Słowa takie nazywamy trzecioosobowemi.

Przyrostki towarzyszące słowu.

Dla tém lepszego uwydatnienia czynności, wzmacniamy bardzo często czasowniki polskie przyrostkami, które potem stanowią z niemi pewną charakterystyczną całość, np. *bądźże rozsądny! — daszli mu zapłatę?*

Takiemi przyrostkami są: *ć, ci, li, no, ż, że.*

a) Przyrostek: *ć i ci* jestto właściwie Celownik liczby pojedynczej od zaimka: *ty (tobie albo ci)*, który z czasem utracił to zaimkowe znaczenie, np. *dałci mu, — byłć to kobieta,*

b) Przyrostek: *ż i że* łączy się najczęściej z trybem rozkazującym, np. *dajże mi pokój! niechże będzie jak bywało!* Niekiedy jednakże używamy tego przyrostka z innemi formami czasownika dla wyrażenia pytania i wsuwamy go w formach złożonych pomiędzy imiesłów i końcówki osobowe czasownika posiłkowego: *m, ś, śmy, ście*, jako to: *powiedział-żeś prawdę? widzieliżecie zaćmienie księżycą?*

c) Przyrostek *li*, znaczy to samo, co pytające: *czy, czyli* lub warunkowe: *jeżeli*, np. *dali Bóg! (zamiast jeżeli da Bóg), daszli mu zapłatę? (czy dasz mu zapłatę?).*

d) Przyrostek: *no* (jeno) jest szczytkiem liczebnika *jedno*, (staropolskie *jeno*, znaczy tyle co: *tylko*). Używa się z formami trybu rozkazującego, jako to: *chodźjeno tu!—daj jeno mu pokój!—niechajno podrośnie!*

Niekiedy z przyrostkami *ć, że*, łączy się jeszcze w znaczeniu przyrostka zaimek *to*, np.: *byłżeto twój syn? byłaćto kobieta rzadkich cnót.*

ROZDZIAŁ TRZECI.

Nauka o zdaniu

(SKŁADNIA).

28. Zdanie złożone i zdanie ściągnięte.

§ 49.

1. *Dusza prawdziwie wielka jest zawsze pełna prostoty.—Porządek jest nam potrzebny we wszystkich okolicznościach życia.—Nieszczęście rozwija w dobrych sercach zarody cnót.—Pochwała naszego własnego sumienia jest najśłodsza nagrodą cnoty na ziemi.*

Przeczytaj głośno i wyraźnie każde zdanie z osobna! Rozłóż każde na części składowe, tj. wskaż podmiot, orzeczenie i określenia.—Otóż:

Każde z tych zdań jest zdaniem pojedynczym, ponieważ ma tylko jeden podmiot i jedno orzeczenie. (Przeczytaj § 7, 8, 31 i 32).

2. *Bóg zasmuci,*

Bóg pocieszy.

Jak się mają do siebie te dwie myśli, jeśli je z sobą porównamy? (...dopełniają się wzajemnie);

Albo: *Piękność mija,*

Cnota trwa.

Albo: *Wolno myśl,*

Prędko czyn!

W jakim związku są i te myśli do siebie? (...w związku pokrewnym)!—Otóż:

Myśli pokrewne lub dopełniające się wzajemnie można łączyć w jedno większe zdanie, oddzielając je tylko przecinkiem od siebie. Tak: *Bóg zasmuci, Bóg pocieszy.—Piękność mija, cnota trwa.—Wolno myśl, prędko czyn!—Człowiek sądzi, a Bóg rządzi. — Jaka praca, taka płaca.— Słuchaj starszego a unikniesz złego.—*Przeczytaj raz jeszcze te zdania!

Zdanie, które się składa z dwóch, lub kilku zdań *pokrewnych* lub *dopełniających się wzajemnie* nazywa się **zdaniami złożonymi**.

3. „*Słowik śpiewa prześlicznie. Pies jest wierne stworzenie.*“ Ileżto zdań? Czy te zdania wyrażają myśli w czémkolwiek podobne lub zbliżone do siebie? Otóż zdań, niepodobnych i w żadnym związku ze sobą nie pozostających, nie można łączyć w jedno większe zdanie, ale przeciwnie, nawet trzeba je zawsze oddzielać kropką od siebie.

*

*

*

4. „*Człowiek myśli, człowiek mówi.*“ Ileżto zdań? Jak się mają te dwie myśli do siebie? Czy można je połączyć w jedno większe zdanie?

O kim jest mowa w pierwszym zdaniu? A o kim w drugim? Która część zdania powtarza się w jednym i drugim zdaniu? (Podmiot).—Otóż:

Ta część, która się powtarza **niezmiennie** w dwu lub kilku zdaniach, kładzie się raz tylko, a reszta wyrazów łączy się w jedno zwięzłe zdanie; jako to: *Człowiek myśli i mówi.*

5. *Złoto jest kruszczem szlachetnym.*

Srebro jest kruszczem szlachetnym.

Platyna jest kruszczem szlachetnym.

Wskaż orzeczenia w tych trzech zdaniach! Która część zdania powtarza się tu jednakowo trzy razy? I tu więc owa powtarzająca się część zdania

kładzie się raz tylko i to w liczbie mnogiej, a reszta wyrazów łączy się znowu w jedno zdanie; jako to: *Złoto, srebro i platyna, są kruszcami szlachetnymi.*

6. *Bocian zjada żaby.*

Bocian zjada jaszczurki.

Bocian zjada węże.

Wskaż podmioty w tych zdaniach! Wskaż orzeczenia! Wskaż przedmioty (IV-te przypadki)! Które części zdania powtarzają się tu jednak? (...podmioty i orzeczenia).

Ściągnij zatem te trzy zdania w jedno zdanie: (*Bocian zjada żaby, jaszczurki i węże.*)

7. *Kamień leży martwy w głębi ziemi.*

Sól leży martwa w głębi ziemi.

Drogie kruszce leżą martwe w głębi ziemi.

Które części zdania powtarzają się w owych trzech przykładach jednak? (...orzeczenie, przydawka i określenie przysłówkowe). Można więc połączyć (**ściągnąć**) te trzy zdania w jedno zwięzłe zdanie? Uczyń to! (*Kamień, sól i drogie kruszce leżą martwe w głębi ziemi.*)

Z tych, jak i powyższych przykładów, okazuje się że:

Jeśli w dwu lub kilku zdaniach powtarza się ciągle albo podmiot albo orzeczenie albo wreszcie jakąś inną część zdania, natenczas można te zdania **ściągnąć** w jedno zwięzłe zdanie, które dlatego nazywa się **zdaniem ściągniętym**.

Uwaga. W zdaniu ściągniętym znajdują się więc wyrazy, które były częściami innych zdań przedtem nieściągniętych np.: *Lipa, dąb, olsza, jesion, należą do drzew liściastych.* Takie wyrazy *lipa, dąb, olsza, jesion...* są to podmioty czterech zdań, które w jedno powyższe zostały ściągnięte. Otóż, wszystkie takie części zdania ściągniętego przegradzają się i od siebie i od reszty zdania przecinkami. Wtedy tylko nie kładziemy między nimi przecinka, jeżeli tam są już wyrazy: *i, lub, albo, czyli.*

a) **Pytania.** — Jakie zdanie nazywamy zdaniem pojedynczym? — Powiedz mi jakiekolwiek zdanie pojedyncze: a) gołe, b) rozwinięte! — Jakie zdanie nazywamy złożonym? — Powiedz mi jakiekolwiek zdanie złożone i wykaż, że to jest rzeczywiście zdanie złożone! — W którychto razach można dwa lub kilka zdań pojedynczych ściągnąć w jedno zwięzłe zdanie? — Objaśnij to przykładami! — Z czego więc powstało zdanie ściągnięte? — Czy zdanie ściągnięte przestaje być zdaniem złożonym? (...Nie przestaje być niem, gdyż składa się zawsze z kilku zdań).

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — 1. Napisz 10 zdań pojedynczych, tj. a) 5 gołych, b) 5 rozwiniętych. — Napisz 5 zdań złożonych jakichbądź! —

2. Oto masz 4 zdania złożone, ale nie ściągnięte; po-
 ściągaj je tedy należycie i przepisz starannie: — *Uczucie religijne jest podstawą życia, uczucie religijne jest podstawą wszelkich jego stosunków.* — *Wszystko w przyrodzie jest wielkie, wszystko w przyrodzie jest ważne i wszystko w przyrodzie jest potrzebne.* — *Jaskółka jest zwiastunem wiosny, bocian jest zwiastunem wiosny.* — *Kamienie leżą martwe w głębi ziemi, wapno leży martwe w głębi ziemi, sól leży martwa w głębi ziemi, żelazo leży martwe w głębi ziemi, złoto leży martwe w głębi ziemi i drogie kruszce leżą martwe w głębi ziemi.* — *Wola powinna być posłuszna rozumowi i żądze powinny być posłuszne rozumowi.*

2. Rozłóż następujące zdania ściągnięte na pojedyncze: *Pismo święte podaje nam naukę wiary i moralności.* — *Roślina powstaje z odrętwienia zimowego piękniejszą i okazalszą* — *Dusza powinna rozkazywać, a ciało jej służyć.* — *Religia, nauka i praca sąto największe potęgi w świecie.* — *Niezawsze wielkie dzieła lecz życie całe czyni nas wielkimi.*

29. Zdania współrzędne.

§ 50.

1. *Wiele ludzi żyło na świecie, wszyscy pomarli.* — *Niedosyć jest żyć, trzeba jeszcze żyć poczcirwie.* — *W prawach ludzkich są wyjątki, w prawach przyrody nie ma wyjątków.* — *Sam działaj, przyjacielu nie czekaj.*

Zdania pojedyncze, wchodzące w skład powyższych zdań złożonych, mają się do siebie tak, że każde stanowi dla siebie całość oddzielną, jasną, pełną, w niczem od drugiej niezależną. Takie zdania pojedyncze są zawsze głównemi a nazywamy je **współrzędnymi**, z powodu, że mają niejako jeden rząd, jedne prawa i wartość jednaką, słowem, że stoją z sobą na równi.

2. Zdania **współrzędne** mogą następować po sobie dwojako, tj.:

a) bez żadnego zgoła połączenia, i wtenczas wiąże je z sobą tylko jedna ogólna myśl, jak to się ma właśnie ze zdaniami, znajdującemi się na czele tego paragrafu:

b) albo też spajają się z sobą wyrazami: i, a, lub, albo, potem, na koniec, i t. p., które właśnie z tego powodu **spójnikami** się zowią; np.: *Ludzie śpią spokojnie a Bóg czuwa nad nimi.* — *Pracuj a módl się.* — *Ludzie i mówią i marzą wiele.* — *Zły dobrego nie chwali ni głupi mądrego!* — *Leniwy zwykle próżnuje, potem oddaje się złym myślom, następnie wystawia się na niedostatek, na koniec wpada w nędzę.*

Spójników właściwych, czyli wyrazów, za pomocą których jedno zdanie z drugim się wiąże, jest bardzo mała ilość w języku polskim. Z tego powodu używamy bardzo często i przysłówków jako spójników.

Czystemi spójnikami naszymi są: i, a, ale, lecz, albo, bo, bowiem, więc, niż, niżeli, niżli, aniżeli, ponieważ, że, iż, by, aby, żeby, ażeby, iżby, jeżeli, jeśli, acz, aczkolwiek i kilka innych. Reszta bierze się z przysłówków: np. również, potem, na koniec, częścią — częścią itp.; nazywamy je spójnikami niewłaściwemi. W nauce składni wyrazu: spójnik będziemy używali w ogólniejszem znaczeniu tj. będziemy nim oznaczali wszystkie wyrazy do łączenia zdań służące.

3. W jakichto razach wolno łączyć zdanie pojedyncze w zdanie złożone? (...wtenczas, kiedy są albo podobne albo pokrewne w jakimkolwiek bądź względzie).

Otóż teraz okaże się bliżej, jakiego mogą być owe zdania pojedyncze, czyli jakie między niemi zachodzą stosunki. —

„Bóg wszystko jaknajlepiej urządził, a ziemia jest pełna dobroci Jego.”

Cóż wypowiadamy o Bogu w pierwszém z tych zdań? (że jest *najmędrszy*, ponieważ wszystko jaknajlepiej urządził). A cóż mówi drugie zdanie o Bogu? (że jest *najlepszy*, *najdobrotliwszy*...). Zatem to drugie zdanie jest niejako tylko dalszym ciągiem pierwszego. —

„Dzieci nie tylko bawić, ale i uczyć się powinny.”

Rozważ treść tego zdania złożonego! Jak się ma drugie zdanie względem pierwszego? — Otóż:

Jeżeli jedno ze zdań współrzędnych, wchodzących w skład zdania złożonego, jest tylko dalszym ciągiem czyli rozszerzeniem drugiego, wówczas i zdania i spójniki, któremi je spajamy, zwiemy *łącznymi*.

Spójniki (i przysłówki), któremi spajamy zdania łączne są następujące: i, a, więc, tudzież, oraz; i — i...; więc, — więc — więc...; téż, tak téż, również, podobnie; nie tylko — nie tylko... ale, i, ale nawet, lub: lecz i, lecz i nawet; tak — tak... jako i; jak — jak... tak i; ni — ni — ni...; ani — ani — ani...; naprzód, najprzód, nasamprzód, lub popierwsze, powtórę lub podrugie, potrzebie...; raz, powtórę, potem więc, to znowu, następnie, nakoniec, lub naostatek; nawet, a nawet i; ba, ba, i, ba i nawet; jeszcze i, témbardziej, zwłaszcza, osobiwie, aż; albo — albo — albo...; lub — lub...; bądź — bądź...; wnet — już..; czy — czy — czy téż; li — li; to — to — to...; raz — raz — raz...; raz — drugi raz; czy lub czyli — czy...; czyto — czyto lub czy téż: już — już...; już to — już to, częścią — częścią...; i tym podobne.

4. *Młodziak jest porywczy, stary zaś rozważny.*

Niedość chcieć, ale zrobić trzeba.

Nie zemną trzeba żyć, lecz we mnie.

Nie karz nas, Panie; wysłuchaj raczej próśb naszych!

Przeczytaj każde z tych zdań złożonych i powiedz, w jakim stosunku stoją do siebie zdania pojedyncze! (... wyrażają myśli przeciwne czyli *przeciwstawne*).

Jeżeli jedno ze zdań współrzędnych wyraża myśl przeciwną pierwszemu, wówczas i zdania takie i spójniki, któremi je spajamy, zowiemy **przeciwstawnymi**.

Spójnikami przeciwstawnymi są: przeciwnie, zaś, a, ale, a zawsze zato, a zato owszem, inak, inna — inna; — lecz, atoli, aliści, przecie (staropols: *przecie, przedsię*), a przecie, przecież, a przecież; jednak, a jednak, jednakże, a jednakże, jednakowoż, dlatego, jednak; wszak, wszakże, wszelako, wszelakoż; wždy (= *atoli, przecie, a jednak*); mimo, tymczasem, ztémwszystkiem, raczój, ale raczój, lecz raczój; chyba, chyba że itp.

5. *Przewiniłeś, dlatego cięrp teraz!*

Głupiec nie przyjmuje dobrej rady; więc mu też i pomódz nie można.

Niema lepszego nauczyciela nad niedostatek; potrzeba jest bowiem matką wszystkich wynalazków.

Przeczytaj te zdania złożone i powiedz, jak się w nich mają do siebie zdania pojedyncze! (mają się do siebie jak *skutek* do *przyczyny* lub jak *wniosek* do *twierdzenia*) Owóż:

Jeżeli jedno ze zdań współrzędnych wyraża skutek lub wniosek, wynikający z pierwszego, wówczas i zdania takie i spójniki, któremi je spajamy nazywamy **skutkowymi** czyli **wynikowymi**.

Spójnikami wynikowymi są: bo, bowiem, albowiem; a, dlatego, a dlatego. i dlatego; stąd, i stąd; przeto, a przeto; zatem, a zatém; to też, a tak; jakoż, więc, tak więc, tedy, itp.

Uwaga. Po krótkich zdaniach współrzędnych, wchodzących w skład zdania złożonego, kładziemy **przecinek**, wyjąwszy tam, gdzie miejsce przecinka zajmują już spójniki: **i, a, ani, lub, albo, czyli, jak**. Po dłuższych zaś i zawilszych zdaniach, w których potrzeba dłuższego nieco wypoczynku i zebrania myśli, kładziemy **średnik** albo **dwukro-**

pek. Dwukropek kładzie się mianowicie wtenczas tylko, kiedy następuje zdanie, będące szczególnem wyjaśnieniem albo wnioskiem poprzedniego; np. *Człowiek rodzi się na świat z potrzebami: musi więc koniecznie na dogodzenie tym potrzebom pracować, a i życia swego bez pracy utrzymać nie może.*

a) **Pytania.**—Kiedy zdania nazywamy współrzędnymi? (...kiedy stoją z sobą na równi, czyli nie zależą w niczem od siebie). Objasnij to przykładami!—Jak nazywamy wyrazy, któremi spajamy zdania, wchodzące w skład zdania złożonego? (**spójnikami**). — Czy język nasz obfituje w wielką ilość spójników właściwych (rzeczywistych) — Wylicz kilka spójników właściwych (rzeczywistych)?—Wylicz kilka spójników niewłaściwych. Czem zastępujemy spójniki właściwe? (**przysłówkami**) — Powiedz mi jakie zdanie złożone, w którym przysłówek zastępować będzie miejsce spójnika!— Czy zdania współrzędne mogą stać obok siebie bez spójników? Wskaż na to przykład jakikolwiek!

W ilorakim stosunku znajdować się mogą względem siebie zdania współrzędne? (w trojakim: **łącznym—przeciwstawnym i wynikowym**).—Objasnij każdy z tych stosunków odpowiedniami przykładami!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisz zdania poniższe, a po każdym z osobna dopisz w nawiasie, w jakim stosunku znajdują się do siebie zdania współrzędne.

Wspaniały jest świat, ale Bóg jest najwspanialszy.—Przewinileś, a zatem pokutuj!—Albo pij, albo się zemną bij! (Stare przysłowie).—Zwierzę nie ma rozumu, a jednak kieruje się roztropnie.—Nie przyjdzie sława do ciebie, chyba że na nią zasłużył.—Dobre słychać daleko, a złe jeszcze dalej. — Pilnuj się na drodze żywota, inaczej zginiesz. — Nie twardy, ale miękki język łamie twarde serca. — Człowiek żyje częścią pokarmem, częścią słowem Bożem.—Czy mam złoto, czy bez złota, zawsze zdrowy i wesół.—Miły jest pobyt na wsi zwłaszcza na wiosnę.—Pracuj a oszczędzaj!—Kraj nie tylko walecznych, ale i świątłych obywateli potrzebuje.

30. Zdanie poboczne.

§ 51.

1. Zdania pojedyncze, wchodzące w skład zdania złożonego, mogą stać i w takim stosunku do siebie, że jedno zależy całkiem od drugiego, tj. że bez niego nie miałyby żadnego znaczenia; np:

Nato dał Bóg rozum, aby się człek doskonalił. W zdaniu: „*Nato dał Bóg rozum*” mieści się niejako główna treść tego zdania złożonego: ale treść ta jest niepełna, nieskończona, bo mimowolnie nasuwa się każdemu pytanie: *naco Bóg dał rozum?*.. Otóż uzupełnieniem tego pytania jest owo drugie zdanie: „*aby się człek doskonalił*,” zdanie to ma wprawdzie swój podmiot i orzeczenie, jest nawet zdaniem rozwiniętym, ale pomimo to nie wyraża ono samo przez się pełnej i jasnej myśli; bez zdania bowiem poprzedzającego: „*Nato Bóg dał rozum*“ nie wiedzielibyśmy nawet, o kim lub o czém tu mowa.

Takie więc zdania, które służą do uzupełnienia myśli zdań innych, a same przez się żadnej samodziśnej i jasnej myśli nie dają, nazywamy zdaniami **pobocznymi** (zależnymi albo podrzędnymi); tamte zaś od których one zależą, zdaniami **głównymi**. W zdaniu zatem: *Nato Bóg dał rozum, aby się człek doskonalił*, zdanie pierwsze jest głównym, a drugie pobocznym czyli zależnym od pierwszego.

Jak zdania współrzędne między sobą, tak też i poboczne wiążą się z głównymi za pomocą różnych spójników. W zdaniu powyższym wyraz „*aby*,” od którego się zaczyna zdanie poboczne, jest właśnie spójnikiem wiążącym te dwa zdania. Zwykle spójnikom tym odpowiadają w zdaniu głównym różne wyrazy, których zadaniem jest wtenczas przygotować nas niejako na myśl zdania pobocznego, jakto widać właśnie w przykładzie powyższym, gdzie wyraz „*nato*“ (w zdaniu głównym) przygotowuje nas na myśl zdania pobocznego.

Zdania poboczne oddzielamy od głównych **przecinkami**.

2. Zdania poboczne stać mogą względem głównych w stosunku najrozmaitszym. Jedne z nich wyrażają przyczynę względem zdania głównego, inne skutek, inne warunek, inne przypuszczenie, inne wreszcie czas, miejsce, albo inną jakąbądź okoliczność, towarzyszącą myśli zdania głównego.

Rozpatrzmy pojedynczo te różne względy, w jakich się znajdować może zdanie poboczne względem zdania, od którego zależy; np.:

a) *Zamożni ludzie doznają szacunku nie dla tego, że mają pieniądze, lecz że uboższych od siebie wspierają.*

Bóg jest wielki, gdyż i świat jest wielki.

Jestem z wami duszą i ciałem, ponieważ na to zasługujecie.

Jak się mają w tych przykładach zdania poboczne do głównych? (... wyrażają przyczynę, uzupełniającą myśl zdania głównego).

Zdania poboczne, podające przyczynę, uzupełniającą myśl zdania głównego, nazywają się **przyczynowemi**, a spajają się z niém za pomocą spójników: że, iż, iż, z przyczyny że, skutkiem że, dlatego, że, przeto że, gdy, gdyż, kiedy, ponieważ, itp.

b) *Człowiek rodzi się tak słaby, iż dnia jednego bez opieki żyćby nie mógł.*

Żórawie tak są ostrożne, że ich podejść niepodobna. Są ludzie tak leniwi, iżby tylko jedli i spali.

Niejedyn żyje zbyt krótko, żeby się mógł przysłużyć krajowi.

W jakim stosunku znajduje się tu każde ze zdań pobocznych, względem swego głównego? (... wyraża skutek, wynikający ze zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające skutek wynikający ze zdania głównego, zowią się **skutkowemi**, a spajają się z niém spójnikami i; że, iż, (tak)—że lub iż; (taki)—że lub iż; (nie tak)—iżby lub żeby; (nie taki)—żeby, iżby; (zbyt)—żeby; (nadto)—żeby.

c) *Wszędzie znajdziesz naukę, byleś tylko szukał.
Gdyby słońce świecić przestało, byłaby ciągła noc.
Jeśliś nie zawinił, kary obawiać się nie potrzebujesz.
Lubię piękny strój, ubiory galowe, byle stosownie
do nich umeblować głowę.*

W jakim stosunku znajduje się tu każde ze zdań pobocznych względem swego głównego? (... wyraża warunek, uzupełniający myśl zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające warunek, uzupełniający myśl zdania głównego, zowią się warunkowemi, a spajają się z niemi za pomocą spójników: *jeśli, jeżeli; jeżeli—(to); jeśli—(to, natenczas, tedy, w takim razie).*

Zdania warunkowe zdolne są w pewnych razach do szczególnego skrócenia, np. zamiast: *Gdyby nie było sumienia, wolalbym złych niż głupich*, można powiedzieć krócej: *Gdyby nie sumienie, wolalbym ... itd.*

I odwrotnie, dają się skrócić i zdania główne (zawarunkowane), jeżeli tylko mają wspólne orzeczenie ze swoim zdaniem pobocznym; np. *Jeżeli co zasługuje na szacunek, to cnota zasługuje na szacunek*; krócej: *jeżeli co zasługuje na szacunek, to cnota*.

d) *Nato Bóg dał rozum, aby się człek doskonalił.
Dwie ręce człeku natura stworzyła, by jedna brała,
druga hojną była.*

*Czegóż potrzeba dla duszy, aby uniknąć katuszy?
Ludzie bawią się, byle (aby tylko) się nie nudzić.*

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne względem głównych? (... wyrażają cel, zamiar względem zdania głównego).

Zdania poboczne wyrażające cel lub zamiar zdania głównego, zowią się celowemi, a spajają się z niemi za pomocą spójników: *by, aby, żeby, ażeby, iżby,—aby tylko lub byle, itp.* Zwykle w zdaniach głównych odpowiadają im wyrazy: *na ten cel, nato, dlatego ... itp.*

W zdaniach celowych można przy: *by, aby, żeby, ażeby*, położyć i bezokolicznik zamiast orzeczenia właściwego,

jak to widać właśnie w jedném ze zdań powyższych: *Ludzie bawią się, byle się nie nudzić* (zam. *byle się nie nudzi li*).

e) *Sumienie przestrzega nas, gdy co złego popełnić chcemy.*

Nim żółw z kałuży na brzeg się wygramoli, orzeł tymczasem pod obłoki się wzbije.

Nie czekaj, aż zapal minie.

Kiedy trwoga to do Boga.

Wielka jest bieda, gdy zacnych nie staje.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne do swych głównych? (... wyrażają okoliczność czasu względem zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające okoliczność czasu zdania głównego, zowią się **czasowemi**, a spajają się z niém za pomocą spójników: *kiedy, gdy, podczas gdy, jak, jak tylko, ledwie że, skoro, skoro tylko, niż, nim, nim jeszcze, zanim; póki, dopóki, póki nie, dopóki nie, dopóki; odtąd, od kiedy, od czasu jak, aż.*

f) *Słońce wisi, chociaż go nikt nie zawiesił.*

Pszczola, acz mała, pożytecznym jest owadem.

Czy mówisz, czy piszesz, tak mów i pisz, ażeby cię rozumiano.

Nie zję żaba wołu, lubo nań gębę rozdziawi.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne względem swych głównych? (... wyrażają *przypuszczenie*).

Zdania poboczne, wyrażające *przypuszczenie*, w obec tego, co twierdzi zdanie główne, zowią się **przypuszczającemi**, a spajają się z niém za pomocą spójników: *choć, chociaż, lubo, acz, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że, czy—czy, itp.* W zdaniach głównych odpowiadają im zwykle: *to, jednak, to jednak, przecie, to przecie, wszelako, itp.*

g) *Jak sobie pościelesz, tak się wypiszesz.*

Mówić dobrze o ludziach, nie jest to samo, co ludziom dobrze czynić.

Im kto wyższe ma zdolności, t $\acute{e}$ m usilniej rozwijać je powinien.

Milszą mi jest praca, niż uciecha świata.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne względem swych głównych? (... wyrażają albo równość, albo różność, albo podobieństwo względem głównych).

Zdania poboczne, wyrażające albo równość, albo różność, albo podobieństwo do myśli zdania głównego, zowią się **porównawczemi**, a spajają się z ni $\acute{e}$ m zapomocą spójników: *jako, jak; (tak) — jak; (równie) — jak; (tak) — ile; (tak) — jak gdyby albo jak kiedy; (taki) — jak; (tenże) — co; (tyle) — co; (inny) — jak; (nic innego) — jak; (nikt inny) — jak; (nigdzie indziej) — jak; a po stopniu wyższym: niż, niżej, niżli, aniżeli; wreszcie: im — (t $\acute{e}$ m).*

h) Nikt nie wie, kiedy go śmierć zaskoczy.

Powiedz, cz $\acute{e}$ m balon wypełniono.

Nikt nie zbadał, jak wielki jest świat cały.

Znać, kto pan.

Pytam się, gdzie żyją jeszcze żubry.

W jakim stosunku zostają tu zdania poboczne do swych głównych? (... zastępują w formie pytania przedmiot niedopowiedziany w zdaniu głównem; np.: *Nikt nie zbadał, jak wielki jest świat cały*, zamiast: *Nikt nie zbadał wielkości świata całego; Znać kto pan*, zamiast: *Znać pana*, itd.).

Zdania poboczne, zastępujące w formie pytania przedmiot zdania głównego, nazywają się **pytaniami zawieszemi**, a spajają się z ni $\acute{e}$ m zapomocą spójników, przysłówków i zaimków: *kto, co, czyj, -a, -e, jaki, a, -e, który, -a, -e; kiedy, jak, gdzie, kędy, którędy, skąd, dokąd, itp.*

Po takich zdaniach nie kładziemy znaku zapytania, ponieważ one **zależą** od innej myśli, a zatem przestają być już niejako pytaniami właściwemi, takimi np. jak: *Gdzie żyją żubry?* albo: *Cz $\acute{e}$ m balon wypełniono?* — gdzie każde pytanie sta-

nowi już samo przez się i myśl jasną i zdanie całkowite, niezależne zgola od drugiego.

i) *Brzydkie* nazywamy takie serce, które ze szkołą innych chce być szczęśliwe.

Nie wszystko bywa prawdą, co ludzie mówią.

Szczęśliwy, kto pracować umie.

Kto celuje, dla tego nagroda.

Był czas, kiedy (w którym) nie nie było na świecie.

Gdzie w domu nie ma porządku, tam nie pytaj o szczęście.

Dokąd zaci ludzie dążą, i ja tam dążę.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne wobec swych głównych? (... wyrażają pewien *względ*, pewne *powoływanie się* na osobę lub rzecz w zdaniu głównem).

Zdania poboczne, wyrażające pewien *względ* czyli *powoływanie się* na osobę lub rzecz z dania głównego, zowią się *względami*, a spajają się z niemi zapomocą przysłówków lub zaimków *względnych*: *kto, co; który, -a, -e; jaki, -a, -e; któredy, jak, gdzie, kiedy, skąd, odkąd, dokąd*, itp.

* Zaimki i przysłówki względne, wymienione powyżej, miewają jak to już wiemy i inne jeszcze znaczenie, tj. pytające.

a) **Pytania.** — 1. Jakie zdanie nazywamy *współrzędnem*? — A jakie *podrzędnem* czyli *pobocznem*? — W jakim zatem stosunku stoją zdania poboczne względem swego zdania głównego? (w stosunku zależności). — A jakież jest przeznaczenie zdań pobocznych? (dopełniać zdania główne, czyli dopowiadać to, czego potrzeba zdaniom głównym, aby mogły wyrażać myśl jasną i pełną). — Jakieżto okoliczności, jakie *względy*, jakie *myśli* uboczne wyrażać mogą zdania poboczne? (przyczynę — skutek — warunek — cel — czas — przypuszczenie — porównanie, itp., a zawsze rozumieć się tylko jako dopełnienie, jako wynik, jako objaśnienie zdania głównego).

** Czytaj poraz drugi wszystkie z kolei przykłady tego całego paragrafu i objaśniaj

mi szczegółowo stosunek zdań pobocznych do głównych!

b) **Ćwiczenia.** — Objaśniaj szczegółowo stosunki zdań pojedynczych względem siebie w następujących przykładach:

Myśli budzą uczucia, a uczucia czynią. — Żyj tak, jak gdybyś miał jutro umrzeć; a pracuj tak, jak gdybyś miał żyć wieki. — Wszelka myśl, która nie może być w pożyteczny czyn zamieniona, nie warta jest, aby w głowie ludzkiej powstała. — Pismo Święte, przyroda, sumienie człowieka i historia powszechna, są głównymi źródłami, z których możemy czerpać wiadomości o Bogu. — Bóg jest przyczyną tego wszystkiego, co jest źródłem wszelkiego dobra. — Religia przez pobożność sprawia pokój duszy, którego bez niej mieć nie można. — Choćby nikt nie patrzył na postęпки twoje, patrzy na nie two sumienie. — Ziemia zmienia nie tylko postać, ale nawet naturę swoją pod wpływem ludzkiej działalności. — Społeczeństwo ludzkie ma mężów, co żyją dla niego wyłącznie. — Kto się uczy myśleć, ten uczy się rozróżniać prawdę od błędów. — Cokolwiek czynisz, radź się wpiérw rozumu i sumienia. — Czyn każdy tylko wtenczas jest cnotą, gdy jest poświęceniem. — Nie zawsze wielkie dzieła, lecz życie całe wielkimi nas czyni. — Grzeszność daleko prowadzi, a przecież nic nie kosztuje. — Nietylko garść złota, ale i grosz wdowi osuszyć zdoła łzy bliźniemu. — Jak rola bez uprawy, tak człowiek bez nauki do niczego na świecie łatwo nie dojdzie.

3. Niezależnie od zdań głównych i pobocznych odróżniamy jeszcze w zdaniach przytoczenia, w których dosłownie przytaczamy cudze słowa. Takie przytoczenia zamykamy zwykle w cudzysłowie: „....”.

np.: Pismo Ś-te mówi: „Kto domem swoim zarządzać nie umie, ten wiatr odziedziczy.” — „Wychowanie, mówi Kraszewski, od kolebki u ogniska domowego nabiera dla nas wagi niezmiernej.”

4. Mamy także zdania nawiasowe, które zwykle w środku zaczętego zdania kładziemy.

np.: Rozum zdrowy w zdrowym ciele (jak mówi stare przysłowie), to grunt człowieka.

5. Są dalej tak zwane zdania wtrącone, nie nale-

żące prawie wcale do ogólnej myśli, i dlatego je też w nawias lub między przecinki bierzemy. □

np.: Pan mnie, widzę, nie poznaje.—Tak więc, zdaje się, nie pójdziesz dalej za złym przykładem.—Syn wasz, jak uważam, postąpił niemało.

6. Istnieją nakoniec jeszcze zdania w postaci zwrotów imiesłowowych, które nie są niczém inném, jak skróconem i zdaniami pobocznemi, oznaczającemi okoliczność czasu.

np.: Dziecko cieszy się, widząc ruch i życie w pokoju: (*zamiast: Dziecko cieszy się, kiedy widzi ruch w pokoju*).—Bóg, stworzywszy człowieka (*gdy stworzył*), tchnął węż ducha nieśmiertelnego. — Upadł na łóżko, zalewając się łzami.

Uwaga. Używanie zwrotów imiesłowowych dozwolone jest jednakże tylko w trzech następujących razach:

1) używamy imiesłowu na: **ąc** i **szy**, jeżeli domyślny podmiot zdania imiesłowowego jest ten sam, co w zdaniu główném;

np.: Upadł na łóżko, zalewając się łzami (*tj. ten co upadł na łóżko, tenże sam zalewał się łzami*).

2) Jeżeli tak zdania główne jak i zwroty imiesłowowe nie mają wyraźnie określonego podmiotu, ale są obadwa wyrażeniami nieosobowemi;

np.: *Biorąc na kredyt, kupuje się często rzeczy niepotrzebne;* (*kto kupuje i kto bierze na kredyt? nie powiedziano wyraźnie*).

3) Przy różnych wprawdzie podmiotach, ale jeżeli jedno ze zdań, czy główne, czy imiesłowowe, jest wyrażeniem nieosobowem;

np.: *Wszystkie zwierzęta ssące, wyjąwszy wieloryba, żyją przeważnie na lądzie.*

Natomiast takie np. zdania, jak: *Jadąc wozem, spadło mi koło;* albo: *Myślący uciekając, potknął się koń pod nim,* są rażącym błędem przeciw gramatyce.

Uwaga. Są to jednak nie wszystkie rodzaje zdań pobocznych; podano tu te tylko, których znajomość niezbędna jest w elementarnym zakresie nauki.—

31. Zdanie złożone.

§ 52.

1. Zdanie złożone składa się tylko z dwóch lub kilku zdań, związanych z sobą bądź współrzędnie, bądź podrzędnie.

Zatém do jednego zdania głównego może należeć równocześnie kilka zdań pobocznych, np.:

Kto bogatszy, kto dostał więcej w udziale, ten jest też więcej odpowiedzialny.—Dusza jest owo technienie Boskie, co w każdym z nas myśli, pojmuje, wyobraża, pamięta; co chce i wykonywa, co czuje i kocha, co pochwała i gani; co nasze myśli, chęci, uczucia i sądy na jaw wydaje.

2. Pomiędzy kilku zdaniem i pobocznymi, które należą do jednego zdania głównego, zachodzić może w ogóle stosunek d w o j a k i, tj.:

a) albo one odnoszą się do jednego i tegoż samego zdania głównego, w którymto razie są od niego bezpośrednio zawisłe, a względem siebie współrzędne, jak to widać właśnie w dwóch powyższych przykładach;

b) albo jedno lub więcej zdań pobocznych zawisło od takiego zdania, które samo już jest poboczném. Wtedy zdania te są względem tego pobocznego podrzędnymi, a ze zdaniem główném złączone są tylko pośrednio; np.:

Ażeby wzniosłe zasady, na których nam nie zbywa, przeszły w czyny, potrzeba je mieć wszczepione w krew.—Tyle winniśmy się zastanawiać nad wadami bliźniego, ile nam samym tego potrzeba, żeby podobnych uniknąć.—Nieporządek tak jest szkodliwym, że na tego, kogo opanuje, nieomylnie ściągnąć musi nieszczęście.

3. Jeżeli kilka zdań pobocznych należy do jednej i tej samej części zdania głównego, wtedy wielce przyczynia się do ułatwienia tego mony, jeżeli wszystkie zdania są jednogatunkowe, np.: same

względne, albo same przyczynowe, itp. Wtenczas można je nawet ściągnąć w jedno zwarte zdanie; np.:

Kto w sobie samym godność człowieczeństwa uczuł, kto poznał bliskość Boga i Ojca swego, kto zrozumiał znaczenie miłości, ten i w każdym bliźnim szanować będzie własną swą godność.—*Kto duszę strapioną pocieszy, mocą swoją upadający umysł wesprze, światłem zbawiennem ciemnotę bliźniego oświeci, dobrocią swoją błąd jego okryje: tego duszę Bóg pociechą napelni, temu upaść nie da.* — *Jeżeli nauka nie uszlachetnia w człowieku ducha, nie czyni go ludzkim w obcowaniu i obchodzeniu się z drugimi, nie roznieca ciepła religijnego i gotowości do pracy dla dobra ogólnego, jeżeli nie dotyka jego strony moralnej; wówczas człowiek nie ma prawdziwego naukowego wykształcenia.*

Jeżeli zaś pomiędzy zdaniami pobocznymi taki zachodzi stosunek, że tylko jedno z nich zawisłe jest od głównego, a reszta zależy od pobocznego, natenczas źle jest, jeżeli te zdania są jednogatunkowe, np.: same względne, itd.

np.: Nieznośnem byłoby takie zdanie: *Poznań leży nad Wartą, która wytryska pod Kromotowem, które leży w Królestwie Polskiem.*

a) **Pytania.**—Które zdania nazywamy przytoczeniami?—Które zdaniami nawiasowymi?—Które wtrąconymi? — A które zwrotami imiesłowowymi? — W jakich jedynie razach wolno używać zwrotów imiesłowowych? Objasnij to szczegółowo przykładami!

b) **Ćwiczenia.** — Zamień zwroty imiesłowowe na zdania poboczne w przykładach następujących:

Nie mającemu chęci wszystko trudno (= Człowiekowi, który nie ma chęci, wszystko trudno).—Dane przez ciebie słowo, niech będzie dla ciebie świętym obowiązkiem.—Pomiędzy rzeczami, zasługującymi na najwyższe szacunienie, jest prawo własności. — Szukając szczęścia dla drugich, znajdujemy własne. — Człowiek, kochany, ma cnotę waleczną. — ~~Dobrym~~ w strapieniu, modlitwa jedyną jest pociechą. — Człowiek, kochający swój

język, nie używa bez potrzeby obcego. — Cierpiąc wiele, nie skarżę się. — Umarł mąż, w pracy osiwiła. — Zrodzi rola, dobrze uprawiona. — Fiołek kwitnący jest obrazkiem skromności. — Przyjemnie jest patrzeć na drzewa kwitnące. — Słaba nadzieja, na obietnicy oparta. — Ohciał się skąpy powiesić, straciwszy talara.

32. Okresy.

§ 53.

1. Zdanie złożone składać się może z większej lub mniejszej ilości zdań pojedynczych, powiązanych z sobą w sposób taki, że razem piękną całość stanowią.

Im zdanie takie jest krótsze, tj. im mniej obejmuje zdań pobocznych, tém jest lżejsze i zrozumialsze. Zyskuje wszelako na tém powaga i piękność stylu, jeżeli pomiędzy krótszemi zdaniem są naprzemian i dłuższe, byleby tylko ich budowa nie była ciężka, zawiła i niezrozumiała.

2. Najkształtniejszą atoli formą zdania złożonego jest budowa jego okresowa.

Ażeby zdanie było **okresem**, trzeba, aby się dzieliło na dwie połowy, które się i znaczeniem i układem równoważą. Połowy te nazywamy: **zdaniem poprzedniem** albo **poprzednikiem** i **zdaniem następnem** albo **następnikiem**. W zdaniu następnem (stanowiącém zwykle koniec okresu) wypowiadamy tę połowę myśli naszej, którą właśnie uważamy za ważniejszą i mającą nacisk na sobie; w poprzedniem zaś umieszczamy mniej ważną.

Nie stanowi różnicy, czy obydwie połowy okresu są zdaniami głównymi, czy nie; w razie zaś, jeżeli z nich tylko jedno jest głównem, a drugie pobocznem, wtedy wszystko jedno, które przypada na początek okresu, a które na koniec.

Z powyższego wynika, że każde zdanie złożone liczyłoby się już do okresów, jeżeli tylko tak jest zbudowane, że się rozkłada na zdanie poprzednie i następne; np.: *Niedosyć jest żyć, + trzeba jeszcze żyć pocziwie.*

W ścisłym atoli znaczeniu nazywamy okresem takie dopiero zdanie, któ-

rego jedna przynajmniej połowa składa się z dwóch zdań, współrzędnie albo podrzędnie z sobą związanych; jako to:

Skoro jeden żywioł uzuchwala się i przemagać chce inne; gotowa niezgoda w ciele, a za nią śmierć. (Okres czasowy);

albo:

Piękna jest rosa, piękna jest róża, piękne jest słońce na wschodzie, wspaniały jest świat cały; ale Bóg jest najwspanialszy. (Okres przeciwstawny);

albo:

Ten świat, który nas zachwycą; powaby, któremi się nasze zmysły łudzą; próżność, której niebuczni hołdujemy: wszystko to traci cenę przy śmierci, wszystko u jej wrót zostawiamy. (Okres łączny);

albo:

Kto jednem wyrzeczeniem: „Stań się!” wyprowadza świat z łożyska nicości; kto z milionów gorejących światel rozbija namiot nad ziemią; kto jednem wejrzeniem całą naturę karmi i ożywia: ten musi być Bogiem prawdziwym. (Okres względny);

albo:

Kiedy młodzian, który często napominania starszych lekceważył, błąd swój poznaje; kiedy żałuje tego, że obraził Boga i dobroczyńców swoich, a sobie przez to szkodził; kiedy obiecuje postępować według rad i przestrog rozumniejszych: wtedy jest nadzieja, że się poprawi, a stanie się kiedyś cnotliwym, rozsądnym, szczęśliwym i użytecznym człowiekiem. (Okres czasowy);

albo:

Ponieważ praca sprawia, że wielu ludzi się wzbogaca moralnie i materyalnie; lenistwo zaś prowadzi za sobą

upadek moralny i nędzę: powinniśmy więc miłować pracę, a nienawidzić lenistwa. (Okres wynikowy).

Są to przykłady okresów pojedynczych; powstają one, jak widzimy, z rozwinięcia zdań złożonych i stosownie do tego, jak ie zdanie głównie rozwijamy, powstają nazwy okresów; są więc okresy: łączne, przeciwstawne, wynikowe, warunkowe, celowe, czasowe, porównawcze, względne.

Z rozwinięcia okresów pojedynczych powstają okresy złożone, których dwa przykłady poniżej podajemy:

*Jako wilk, obskoczony znienacka przy ścierwie,
Rzuca się oślep w zgraję, co mu ucztę przerwie;
Już goni, ma ją szarpać; wtem, wśród psiego wrzasku
Trzasto ciche półkureze; wilk zna je po trzasku,
Śledzi okiem, postrzega, że z tyłu, za charty
Myśliwiec upół schylony, na kolanie wsparty,
Hurą ku niemu wije i już cyngla tyka:
Wilk uszy spuszcza, ogon podtuliwszy, zmyka,
Psiarnia z tryumfującym rzuca się hałasem
I skubie go po kudłach; zwierz zwraca się czasem,
Spojrzy, kłapnie paszczką i białych kłów zgrzytem
Ledwie pogrozi, psiarnia pierzcha ze skowytem:—*

*Tak i Gerwazy z groźną cofał się postawą,
Wstrzymując napastników oczyma i ławą;
Aż razem z Hrabią wpadli w głąb ciemnej framugi.* (Mick.)
(Okres porównawczy złożony);

albo:

Jeżeli świat zewnętrznej natury tyle ma dla nas uroku; jeżeli nieznękaną ochotą mierzymy jej wysokości; jeżeli robaczek drobny lub kwiatek, jeśli najodleglejsza gwiazda na niebie nie ujdzie naszej baczności; jeżeli wnętrze ziemskie odkopujemy niby kruchłą przeszłość, pytając się o stare epoki natury; jeżeli skrzętną i pilną pracę fizyki i chemii radziłyśmy rozwiązać pogmatwane jeszcze

*zagadki natury; toć podobnie równie zacząć a może
zaczniejszą pracą będzie, jeżeli oczyma myśli wykryje-
my te wszystkie gwiazdy, co świecą i błyszczą w duchu
naszym; jeżeli poznamy te kwiaty, które Bóg rozsiął
w piersiach naszych; jeżeli nauczymy się zapytywać uczu-
cia i wyobrażenia o potęgi, z których się zrodziły; boć
wtedy zaświeci nam nadzieja, że będziemy w duchu naszym
niby u siebie, niby w domu własnym.* (Kremer).

* Granicy, aż do której się okres w objętości rozrasta, niepodobna oznaczyć teorią. Pod ręką albo w ustach prawdziwego mistrza przyjmuje okres w sobie najrozmaitsze zdania i zwroty, najsubtelniej powiązane ze sobą, nie przedstawiając przeto być zrozumiałym i przejrzystym. Często rozwija się okres do takich rozmiarów, że już to jego poprzednia połowa, już następna, a nieraz nawet i obydwie osobnemi okresami się stają. Natenczas całość nazywa się **okresem złożonym** albo **krasomówczym**. Przykład okresu takiego mieliśmy właśnie powyżej.

3. Od pięknie i wzorowo zbudowanych okresów, zależy także piękność mowy, ale nie wynika stąd, abyśmy samemi tylko okresami mówili i pisali. Mowa bowiem tylko wtenczas jest naturalną i piękną, kiedy ją urozmaicamy naprzemian to krótkimi, to dłuższemi zdaniami i kiedy w zdaniach tych wypowiadamy rzecz naszą *jasno i dokładnie*. Na tem polega właśnie **zaleta dobrego pisania czyli stylu**.

4. Ale, ażeby dobrze mówić i pisać, potrzeba wprzód myśleć zdrowo i jasno, czyli: **myśleć gruntownie**. Kto bowiem rzecz swoją rozumie dokładnie, kto nią przejęty głęboko, kto żywy jej obraz widzi w umyśle, ten też dobrze o niej pisać potrafi.

Przepisy porządnego myślenia i dobrego pisania, są w ogóle następujące:

a) Przedmiot, o którym mówić albo pisać mamy, trzeba poznać gruntownie za pomocą szczegółowego rozpatrzenia go.

b) Całą uwagę przywiązać stale do obranego przedmiotu i utrzymywać ją w potrzebném ożywieniu,

pokąd z zebranych myśli nie utworzy nam się obraz przedmiotu jasny i całkowity.

c) Przedmiot wzięty pod rozwagę, na tyle podzielić części, ile ich potrzeba do łatwiejszego rozebrania i ocenienia treści jego.

d) W zestawianiu i rozwijaniu tych części tak dokładnie wszystko rozważyć, ażeby być pewnym, iż się nic nie opuściło.

e) Robić taki układ myśli, aby one były jasne, pewne i zrozumiałe.

f) Uważać na poprawność czyli czystość języka.— Pod tym względem głównie na dwa punkty należy zwracać uwagę:

najpiérw na to, ażeby się trzymać ściśle i uważnie przepisów języka, wystrzegając się rażących błędów w odmianie, użyciu i pisowni wyrazów;

podrugie na to: ażeby myśli przedstawić wyrazami właściwemi, ułożonemi nadto w takim porządku, aby słuchacz lub czytelnik mógł pojąć bez trudu, o co chodzi. Z użycia wyrazów, niewłaściwych lub niewłaściwie ułożonych, wynika wątpliwość i niejasność w mowie.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

P I S O W N I A

czyli

ORTOGRAFIA POLSKA.

Ogólna zasada pisowni polskiej.

§ 34. Każdy wyraz ma być tak pisany, aby się nie zacierały ślady jego pochodzenia.

Dla tejto zasady piszemy: *ławka, wódka, krew, łeb, ród, wąż, mąż, miódź, drąg, pieprz patrz, przy, krzyż*—choć w wymawiamy prawie: *łafka, wótko, kref, łep, rót, wąż, mąż, mieć, drak, piepsz, patsz, pszy, kszysz*. Podobnie piszemy: *wpaść, wtrącić, odpisać*, aczkolwiek wymawiamy: *fpaść, ftrącić, otpisać*. Tak samo: *twój, swój, kwiat, chwała*, chociaż zdaje się, że słyszymy w wymowie *f*.

Gdybyśmy więc, idąc za mylną zasadą: „*pisz, jak wymawiasz*,” pisali tak, jak nam złudzenie ucha dyktuje, zacierałibyśmy czyste znamię wyrazu, a wymowie, która nie jest jednostajna w całym kraju, niebyśmy tym nie dopomogli; należy zatem w pisowni trzymać się stale **pochodzenia** czyli **etymologii** wyrazów. Tym jedynie sposobem zapobiedz można ustawicznym chwiejnościom w pisowni.

Od ogólnej zasady etymologicznej są niektóre już zwyczajem narodowym uświęcone wyjątki np. *tchu* (zam. *dchu*), *łepski* (zam. *łebski*), *spędzić* (zam. *zpędzić*), dalej: *spytać*, *stworzyć*, *wspaniały* (zamiast pierwotnych form: *zpytać*, *ztworzyć*, *wzpaniały*), ale wyjątki te i wiele innych podobnych nie razią nas wcale, a to z przyczyny, że już zupełnie straciłszy poczucie, iż się te wyrazy kiedykolwiek inaczej pisały.

A. Pisownia samogłosek.

— é. —

§ 55. Głoska, którą obecnie literą *é* (*e* pochyłone) oznaczamy, zbliża się w wymawianiu do *y*, *brzeg* — *brzyg*, lub do *i*, np. *śnieg* — *snig*, *chleb* — *chlib*. Takie wymawianie tej litery jest jeszcze dość powszechnem; niektórzy atoli zbliżają się w wymowie wyraźnie do czystego *e*, jako to: *brzeg*, *śnieg*, *śpiew*, *rzeka*, *ser*, *jeź*, *zwierz*, *miedź*, *śledź*, i t. p.

Dopóki przy takiej niejednostajności nie ustalą się wymowa tej głoski, pisać należy *é* w następujących formach, które uświęcił dotąd zwyczaj.

1. W ogóle przed: *j* (*jotę*), kończącą wyraz czyli w każdym końcownem: *ej*, a więc:

a) W dopełniaczu, Celowniku i Miejscowniku liczby pojedynczej zaimków i przymiotników rodzaju żeńskiego; np. *jej*, *naszej* — *dobrej*, *drugiej*; oraz w rzeczownikach żeńskich, deklinujących się przymiotnikowo; np. *Królowej*, *Księżnej*, *Potockiej*.

b) W Narzędniku i Miejscowniku liczb. pojedyn. wszystkich zaimków, przymiotników i liczebników nijakich; np. *tęm*, *mojem*, *dobrem*, *drugiem*.

c) W stopniu wyższym i najwyższym przysłówków; np. *lepiiej, najlepiiej*.

Natomiast niewolno kręskować: *ej* w stopniu wyższym i najwyższym przymiotników; pisać należy zatem: *mniejszy, najmniejszy*.

d) We wszystkich rzeczownikach, zakończonych na *ej*; np. *olej, klej, dobrodziej*. Atoli pamiętać należy, że w dalszej odmianie tych rzeczowników, *é* przechodzi na *e*; np. *oleju, kleju, dobrodzieja, dobrodziejstwo*, itd.

e) W zakończeniu *-ej* trybu rozkazującego, jako to: *chciej, mdliej, chwiej, miej, umiej*, itp.

2. W bezokolicznikach, zakończonych na *-dz* lub *-e* jako to: *biédz, oblédz (oblegać), siéc, piéc, wléc*, i t. d.

3. Oprócz tego pisze się *é* w 4 słowach: *wiém* (*wiesz, wie, wiemy, wiecie* — lecz: *wiedzą*); *jém* (*jesz, je, jemy, jecie* — lecz: *jedzą*); *śmiém* i *umiém*; tudzież w trybach rozkazujących: *wiédz, jédz*.

4. Daléj trzeba pisać *é* w ogóle przed spółgłoskami słabymi i płynnymi, np. *brzég* (bo *g* jest spółgłoską słabą), *chléb* (dla téj saméj przyczyny), *žér* (bo *r* jest płynne); podobnie: *spiéw, miédz, zwiérz, dziewczka, dziecię, zrébie*, itd.

5. Nakoniec pisać należy *é* we wszystkich tych razach, gdzieby dwuznaczność powstać mogła, a zatem: on *jé* (od *jeść*) dla wyróżnienia od zaimka *je*, np. *widzq je* (dzieci, rzeczy); podobnie *též* (spójnik) dla wyróżnienia od zaimka *tež* (kobiety, dzieci); *piérze* (pióro) dla wyróżnienia od *on pierze* (prać); *piéc* (słowo) — *piec* (rzeczownik), *pogržéb* (rzeczownik) — *pogržeb* (tryb rozkazujący od *pogržebać*); *zwiérzē* (rzeczownik) — *zwierzē* (słowo); *plēc* (wyraz bezokoliczny od *piele*) — *pleć* (tryb rozkazujący od *pleść*); *lēc* (tryb rozkazujący) — *lecz* (spójnik) itd.

— Ó —

§ 56. Głoska ó (o pochylone) zbliża się w wymawianiu do u. Należy ją pisać w następujących formach:

1) W Mianowniku liczby pojedynczej tych rzeczowników jednozgłoskowych, które w dopełniaczu ukazują o czyste; np. *dół* (*dołu*), *stół* (*stołu*), *wół* (*wółu*) *bób* (*bobu*), *głód* (*głodu*), *rów* (*rowu*), *rój* (*roju*), *bój* (*boju*), *mół* (*mołu*), *sół* (*solu*).

2. W Dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich z ostatnią tematową słabą lub płynną, np. *kóz*, *chorób*, *pól*, *ról*, *dóbr*, *sów*, *mów*, *nóg*, *zbóż*, *mórz*, *stodół*, *szkód*, *sióstr* (w tym ostatnim wyrazie z powodu końcowego płynnego: r).

Natomiast w Dopełniaczu l. mn. rzeczowniki żeńskie z ostatnią tematową mocną lub nosową mają o czyste; jako to: *łos*, *srok*, *soch*, *słom*, *żon*, *wron*.

Wszelkie zaś nieliczne wyjątki od tej zasady, jak: *ócz*, *cnót*, *robót*, *wółk* (z przegubami mocnymi) polegają jedynie na mocy zwyczajnej.

3) W przedostatniej zgłosce rzeczowników: *brózda*, *córa*, *córka*, *góra*, *krótki*, *klócie*, *pióro*, *późny*, *różga*, *różny*, *szósty*, *siódmy*, *wróbel*, *źródło*, i t. p.

4. W innych razach piszemy ó tam, gdzie w pierwotnych lub pokrewnych wyrazach stoi o lub ó; np. *bóstwo* (*Boże*), *wódz* (*wodzę*), *który* (*kto*), *młócić* (*młot*), *mnóstwo* (*mnogi*), *plótno* (*plotę*), *spółny* (*społem*), *włókno* (*włokę*), *zbojca* (*bój boje*), *słówko* (*słowo*), *kółko* (*koło*).

5. Gdzie w obcych wyrazach pokazuje się u, tam piszmy w spolszczonych także u; gdzie zaś w obcych stoi o, tam w spolszczonych piszmy ó; np. *trunek* (niem. *Trunk*), *sznur* (niem. *Schnur*), *biuro* (franc. *bureau*), *szpunt* (niem. *Spund*), *szruba* (niem. *Schraube*), lecz: *róża* (łac. *rosa*), *śrót* (niem. *Schrot*), *próba* (niem. *Probe*), itd. itd. — Ale i tu zachodzą czasem zбочenia.

Rzeczowniki: *rachunek, rysunek, szacunek, opiekun* itp. piszemy przez *u*, bo one pochodzą od pierwiastków, przybierających w czasie teraźniejszym i w czasach pochodnych, przyrostek (sufiks) *u*, np: rys-*u*-ję, rach-*u*-je, szac-*u*-ję.

Słowa te w trybie bezokolicznym i w czasach, od niego pochodnych, mają drugi jeszcze przyrostek: *a*, które razem z: *u* zmieniają na: *owa*: ($u + a = owa$) rach-*u*-*a*-ć = rachować.

6. Wyrazy cudzoziemskie, na: *or*, mianowicie łacińskie, jak: *aktor, faktor, humor, doktor, rektor, dyrektor*, należy pisać stale przez *o*. Tu należą także niektóre wyrazy czysto polskie np: *gąsior, kaczor, piskorz, kwiczoł, jawor, indor, gruczoł*.

7. Nie kręskujemy głoski *o*: przed końcowym *ż*, np. *toż, owóż, jakoż, wszelakoż, trudnoż, mówionoż, byłoż-to* itd.

Wyjmują się: *cóż, któż, ołóż*.

— a. ę. —

§ 57. Pisownia tych dwóch głosek nie przedstawia trudności: język już tu sobie wykształcił pewne stałe prawidła, które żadnym wątpliwościom ulegać nie powinny: kto tu błądzi, daje dowody nieuwagi lub niebalstwa.

Dotąd najbardziej wystawionemi są na skażenie przez nieuwagę lub niewiadomość piszących następujące formy:

1) Biernik liczby pojedynczej przymiotników i liczebników żeńskich, który powinien się kończyć zawsze tylko na: *a*; np. *dobrą (matkę)*, a nie *dobrę* lub *dobre (matkę)*, *piątą (książkę)* a nie *piątę*.

Tu należą rzeczowniki, odmieniające się podług deklinacji przymiotnikowej: *bratową, Potocką, Zamojską*.

2) Biernik liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich, kończących się na: *a*, który winien mieć: *e*, np. *matkę, siostrę, łanie*. Wyjątek stanowią zakończone w Mianowniku na: *i*, oraz obce na: *ya, ia*, które powinny mieć: *a*, jako to: *pani—panią, gospodyni—gospodynią; Francya—Francyą; Anglia—Anglią*.

3) Biernik liczby pojedynczej zaimków żeńskich, który powinien się kończyć dwojako, to jest:

a) na: *a*- w zaimkach, których rodzaj męski kończy się na: *i* lub *y*, np. *jaki*, (Biernik żeński: *jaka*); *owaki, nijaki, wszelki*, (Biernik żeński: *owaka, nijaka, wszelka*); *który, każdy, inny, pewny* albo *pewien* (Biernik żeński: *która, pewna*, itd.). A także formy skrócone zaimków dzierżawczych: *mą, twą, swą*.

b) albo na: *e*- w zaimkach, nie mających w rodzaju męskim zakończenia *i*, jako to: *tę* (*ten, a, o*), *owę* (*ów, a, o*), *moję* (*mój, a, e*), *naszę* (*nasz, a, e*), *wszystkę* (*wszystek, a, o*), *samę* (*sam, a, o*), *jednę* (*jeden, a, o*).

— i. y. —

§ 58. Kiedy w Narzędnikach i Miejsownikach przymiotników należy pisać za księdzem Kopczyńskim: *ym, im, ymi, imi*, a kiedy: *ém, emi*,—o tém mówiliśmy szczegółowo na str. 105.

NB. Prof. Małecki i nowsi gramatycy używają w Narzędniku liczby mnogiej tylko końcówki: *ymi, (imi)*, bez względu na rodzaj, do którego się **przymiotnik** odnosi.

W 1-jej osobie liczby mnogiej pisać należy: *nosimy* (*nosicie*), *prosimy* (*proście*), *grozimy, siedzimy, widzimy—słyszimy* (*słyszycie*), *walczymy* (*walczycie*), *patrzymy* (*patrzycie*), *leżymy* (*leżycie*), a to dla tego, że już 3-a osoba liczby pojedynczej kończy się tu na: *i* lub *y* (*prosi, widzi, walczy, leży*). Gdzie zaś 3-cia osoba liczby pojedynczej ma: *e*, tam też piszemy i liczbę mnogą przez *e*; np: *on jedzie, a zatem jedziemy; on wiezie, a zatem wieziemy*.

B. Pisownia spółgłosek.

§ 59. W pisowni spółgłosek trzymać się należy zasady etymologicznej, która mówi: „*Pisz wyraz tak, aby się nie zacierały ślady jego pochodzenia!*” Ta zasada ma tę zaletę przed innemi, że chroni pisownię od zamętu.

Z téj przyczyny, piszą się wszystkie bez wyjątku spółgłoski słabe (a zatem: *b, g, w, d, dz, dź, z, ż, ź*) swojemi właściwemi literami, nawet w tych razach, gdy wymawiamy je mocno, — jeżeli tylko w wyrazach pierwotnych lub pokrewnych znajdują się te same słabe brzmienia.

Piszemy zatem:

wódka (od *woda*), *ławka* (*ława*), *drew* (*drwa*), *ród* (*rodu*), *mąż* (*męża*), *międz* (*miedzi*), *drag* (*draga*), *piekarz* (*piekarnia*), *przy* (łacińskie: *per*), *krzyż* (łacińskie: *crux*) itd.

Piszemy dalej (podług tejże samej zasady etymologicznej):

obrazki (*obrazek*), *zwycięzca* (*zwyciężam*), *posadzka* (*posadzę*), *ludzki*, *ludzkość* (*ludzie*), itd.

§ 60. Pamiętać i to należy że w wielu wyrazach zaciera się pochodzenie skutkiem upodobnienia (asymilacji) spółgłosek np. *dech*, *tchu* (zam. *dchu*.) Spółgłoski słabe w sąsiedztwie mocnych zamieniają się na odpowiednie mocne, co najwidoczniejsze jest na: *z*, które się przy spotkaniu z niemi na: *s* zamienia.

a) Przybranka: *z*, spotykając się z mocnemi, zamienia się na: *s*. np: *skrócić*, *schować*, *ściąć*, *stargać*, *spać*, *strzepać*, *ściągnąć*, *stąd*, *skąd*, *stamtąd*. (zaim. *zaim*)

b) W końcówce przymiotnikowój: *ski*, przysłówkowój na: *sko* i rzeczownikowych *skość*, *stwo*, nigdy nie okazuje się: *z*. Piszemy więc: *francuski*, *paryski*, *męski*, *zwycięski*, *bliski*, *niski*, *śliski* — *blisko*, *ślisko*, *nisko*.

Męskość, *męstwo* — *boskość*, *bóstwo*, — *mnóstwo*, *ubóstwo* — itp.

inne przybranki nie dotyczą zamian (i. t.)

Uwaga. 1. Zbytecznie może nadmieniać, że jeżeli z spotka się ze spółgłoskami słabymi lub płynnymi, albo jeżeli jest **przyimkiem**, nie zmienia się, np: **zbić, zlepić, zniszczyć, zrzucić**;—z wojny, z Pragi, z Kalisza, z sukna.

2 2, jako przybranka, gdy się spotka z: s—nie zmienia się np: **Zsypać, Zsunąć, Zszyć, Zsinieć.**

3. **Z**, w przybrankach: **bez** i **roz**—nie zmienia się, np: **rozpruć**, **rozkręcić**, **bezpieczny**, **bezczelny**.

Piszmy dalej: gryźć (gryzę), wieźć (wiozę) leźć (lezę) znaleźć, (znalazłem), ugrząźć (grzeźne) itd.

§ 61. Co do joty, przyjęliśmy zasadę nie używać tej głoski w wyrazach cudzoziemskich. Piszemy zatem: *Francya, Galicya, Marya, procesya*, — *Anglia, Zofia, Hiszpania, lilia*, — *seminaryum, ministeryum, gimnazyum dominium*, — Dopełniacz: *Francyi, Galicyi, Anglii, lilii*, itd.

Co do wyrazów *czysto polskich*, jak: *kolój, nadzieja, szyja, zmija*, itp., pamiętać należy, że wszędzie, gdzieby j i i spotkać się miały, pisze się tylko samo i (nie ji!). W razach takich to: i znaczy tyle, co: ji, złane w jedną literę, np: *mo-i* (zam. *moji*), *szy-i* (zam. *szyji*), *sto-i* (zam. *stoji*), *nadzie-i* (zam. *nadzieji*), *kole-i* (zam. *koleji*) i t. d.

Uwaga. Przyjęliśmy powyższą pisownią bo jest u nas tradycyjna: przez wieki całe przed Kopczyńskim używana, przez deputacyą Towarzystwa Warsz. Przyj. Nauk zalecona i po dziś dzień upowszechniona.

§ 62. Odróżniamy w piśmie i w mowie mocne: **ch**, od słabego **h**; jako to: **Chełm** (miasto) — **hełm** (na głowie); **chart** (pies) — **hart** (duszy); **chorzy** (słabi) — **hoży** (żywawy).

Pisze się słabe **h**, nie mocne **ch**, w następujących wyrazach:

a) gdy ono w etymologii (pochodzeniu) odpowiada spółgłosce **g**; np. (gań) **hańba**; (goły) **hołysz**, **hołota**; (gardzić) **hardy**; (graf) **hrabia**; (gryka) **hreczka**; (gody) **hodować**; (gołąb, hołub) **przyhołubić**; (róg) **Rohatyn**; (waga) **wahać się**, **wahadło**; (próg) **poroh**; (Bóg) **Boh**. (góra) **Horyń** itp.

b) W wyrazach: *błahy, bohater, braha, czyhać, ha! hajdamak, hajduk, hak, hałas, hałastra, hamować, haracz, harc, hasać, hasło, hej, herb, hetman, hojny, hola! hołd, huk, hulać, hultaj, hurm, hurt, huzar, kurhan, ohyda, puhacz, puhar*, oraz w wyrazach od nich pochodzących jak: *hamulec, harcować*, itd.

c) W wyrazach obcych przyswojonych: *hymn, humor, honor, hyena, historia, herbata, handel, hydra, huta, mahoń, hēbel, Helena, Henryk, Hieronim, Mahomet, Hiszpania*, itp.

§ 63. Odróżniamy słabe: *ż* od płynnego *rz* wtedy, gdy:

a) Słabe, miękkie: *ż* pochodzi od słabego: *z* lub *g*, a płynne miękie: *rz* od płynnego; *r*; np. (kazać) *każ* a (kara) *karz*; (mogę) *może*, a *morze* (po słowiańsku: *more*); (skarga) *skarży*.

b) Przeciwnie strzeż się kłaść kropkę nad: *z*, gdy ono nie wyobraża osobnej głoski, lecz razem z poprzedzającym: *r* służy do oznaczenia jednej miękkiej spółgłoski: *rz*; np.: *morze, urząd, porządek*, itp., a nie *morże, urząd*!

C. Podwajanie głosek.

§ 64. Podwajamy litery tylko wtedy, gdy obie wyraźnie z osobna wymawiamy; jestto właściwie pozorne tylko podwojenie, bo litery te zeszyły się przy formowaniu wyrazów złożonych (*od-dać*) lub też przy odmianie np.: *grecki — greccy leć — lećcie*.

ss , tylko w wyrazie <i>ssać</i> ,	dd , <i>oddech, poddasze</i> ,
zz , <i>zzuć, zziębć</i> ,	kk , <i>miękki, lekki</i> ,
ww , <i>wwijąć, wwiwać, wwieźć</i> ,	nn , <i>panna, czynny</i> ,
mm , <i>karmmy, łammy</i> ,	cc , <i>kupieccy, świeccy</i> .
łł , <i>pełł, pełła, mełła</i> ,	ćć , <i>wróćcie, lećcie</i> .

W obcych a spolszczonych wyrazach podwajać liter niema potrzeby, bo tej podwójności w mowie nie słychać; np. *afekt* (*affectus*); *bufet* (*buffet*); również: *mi-*

lion, bilet, kaligrafia, klasa, prasa, gazeta, komisya, gramatyka, Izabela, itp.

Tylko w obcych imionach własnych, niespolszczonych, zachowujemy podwójne głoski: np. *Pallas, Apollo, Pirrhus, Mekka, Otto*—i w niektórych obcych politycznych np.: *netto, brutto, itp.*

D. Zwyczaj.

§ 65. a) Więcej niż zwyczaj, bo nawet konieczność nie pozwala nam zmieniać pisowni osób lub rodzin żyjących, choćby i wymawianie i etymologia za tém przemawiały; tak np. piszemy: *Radziwiłł, Ossoliński, Russocki, Dombrowski, Dąbski* itp.

b) Wyrazy: *gest, geologia, geometrya, geografia, tragedia, geniusz, itp.* pisaćby należało z polska: *gieometrya, gieniusz* itd., pozostajemy jednak jeszcze przy dawniej pisowni.

c) Różnią się niektórzy co do pisania i wymawiania wyrazów takich, jak: *śpi* i *spi*, *śpiewać* i *spiewać*, *śpieszyć* i *spieszyć*, *śrót* i *szyć*, *śruba* i *szyć* itp.; powszechniejszą jest teraz pisownia przez *ś*.

Wyrazy: *szlak, szlachcic, szpik, szpital, szpinak, szluz, koszlawy, szłochać* piszą się tylko przez *sz*.

d) Zarzucono już kreskowanie na końcu wyrazu spółgłosek *b' p' w' f'*, raz dlatego, że w wymowie nie słyhać zmiękczenia tych głosek, powtóre aby nie mnożyć do zbytku krósek i kropek nad literami; pisać należy zatem: *paw, drób, krew, gołąb*, a nie: *paw' — drób' — krew' — gołąb'*, itp.

e) W pisowni imion własnych obcego pochodzenia trzymamy się dwojakięj zasady: 1-o, jedne z tych imion tak dalece są nam znane, żeśmy je całkowicie spolszczyli, np. *Sofokles, Edyp, Cezar, Oktawian, Tamiza, Men, Ren, Poczdam, Lipsk, Szekspir, Paryż, Wolter, Wiedeń*, itp., — 2-o, inne przeciwnie, jako rzadziej używane, zachowały swoje brzmienie i swoją pier-

wotną pisownią jako to: *Nantes, Béranger, Thierry, Heine, Bretagne, Fontainebleau, Byron, Rousseau, Michel, Civita Vecchia, Reggio, Calais*, itp.**).

Natomiast imiona pospolite obcego pochodzenia tak zawsze piszemy, jak je wymawiamy; jako to: *gimnazjum* (nie *gymnasium*), *cywilizacja, kolacja, warsztat, kwadrans, kwadrat, kwadra, kwinta, tytuł, instytut*.

f) Ze względów eufonicznych (dla miłośdźwięku) wyrobiły się formy: *zgon* (zam. *skon*); *śmietana* (zam. *zmietana*); *mularz* (zam. *murarz*); *prześcieradło* (zam. *prześcieładło*) itp.

g) Zamiast cudzoziemskiego: *x* używamy: *ks* lub *gz*, nietylko w wyrazach swojskich, jak: *księga, ksiądz, księżyc, książę*, ale i w obcych a spolszczonych, jak: *taksa, tekst, egzamin, egzemplarz*, itp.

E. Wyrazy złożone.

§ 66. Wyrazy złożone, jedno pojęcie stanowiące piszą się łącznie, i tak:

a) rzeczowniki: *wszechświat, Wielkanoc, widzi mi się, półbożek, półsetek, półpoście, zawalidroga, woziwoda, pasibrzuch, wodociąg*, itp.

b) Przymiotniki: *całoroczny, dwusieczny, obustronny, nowożytny*, itp.

c) Czasowniki: *niecierpliwić, błogostawić, złorzeczyć, bezcześcić*, itp.

d) Przysłówki i spójniki: *dotychczas, nadewszystko, nadto, na koniec, naostatek, natomiast, natychmiast, niemniej, przedewszystkiém, tymczasem, wreszcie, zresztą, nareszcie, wtedy, wprawdzie, wtenczas, natenczas, wtém, zatém, potem, zaczął, zrana, z nagła, z osobna, zlekka, oddawna, pocichu, pokrótce, wrychle, naprędce* itd.

e) Przyimki: *popod, ponad, pomiędzy, poza, za pomocą*, itp.

**) (Nąę, Berąęze, Tierrry, Hajne, Bretań, Fątneblo, Bajron, Russo, Miszle, Czywita Vekia, Kale).

§ 67. Gdy jednak pojęcia te mają w myśli piszącego znaczenie rozłączne, tj. gdy tok myśli wymaga koniecznie rozłączenia tych pojęć, to i wyrazy pisać trzeba oddzielnie; np. co innego znaczy: *Kocham cię w prawdzie*, — a co innego: *Kocham się w prawdzie*. Podobnież odmienne mają znaczenie: *wtém* (nadchodzi) — *w tém* (zasługa); *nakoniec* (powrócił z podróży) — *na koniec* (miej zawsze uwagę zwróconą); itp.

Piszą się rozłącznie: *z polską*, *z węgierską*, *z francuską* — *po polsku*, *po francusku*, *po dawnemu*, *po swojemu*, *po pańsku*, *po głupiemu*, i kika innych podobnych wyrażen przysłówkowych.

Co się tyczy przysłówka „nie,” pamiętać należy, że takowy spaja się właściwie tylko z imionami (rzeczownikami, przymiotnikami, imiesłowami...), np. *niemoc*, *nieład*, *niedowiarek*, — *niewinny*, *niemądry*, *niewielki*, — *niechcący*, *nieprzebrany*, *niedowarzony*, — *niejeden*, *niektóry*, itp. Z czasownikami łączy się zaś tylko o tyle, o ile one są urobione od złożonego już w ten sposób imienia, np. *unieśmiertelnić*, *uniewinnić*, *zniedołężnić*, itp.

We wszystkich tych przykładach negacya „nie” spływa z wyrazem w jedno pojęcie w jeden wyraz złożony. Przeciwnie np., czasowniki: *nie mam*, *nie masz*, *nie ma*, *nie jest*, *nie chcę*, *nie wiem*, powinny się pisać osobno, ponieważ do złożonych wyrazów nie należą.

Podobnież i w przymiotnikach; gdyż co innego znaczy przymiotnik złożony: *niedrogi* (w znaczeniu tani), co innego przymiotnik z przeczeniem: *nie drogi* (t. j. że jest drogi); co innego znaczy: *nieszczęśliwy*, a *nie szczęśliwy*; *niepiękny*, a *nie piękny*; *niegodny*, *nie godny*.

F. Duże litery.

§ 68. Dużą literą piszą się:

1) Imiona chrzestne i nazwiska rodowe np.: *Józef*, *Zofia*, *Mickiewicz*, *Krasicki*.

2) Nazwy geograficzne: *Europa*, *Warszawa*, *Ostrówek*, *Karpaty*, *Elba*, *Prusy*, *Szwajcarya*, itp.

3) Nazwy tytułarne, np: *Jaśnie Wielmożny, Przewielebny, Królu, Miłościwy, Najjaśniejszy, Senator, Dobrodziej, Proboszcz, Biskup*, zwłaszcza gdy do tych osób piszemy.

4) Wyrazy: *Bóg, Pan Bóg, Bóg Ojciec, Wszechmocny, Najwyższy, Chrystus*, itd.

5) Nazwy świąt: *Wielkanoc, Boże Narodzenie, Zielone Świąta, Boże Ciało*, itd.

6) Tytuły książek, np.: *Bajki (Jachowicza), Elementarz (Estkowskiego)*, itd.

7) Początek każdego zdania a w poezyi—początek każdego wiersza.

8) Po kropce, po znaku zapytania i po wykrzykniku. Po dwukropku, pisać wolno i należy wielką literę tylko wtenczas, kiedy przytaczamy cudze słowa.

G. Przenoszenie wyrazów.

§ 69. Główne zasady są tu takie:

Popiérwsze: Część pozostała na końcu wiersza powinna być całą zgłoską, a część, przeniesiona do następnej linii, powinna się również zaczynać od zgłoski.

Z zasady téj wynika, że wyrazów jednozgłoskowych nie wolno rozrywać. Żleby np. rozdzielono wyraz: *skarb*, gdyby napisano na końcu wiersza: *ska-*, w następnym zaś: *-rb*.

Z téj saméj przyczyny przyimków, składających się z samych spółgłosek, jak: *z, w*, a zatem nie tworzących nawet zgłoski, nie można zostawiać na końcu wiersza; pisać się więc powinno: *z Po-znania, w Kra-kowie*, a nigdy: *z—a* potem na drugiej linii—*Poznania*, lub: *w*, a potem dopiéro—*Krakowie*. Chyba, że wypadnie powiedzieć: *ze, we*, (*ze Lwowa, we Lwowie*); wtedy przyimki te można zostawić same na linii zapisanej.

Przyimki: *o, u*, oraz spółniki: *i, a*, zostawiają się na końcu wiersza, bo to są całe zgłoski.

§ 70. *Podrugie*: Jeżeli przeniesiona część wyrazu zaczyna się od dwóch lub kilku spółgłosek, należy uważać:

a) *najpierw* na to: jak wyraz jest złożony; w którymto razie rozdzielać należy wyraz tam, gdzie się przybranka z wyrazem styka; jako to:

nad-mienić, pod-uczyć, przy-lgnąć, u-lżyć, wez-brany, roz-patrywać, bez-cześcić, wy-brać, ze-brać, na-brać, od-bić, za-bić, o-swoić, po-dwoić, przebrać, beze-mnie, nade-mnie, pode-mnie, ode-mnie, roze-brać, przede-mną, o-świadczyć, obu-marły, po-drobieć (podzielić), pod-robić (sfalszować), itp.

Wyjątek: *o-dejść, po-dejść, ro-zum*, (zamiast: *od-ejść, pod-ejść, roz-um*), bo tu już zupełnie straciliśmy poczucie, że to są wyrazy złożone.

b) *powtórę*, uważać należy na: naturę i zgodę głosek. W tym względzie prawidła upowszechnione są tu takie:

1) Kończyć zgłoskę ile możności na samogłoskę, gdyż to jest najnaturalniejszy przedział zgłoszek:

dzielić zatem: *ro-sa, ro-zum, bia-ły, ma-ra, pa-ni, gwia-zda, gę-sty, zi-mny, ogro-mny, ró-wny, go-dny, cia-sny, szczę-ście, chy-try, o-stry*.

2) Przeciwnie, nie kończy się zgłoski na samogłoskę, jeżeli po niej następuje: *j*, albo która ze spółgłosek płynnych (*ł, l, r, rz, m, n, ń*), wspólnie z drugą spółgłoską, wtedy przedział wypadnie między temi dwiema spółgłoskami; np.:

szuj-ka, kij-kiem, — biał-ko, wel-na, — wiel-ki, biel-szy, — czar-ny, mor-ski, burz-liwy, wierz-chem, wietrz-ny, — Trem-bec-ki, kłam-ca, kłam-liwy; — san-ki, kan-wa, hań-ba, pań-ski, itd. Tylko: *m, n* nie rozdzielają się nigdy: *du-mny, zi-mny, ogro-mny*.

3) Podobnie, przedział wypadnie między dwiema spółgłoskami, jeżeli się stykają słaba z mocną lub naodwrot.

dzielić zatem: *obraz-ki* (nie: *obra-zki*), *pręd-ki* (nie: *prę-dki*), *ław-ka* (nie: *ła-wka*), *mów-ca* (nie: *mó-wca*), *daw-szy* (nie: *da-wszy*), *dłuż-szy* (nie: *dłu-ższy*), itd.

Uwaga 1. Jeżeli się schodzą mocne z mocnemi, lub słabe ze słabemi, nie rozdzielamy ich, postępując podług prawidła 1-go, np.: *ma-tka, pra-cki, bla-ski, ka-ždy, gro-źba, ró-zga, wszy-stko*, itd.

Uwaga 2. Głoska **w**, po spółgłoskach mocnych oddziela się od nich, a zatem: *ła-twy* (nie: *łat-wy*), *mar-twy* (nie: *mart-wy*), *ty-kwa* (nie: *tyk-wa*), *mę-stwo* (nie: *męst-wo*), *dra-twa* (nie: *drat-wa*).

H. Użycie znaków pisarskich (interpunkcyja).

§ 71. Używamy w mowie krótszych lub dłuższych przestanków: ponieważ zaś pismo zastępuje nam ustną mowę, konieczną jest więc rzeczą, ażeby i oko nasze widziało pewne znaki takiego przestankowania.

Znakami takimi są właśnie **znaki pisarskie**, nauka zaś o używaniu tych znaków nazywa się z łacińska **interpunkcją**, po polsku **przestankowaniem**.

Posiadamy następujące znaki pisarskie:

(,) **Przecinek.** Przecinek oznacza najkrótszy przestanek w mowie. Znakiem tym oddzielamy:

a) **dopowiedzenia** (apozycye), przypadki V-te (Wołacze) i zdania wtrącone.

np.: *Mickiewicz, najślawniejszy poeta polski, umarł w Konstantynopolu.*—*Hofmanowa, wpływowa autorka polska, umarła pod Paryżem.*—*Ojcie, pomóż mi!*—*Złutuj się, Panie, nad nami!*—*Nie odpisujesz mi, przyjacielu, na mój list.*—*Nie pójde, rzecz, dość tych trudów znoszę.*

Uwaga. Dopowiedzenie jednowyrazowe, oraz sam imiesłów (bez rzędu), nie oddzielają się przecinkami, np.: *Wuj Edmund przyjechał.*—*Profesor N. przybył.*—*Dziecko zapłakane roześmiało się.*—*Tadeusz i Zofia chodząc jedli.*

b) **jednorodne części zdania** ściągniętego, jeśli ich już nie łączą spójniki: **i, albo, lub, czyli, ani, ni.**

np.: *Biedny, chory, osamotniony człowiek, gołdzen jest liłości.*—*Lipa, dąb, olsza, jesion należą do drzew liściastych.*—*Kwiat kielkuje, rośnie, kwitnie, zostawia nasienie i usycha.*

c) **przecinkiem** oddzielamy zdania poboczne od głównych, poboczne od pobocznych, główne od głównych.

np.: *Kogo Bóg nad ludem swoim mieć chce, temu coś nad ludzi udziela i podobniejszym poniekać sobie czyni.*—*Nie wszystko bywa prawdą,*

co ludzie mówią. — Mała mucha, skoro się ulęże, umie latać. — Biorąc na kredyt, kupuje się często rzeczy niepotrzebne. — Na zimę wszystko zasypia, z wiosną budzi się świat cały. — Dużo ludzi było na tym świecie, wszyscy pomarli.

(;) Średnik. Przy tym znaku robi się większy nieco przestanek, niż po przecinku. Średnikiem oddzielamy:

a) osobne zdania współrzędne, jeżeli one nie są zbyt krótkie;

np.: *Ilukolwiek było na tym świecie prostaków, uczonych geniuszów; wszyscy pomarli.*

b) Zdanie główne razem z pobocznymi, należącymi do niego, oddziela się średnikiem od innej grupy zdań, zależnej od innego zdania głównego: aby to lepiej wyjaśnić, wyobraźmy sobie duże zdanie złożone i oznaczmy zdania główne dużymi literami, poboczne zaś małymi:

A, b, c; D, e; f, G, h; I. Mamy tu 4 grupy, oddzielone od siebie średnikami: pomiędzy e i f położyliśmy średnik, dla pokazania, że e odnosi się do D, f zaś do G.

np.: *Byłto mąż niezwykłych przymiotów (A), o którym powtarzali (b), że wzorem dla młodzieży być może (c); byłto rzeczywiście wzór tęgości charakteru (D), jakiego w naszym skarlałym wieku ze świecą szukać (e); ktoby się mierzyć mógł z nim pod tym względem (f), trudno powiedzieć (G), chociaż przecie nie brak nam wybitnych osobistości (h); była to wielkość w odrębnym rodzaju (I).*

c) Średnik kładziemy w środku krótkiego okresu pojedynczego, gdy w poprzedniku ani w następniku skutkiem małej liczby zdań, nie zaszła potrzeba użycia tego znaku;

np.: *Dzieci byłyby oddawna już rozbiegły się za kwiatkami i motylami; tyle jednak nowych i zajmujących rzeczy naraz rzucało im się w oczy, że nie wiedziały, do czego się zwrócić, czemu dać pierwszeństwo.*

(:) Dwukropek mocniej niż średnik oddziela od siebie zdania,—znaku tego używamy:

a) przed wyliczaniem kilku szczegółów i przed przytoczeniami;

np.: *Do największych rzek w Europie należą: Wołga, Wisła, Dunaj, Odra, Elba, Ren i kilka innych. — Piękne to było dziecię: twarzyczka rumiana, usteczka różowe, włoski jak len cienkie, rączki i nóżki okrągłe, białe i czyste jak woda. — Chrystus rzekł: Kochaj Boga nade wszystko, a bliźniego, jak siebie samego. — Biedak ten wyrzekł tylko z głębokiem westchnieniem: Bóg zapłać.*

b) przed każdym zdaniem, które ma być wyjaśnieniem, wynikiem zdania poprzedniego; np.:

Ojciec rozmawiał w ganku z ludźmi miejscowymi; pytał się o zwyczaje tutejsze, o rzemieślników we wsi, o odległość do najbliższego miasteczka. — W domu wyjaśniła się sprawa: Zosia dostała na egzaminie zły stopień z języka polskiego.

Podróżny stanął w jednym z okien, nowe dziwo:

W sadzie, na brzegu, niegdyś zarosłym pokrzywą,

Był małą ogródek. (Mickiewicz).

. Lecz szlachcic maruda

Upiera się, przewidział, że mnie znudzić może:

Dłużej też nie wytrzymam i dzisiaj broń złożę. . (Mickiewicz).

c) w większych okresach, między poprzednikiem a następnikiem. W przydługim okresie dodaje się do dwukropka myślnik: (:—); np.:

Ten świat, który nas zachwyca; powaby, któremi się zmysły nasze ludzą; próżność, której niebacznie hołdujemy: wszystko to traci cenę przy śmierci, wszystko u jej wrót zostawiamy.

(.) Punkt czyli kropka. Przy kropce głos się zupełnie zawiesza i robi się najdłuższy przestanek. Kropkę kładziemy:

a) na końcu zdań całkowitych, zamkniętych;

b) niekiedy po cyfrach, oznaczających liczbę porządkową; i

np.: *Mąż ten urodził się dnia 10. Stycznia. — Patrz strona 9., wiersz 5. od dołu!*

c) jako znak skrócenia po wyrazach, nie wypisanych w całości; np.:

Np. zamiast: *naprzykład*. — *Dr. zam. Doktor*. — *X. zam. Książdz, Książę*. — *t. j. zam. to jest*. — *i t. d. zam. i tam dalej*.

(—) Myślnik. Znak ten kładziemy:

a) kiedy chcemy zwrócić uwagę czytelnika na to, co ma nastąpić, jako na coś szczególnego; np.:

Przyszedł, policzył — i pokonał wszystkich. — Zbłądzić każdy człowiek może, ale upierać się przy swym błędzie może tylko — głupi.

b) w zastępstwie opuszczonego wyrazu; np.

Praca—obowiązkiem (praca jest obowiązkiem).

c) przy zdaniach wtrąconych, a że by je oddzielić od reszty; np.:

Ich syn najstarszy—abyłto ulubieniec wszystkich—zachorował nagle.

d) Wreszcie, kładziemy go przy każdym znaku pisańskim, gdy chcemy uwydatnić przestanek.

(?) **Pytajnik** czyli **znak zapytania**. Znak ten ostrzega, że czytający powinien myśl daną przeczytać głosem *pytającym*. Znak ten kładziemy po zdaniach pytających; np.:

Kto tam?—Czyś mię zrozumiał?—Dlaczego?—Co?

Uwaga. Po pytaniach zawisłych nie kładziemy znaku zapytania; np.: *Pytał mnie, co ma czynić. — Powiedz, czyś mię zrozumiał.*

(!) **Wykrzyknik**. Znak ten ostrzega, żeby myśl daną przeczytać głosem podniesionym, doniosłym. Kładziemy go:

a) po wykrzyknikach;

b) po *Wołaczu*, jeśli nie jest w środku zdania;

c) po zdaniach wyrażających wołanie, żal, oburzenie, itd;

np.: *Ojcie! dopomóż nam!—Ktoby to był przewidział!—Biada ci! —O!—Niestety!—Patrz, jakie to piękne!*

(„—”) **Cudzysłów**. Wyrazy, które cudzysłów zamyka, należy czytać tak odmiennym głosem, jak gdyby kto inny mówił. Cudzysłowu używamy:

a) kiedy przytaczamy cudze słowa; np.:

„Kto mnie chce naśladować,” — mówi Chrystus, — „niech weźmie krzyż swój i niech idzie za mną.”

b) kiedy przytaczamy pojedyncze wyrazy lub litery; np.:

Co innego znaczy „jéż,” a co innego — „jesz.” — Ten pisze „z,” a ów — „s.”

(), []. **Nawias.** Wyrazy, zamknięte nawiasem, czytają się głosem *nieco zniżonym*. Nawiasów używamy:

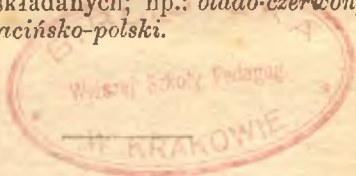
— kiedy przytaczamy w zdaniu coś takiego, co dodatkowo objaśnia lub dopełnia myśl naszą; np.:

Ortografia (pisownia) jest rzeczą bardzo ważną w nauce języka; — Nie piórem to, ani książką, ale (jak mówi Pismo Boże) niesprawiedliwośćią giną narody.

(....) **Kropki jako domyślnik.** Znak ten wskazuje, że trzeba się *domyslić* jakichś wypuszczonych wyrazów lub liter, a w czytaniu myśl dowolnie dopełnić sobie można; np.:

Człowiek ten łaknie chleba i wygód, ale przyjdą czasy... — Pan W... przysłał nam wiadomość o ojcu.

(—) **Łącznik.** Znaku tego używamy przy przenoszeniu wyrazów do nowego wiersza; albo do łączenia wyrazów składanych; np.: *bladoczerwony, górno-szląski, słownik łacińsko-polski.*



12. **JESKE AUGUST. ARYTMETYKA** obejmująca 4 działania z liczbami całkowitymi, ułamkami zwyczajnymi i dziesiętnymi na podstawie rachunku pamięciowego w połączeniu z piśmiennym. Wydanie 3-cie. Cena w oprawie Kop. 50.
13. „ **GRAMATYKA** języka polskiego. Wydanie 5-te przejrzone i uzupełnione. Cena w oprawie Kop. 50.
14. „ **MAŁA STYLISTYKA** zawierająca materyały i wskazówki metodyczne do pierwszych ćwiczeń piśmiennych w nauce języka polskiego dla dzieci od lat 9—12. Wyd. 3-cie uzupełnione. Cena w oprawie Kop. 40.
15. „ **GEOGRAFIA** dla dzieci od lat 9 do 12, zawierająca metodyczny wykład Geografii w ścisłym zastosowaniu do pojęć i wymagań wieku dzieciennego. Z drzeworytami. Wydanie 4-te poprawne. Cena w oprawie Kop. 50.
16. „ **WYPISY POLSKIE** *Stopień I. Z „Wstępem“* podającym zasady i drogi jakich się trzymać należy w wykładzie Wypisów. Wydanie 5 poprawne. Str. 227. Cena w oprawie Kop. 50.
17. **NOWOSIELSKI TEOFIL. POKÓJ DZIECINNY.** Podręcznik w duchu Froeblovskim do użytku matek z 20 tablicami wzorków, zawierający poglądowy sposób rozwijania władz umysłu i serca dzieci od lat 3 do 6, przez praktyczne zajęcia odpowiedniami młodocianemu ich wiekowi robotkami ręcznymi, przeplatane krótkimi powiastkami, bajeczkami, piosenkami i wierszykami. Cena w opr. Rs. 1 kop. 20.
18. **WERNIC HENRYK. WYCHOWANIE DZIECKA** włącznie do lat 6, k. 40.
19. „ **METODYCZNA GRAMATYKA** języka polskiego wraz ze stylistyką. Składnia (podręcznik dla nauczycieli). W opr. Kop. 50.
20. „ **METODA JĘZYKA FRANCUSKIEGO** wyłożona na podstawie nauki poglądowej. Część I. Cena w oprawie Kop. 50.
21. **ANCZYC LUDWIK. ZWIERZĘTA MÓWIĄCE.** Nader zajmujące powiastki o obyczajach, życiu, charakterze i całej w ogóle doli zwierząt. Z obrazkami chromolitograf. Cena w opr. Rs. 1.
22. **GIMNASTYKA** bez nauczyciela i przyrządów, dla dzieci i dorosłych z przedmową **D-ra Gustawa Dołęskiego**, ozdobiona 30 figurami, z dodatkiem ćwiczeń z piłką. Cena kop. 25.
23. **JUNOSZA KLEMENS. BUKIECIK** dla dobrych dzieci. 20 prześlicznych obrazków kolorowanych na 16 tablicach. Z wierszykami, dla dzieci od lat 2—7. Cena w ozdobnej opr. Rs. 1 kop. 25.
24. **GRY I ZABAWY DLA DZIECI** 1. Sznur. 2. Hopki czy skok barani. 3. Ślepa babka. 4. Morze. 5. Cztery kąty i piec piąty. 6. Jabłko, balon i piłka. 7. Wolant i gracye. 8. Latawiec. 9. Serso (cerceau). 10. Bilboket. Cena Kop. 20.
25. **KSIĄŻECZKA** dla wiejskich dzieci, które już elementarz skończyły, ułożona przez **Kazimierza Góralczyka** (*W. L. Anczyca*). Wydanie 2-gie przerobione i pomnożone przez **Janka z Bielca** (*J. K. Gregorowicza*). Cena w oprawie Kop. 25.
26. **ŚCISŁOWSKA ZOFIA. OBRAZKI DLA DZIECI** zdjęte z rzeczywistości. Wydanie 2-gie z 4 rycinami Kop. 30.
27. **SŁOWNICZEK WYRAZÓW OBCYCH** używanych w mowie potocznej i w prasie peryodycznej polskiej, wydany staraniem **M. Arcia**. Cena w oprawie Rs. 1 kop. 50.

Augusta Jeskiego

SYSTEMATYCZNY KURS NAUK

PRZEZNACZONY DO POMOCY

W WYCHOWANIU DOMOWEM,

dla dzieci od lat 3 do 12.

OD WYDAWCY.

„**Systematyczny Kurs Nauk**” stanowi szereg książek, obejmujący mniej więcej całą dziedzinę przedmiotów elementarnych, wyłożonych krótko, treściwie, w myśl jednego planu i jednego systemu, tak, że sobie wszystkie odpowiadają i dopomagają wzajemnie. Autor korzystał troskliwie ze źródeł i ulepszeń, jakie nauka i postęp wprowadziły w ostatnich czasach do zakresu szkoły i wychowania; główną atoli podstawą Kursu tego, jest **systematyczność szkolna i jaknajściślejsza równowaga pomiędzy osobnemi przedmiotami**. ażeby uczeń znalazł się przy końcu Kursu *na jednej linii postępów* we wszystkich swoich przedmiotach, bo to rzecz niezmiernie ważna ze względu na dalsze prace i na przyszły wogóle charakter młodzieży. Nauczyciel znajdzie w tych podręcznikach wykład, dążący do celu drogą ściśle naukową, umiejętną; uczeń zaś znajdzie tu materiał *systematycznie* ugrupowany i, co najważniejsza, *zastosowany jak najściślej do wieku i potrzeb swoich*.

Michał Arct, Księgarz w Lublinie.